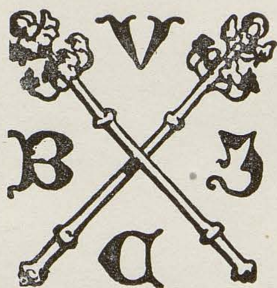



V
B
J
C

Epistola

Jásnie Wielmożne- mu Pánu/ á Pánu Janowi Hrá= bi ná Tarnowie/ Kásztellanowi Krákowskie// mu/ Naywyższemu Hetmánowi Korony Polskiey/ Lubáczowskiemu/ Striy// skiemu/ etc. Stároście. Pánu memu miłościwemu.



Dy tu Lázarz Andrzysowic Impressor/ Wielmożny á mnie miłościwy Pánie/ drukował Artykuły Práwá Mieyskiego Máydeburskiego po Polsku/ Polakom w rzeczy Pospolitey (ile ia bacze) bárzo potrzebne y pożyteczne: żadał iest odemnie z niektorymi przyiácielmi moimi/ abym ia tymże Polskim Jezykiem przydał ku thym to Artikułom co by sie zdało być napotrzebnieyszego. Ja baczac moie ktemu niegodność/ y zábáwienie ná moim vrzedzie niemále/ wymáwiałem sie im z tego przes niemały czás/ wszákże gdy vsiłowác nieprzestáli/ niechcac sie im pothym czestym odmawiánim vprzykrzyć/ biorac też

przed ſie powinowactwo Krzeſciańſkie / zá ktorym káżdy Patryey ſwey y bliżnemu ſwo-iemu wedle dáru Bożego powinien być poży-teczen: Nápiſałem krotko ten Porzadek Sa dow Mieiſkych / tym zwłaſzczá ktorzy ſie Łá ćińſkim iezykiem niewiele báwia / álbo innego krom ſwego przyrodzonego Polſkiego nieu-mieia. Gdziem z ſwey głowy nic nie piſał / ie-dno com z Łaćińſkiego wział á z zwyczáiu / iá ko mowia in praxi bedac / obaczył. Acz nieke-dy nápominanie czynie: Wſzakże iáko inne wſzytkie rzeczy / ták też y nápominánia ná roz ſadek w práwie vczonych przypuſzczam. Je-ſli ſie kto ozowie / iż ty rzeczy lepiey á doſtátecz niey nápiſze / tym mnie nie rozgniewa / y ow-ſzem to rád bede widział / gdy ta ſwoia praca kogo w Práwie vczonego wzbudze y wyzo-we / ktoryby też Práwa Mieyſkie Polákom własnym ich iezykiem doſtatecznie wydał / iá ko inne narody ſwoim iezykiem Práwá Boże y Ludzkie nápiſáne máia / Aby też Polacy y w thym nie vpoſledzeni byli. Ten Porza-dek ia / Wielmożny á miłoſćiwy Pánie / ile Pan Bog raczył dać z láſki ſwey / ile mi też czáſu od moich prac z ſtáwáło / wypiſałem krotko / rozumieiac go ku tym to Artykułom /



Ludzi ná potomne czáſy nie mnieyſza odnie=
ſie/ iedno iáko y z ſpraw woiennych. Non mi
nor enim ex rebus vrbanis quám bellicis com=
paratur gloria. Y owſzem ex rebus vrbanis
wietſza dla tego/ iż ſpráwá Woienna/ álbo
zwyćieſtwo nád nieprzyiaćielem otrzymane/
czáſu iednego tylko bywa pożyteczne/ Ale prá
wá/ obyczáie Spraw ták Ziemſkych iáko y
Mieyſkych/ y ſtánowienie pokoiu poſpolite=
go/ ná wieczne czáſy trwa. Acz wiem o tym
dobrze/ Wielmożny miłośćiwy Pánie/ iż w.
W. żadney chwały z tad nie potrzebuie/ w=
ſzákże iż zá praca w rzeczy poſpolitey vżytecz=
na/ chwałá ták muśi iść/ iáko ćień zá słońcem
idzye/ Et gloria nolentem ſequitur/ volen=
tem fugit/ tedy to wſzytko ták z ſtrony ſpraw
Woiennnych/ iáko y z ſtrony pracey/ kthora
w. W. y tych czáſow nic nie folguiac látom
ſwoim/ około poſtánowienia ſpráwiedliwo=
ſći Swietey podeymowáć raczyſz/ káżdy w.
W. przyczytáć y thym ſłáwić ná wieki muśi
Páná Bogá wſzechmogacego/ o to proſzac/
áby w. W. raczył ieſzcze w dobrym zdrowiu
y w łáſce ſwey ſwietey długo záchowáć/ iáko
mocna podpore á pomnożenie rzeczy poſpoli=
tey w Koronie Polſkiey: Aby drudzy młodſzy

ieszcze sie w. M. spráwom/ rozumowi/ wy-
mowie/ cnocie/ swiętobliwości/ długo przy-
pátrzáli/ á przypátrzáiąc sie wzor sobie á kształt
w tym wszytkim z w. M. bráli. Do ktorych-
by w. M. iáko łaskáwy Ociec do dzyatek swo
ich mowić mogł ony słowá / ktore Aeneas do
Syná swego Ascániusá mowił:
Disce puer virtutē ex me/ verumqz laborem.
A zwłaszczá do Syná swego/ o ktorego wy-
chowániu w. M. táka pilność z známienite-
mi nakłády czynić raczył/ chowáiąc go ná dwo
rzech Krolow Krześciáńskich/ że to nam wszy
tkim Polakom tę nádzyeię czyni/ quod imitabi
tur Patris vestigia/ iuxta illud Horatianū.

Fortes creantur fortibus et bonis/
Est in iuuencis/ est in equis partum
Virtus/ nec imbellem feroces
Progenerant Aquilae columbam.

Jákoż iuż tego znaki mamy záprawdę niemá-
łe/ że to nam wszytkim Polakom iest ku osobli
wey pociesze. A ták nie wdawáiąc sie o tym
w dáleką rzecz/ Wielmożny á miłościwy Pá-
nie/ tę pracą swoię iákążkolwiek iest/ przypisa
łem ia w. M. rozumieiąc to/ iż pod w. M. i-
mieniem szczęśliwiey ná świátło może wy-
nidź/ et ab aemulis et obtrectatoribus bespie-

cznieyſza być/ Kthorzy tylko cudze prace we⸗
dle ſwey głowy zwykli ſzácowáć/ á ſwoich za
dnych nie okázowáć/ iż łacwiey cudze gánić/
niż ſwoie czynić. Y proſzę pokornie/ áby w. W.
moy miłośćiwy Pan/ ten máluczki znák mey
ku ſobie powolnośći odemnie ſłużebniká ſwo⸗
iego nieznáiomego raczył wdzyecznie á łáſká⸗
wie przyiać. A mnie też w tych poczćie mieć y
záchowáć/ kthorzy rádzi w. W. wiernie y
wiecznie ſłużą/ y z obrony ſię w. W.
weſelą. Dan z Krákowá ſze⸗
ſnaſtego dnia Máiá.
Roku Páńſkie⸗
go.
M. D. Lix.

W. W. Mił.

Nieznáiomy á na⸗
niżſzy ſłużebnik

Bártłomiey Grohic⸗
ki/ ná ten czás Pod⸗
woyći Krákowſki.

Petrus Royzius Maureus Ad Lectorem.

Iura fori/ et pacis tractare Grohicius artes
Doctus/ grande breui codice clausit opus.
Quo lites agitare docet: nodosq; resoluens/
Legitimum certo tramite pandit iter.
Hunc igitur tibi sume ducem: qui iura tueri
Vis tua/ et ingrato victor abire foro.

De hoc Bartholomaei Grohicij familiaris sui libello/ Andreae Tricesii Equitis Poloni/ Carmen.

Turbat vt humanas rerum confusio mentes/
Sic iuuat et dociles debitus ordo facit.
Hinc illi laudem praeclaram iure merentur/
Qui studijs tradunt ordine cuncta bonis.
Vtq; alios taceam noster Prilusius inde
Sarmatia in magna nobile nomen habet.
Qui primus patrias methodo conscribere leges
Caepit/ et arte suo ponere quaeq; loco.
Hunc quoniam nobis rapuerunt inuida fata/
Cum patriae studijs plura daturus erat/
Discipuli illius vestigia certa secuti/
Syderibus faustis aggrediuntur idem.
Primus at ante alios hāc Bartholomaeus opellam.
In lucem prodit lector amice tibi.
Lector amice tibi/ censores ille malignos
Submouet/ et rabiem Zoile dire tuam.
Quod rodas alibi quaerendum est/ ista tenella
Non bene conueniet faucibus esca tuis.

ad Lectorem.

Ciuibus haec data sunt ciuilibus/ et bene natis/
In melius siquidem vertere cuncta solent.
Ast inciuiles ad coruos Zoile tecum/
Ordo pacis amans candidus/ ire iubet.
Sarmaticas his iudicij qui legibus vrbes/
Posse iuuari omni cum bene parte videt.
Praeside Gostinio/ Craci qui Praetor in vrbe est/
Quas tua sedulitas Bartolomaee dedit.
Cuius in officio cum sis adiutor/ eodem
Crescente o vtinam tu quoqz plura feras.
Teqz suum decus agnoscat Resouia/ lucem
Nascenti fauste quae tibi prima dedit.
Hoc tibi Tricesius solito candore precatur/
Nec dubita voti postmodo compos eris.
Tu modo peruigili Christo aspirante labore/
Hoc studium pergas continuare tuum.

Die 24 Martij. Anno 1559.

Przemowá do Czytelniká. W ktorey iest opisána Summá tych ksiażek.

Jesli będziesz czytał/ á nie wszytko ci poydzie w smák/ łáskáwy Czytelniku/ nie zárázem łay/ ále pierwey pilnie czytáiąc rozeznai/ á nie vmieszli rozeznać/ od innych co sie s tym ro=

zumieia/dobrzeli nápiſano/pytay/á náto pá mietay/iż do tego czáſu/áczkolwiek wſzyſcy Mieſzczánie y Wieiſky Lud w Koronie Pol// ſkiey/odedwu Seth laty daley ſadza ſie prá// wem Niemieckiem Máydeburſkim / niebył żaden Polak / ktoryby rozmyłowawſzy ſie Rzeczy poſpolitey/y Sprawiedliwoſci świe tey/nielitował pracey/áby bráciey ſwey Po// lakom/Porzadek tego Práwá/ wláſnym ich iezykiem wydał/Cześcia podobno dla trudno ſci Práwá tego/y wielkiey pracey/ cześcia dla nieżyczliwoſci/iż tákych wiele ieſt ludzy/kto rzy co od Bogá máia/nierádzy z miłoſci Krze ſciáńſkiey bliżnemu vżyczáia/iedno zá vkłony bárzo niſkimi/y zá dáry wielkimi. A rzecz to byłá zawżdy ku piſániu ták przełożonym iáko y poddánym potrzebna. Abowiem káżdy Se dzia/łatwieyſzy ſpráwy rozſadek może dáć/y ćierpiacy krzywde/łátwiey ſie ſpráwiedliwo ſci ſwey domowić może/gdzie Práwo tym ie zykiem ieſt nápiſáne/ktore y ſedzia y ſtrony práwuiace ſie rozumieia. Doświadczy te// go káżdy kto ſie bedzie przypátrzał ſpráwam Sadowym / w Miáſteczkách y we Wsiach miedzy Ławniki w práwie niećwiczonemi/ iż rzadka ſpráwá ta droga idzie/iákoby wedle

Práwá własnie idz miáła iedno iáko sie Woytowi álbo Vrzednikowi/ álbo Prokuratorowi w głowie vkliy / á iáko go kto dáry lepiey náchyli/ ták sadzi y ták spráwuie. Winy niesłusznie bierze/ drze/ łupi/ drzeczy vbogie ludzi/ nieznáiac Práwá/ áni żadnego Porzadku sadowego / y nie wiedzac iáka wina kogo á o co kárác/ iáko spráwiedliwosć od niespráwiedliwośći rozeznác: co bywa z wielkim vbliżenim vbogich ludzi. Ku zábieżeniu tedy tákich y innych wiele błedow/ ktore sie w miasteczkách zá nieznáiomośćia Práwá/ y postepkow Sadowych/ dzieia: Nápisałem then Porzadek sadow mieyskich/ nie iżbym to o sobie rozumiał/ álbo znáć dawał/ ábym temu dosyć vczynił/ álbo vczynić mogł/ y owszem to znam/ iż tá praca nieiest głowy moiey: bo wykładáć práwá/ spisowáć porzadki sadow/ y wypuśćić to ná świát/ iest wielka rzecz á ważna/ y iesth sie ná co rozmyślić: Ale iż bym kthorego w práwie vczonego Polaká ta moia praca wyzwał/ ktoryby rozgniewawszy sie ná mie/ nie tylko táki Porzadek/ ále y wszitko práwo Saskie Máydeburskie Polskim iezykiem ku pożytkowi rzeczy pospolitey Polskiey / y ku rozmnożeniu spráwiedliwośći świetey / dostatniey nápisał y wydał. Jákoż iednak náláẓłby

tákich niemáło/ ktorzyby ſie tego ważyć mogli bychcieli/ á Rzecz poſpolita miłowali. Bo tymi czáſy zá łáſką Bożą/ ták ſie rozumy rozkrzewiły w Polſzcze/ iż v poſtronnych narodow máło ich trzebá żebráć. By też iedno przełożeni ſłuſznym opátrzenim ná godne ludzi bácznoſć mieli/ Czego záprawde wielka ieſt potrzebá: Vt Principes virtutem in tenuis fortunae hominibus beneficijs exerceant/ officijs colant/ et ad pertractandas eas partes ſine quibus rudis eſt hominum vita/ liberalitate atqz clementia excitent. Wſzákżey z tego com ia máło nápiſał/ ile bacze/ káżdy ktho przeczyta/ á pilnie ſie przypátrzy/ łatwiey ſie ſwey ſpráwiedliwoſći zá wiádomoſcią thego Porządku/ domowić może. Ktory to porządek/ áby wſzyſtká ſpráwá tych kſiążek łatwiey ſza ku poieciu y ku pámietániu byłá/ rozdzieliłem ná cztery częſci. W pierwſzey wypiſáłem o Perſonach Sądowi przynależących/ poczawſzy od nawyżſzey áż do nániżſzey/ przyſiegi ich/ powinowáctwá ich/ iáki ma być Sędzia/ iáko ſie wſzyſcy ták ná Vrzędziech Mieyſkich będący/ iáko Vrzędom poddáni/ wedle powinowáctwá ſwoiego/ záchowáć máią. W wthorey położyłem o roznoſćy Sądow

Argumentũ tych to kſiążek.

Pierwſzey częſci ſummá.

wtorey częſci ſummá.

Mieyſkich

Mieiſkych/iáko Sady gaia/ co náktorych ſa//
dza/z iákimi Ceremoniami/y ktorych czáſow
Sady ſpráwowáne być máia. W trzeciey o
Poſtepku Sadowym/ták w przezyſkach prá
wnych przećiw ſtronie gdy do Sadu pozwá//
na nie ſthánie/ iáko tez w ſpráwach wſzyt//
kich/gdy do Sadu ſtánie. W przezyſkách iż
ten porzadek ieſt/kiedy kto do Sadu pozwá//
ny trzy kroć nie ſtawa/ á da ſie przezyſkáć: te//
dy iuż álbo wnoſi pomocna przyczyne ſwego
nieſtánia ná bliſki Sad / álbo go zá onymi
przezyſki Czeladz Vrzedowa z roſkazania
Sedziego fantuie/ álbo ſie rzeczy/ álbo ośiá//
dłośćia broni/álbo go do wiezienia biora: O
tym wſzytkim maſz porzadnie wypiſano.
Gdzie tez obaczyſz/iákie przezyſki dobre/iá//
kie nie dobre/wedle ktorych Sedzia Ekeku//
cia ma czynić/ wedle ktorych niema czynić/ y
iáko ſie tez pzzezyſkána ſtroná ma bronić. W
ſpráwách záſie przećiw ſtronie gdy do Sadu
ſtánie/iż ten porzadek ieſt/ że ſtroná obwinio
na/niż ſie s powodem/ przes głowna odpo//
wiedz ná żałobe w práwo wda/ ty lekárſtwá
práwne ma: álbo odwłok vżywa/ktore z prá
wa otrzyma: albo ſie od Sadu wrzucenim
iákiey przyczyny prećiw perſonie álbo przećiw

Trzećiey Czeſći ſummá.

Porzadek w przezyſkách gdy ſthroná pozwána do ſadu nie ſtawa.

Legale impedi:

Pignoratio.

Fideiuſſio.

Detentio.

Porzadek ná przećiw ſtronie gdy do ſadu ſtawa.

Dilationes.

Exceptiones.

rzeczy wyymnie : álbo śie domawia thego przed odpowiedzia / áby śie iey thez Powod przed tymze Sedziem vsprawiedliwił. Po tym s powodem Oprawy czyny / Powod zá śie głowna załobe wypuszcza / Obwiniony powodna strone Gwarem wiaze / zá tym od powiáda / á odpowiedzi swey rozmaitymi do wody podpiera / Na ostátek Ortelu strony słucháia / A iesli śie ktory Ortel nie podoba / do wyzszego Sedziego áppelluie. A gdy iuz obwiniony práwem bedzie przezyskan / Sedziá Exekucia nád nim czyni. Ná koniec Nakládow od niego druga stroná pozwyćiestwie / y po otrzymaniu głowney rzeczy / zada / álbo dobrá iego szperuia / álbo ie vrzedownie popisuia. O tym wszytkiem tez masz swoim porzadkiem nápisano / Co czytaiac lepiey zrozumiesz. Przydałem do teyze czesći trzećiey o Drzewie krewnosći / s ktorego kázdy poznáć moze / kto po kim wedle Mieyskiego Práwá spadek bierze. Wczwartey czesći o kárnosći złoczyńcow wedle Práwá / o meczeniu ich / y iáka śmierćia ktory má być karan. Ten Porzadek zdał mi śie być bárzo potrzebny / ku wiádomosći tych / ktorzy tego z práwa Niemieckim álbo Láćińskim iezykiem pisánego / wie-

Reconuentiones. Reformationes. Capitalis propos: Guarendá Responsio Probationes. Ortilegiũ Appelatio Executio. Litis expensae. Arestátiones. Inuentariũ. Arbor consanguinitatis. Succesiones. Czwartey Zesći summá:

dzyeć nie-

dzieć nie mogą/ tház ná Vrzedziech Miey// ſkich będącym ku dobremu rozſądkowi/ iáko y poddánym ku dochodzeniu Spráwiedliwo// ſci ſwey ſądownym poſtępkiem/ ktory winien káżdy wiedzieć/ y Práwo vmieć. Bo ſię nie// wiádomoſcią żaden niewymowi/ oprocz pe// wnych Perſon w práwie opiſánych/ iáko ſą niewiaſty/ dzieci/ ſzaleni/ ꝛc. Et turpe eſt in foro verſanti/ Jus ignorare in quo verſatur. Y Pan Bog tego chce/ áby wſzedy miedzy lu// dzmi/ á tym więcey ná Sądziech był vczciwy porządek. Gdziem też do tego Porządku przy piſowáł niektore ſpráwy wedle zwyczáiu La wniczego Krák: Cieſcią dla tego/ áby y Krá// kowianie ktorzy ieſcze klopotow Práwnych nieſkuſili/ (á day Boże áby ich żaden nieznał káżdemu tego z práwey miłoſci Krześciań// ſkiey życzę.) Ale ieſliby ſię im też przydáło Są downiym poſtępkiem Spráwiedliwoſci do// chodzić/ álbo ſię ſądownie bronić/ áby ty ſprá// wy ſądowne po przeczytániu ich łácwiey rozu mieli/ á przypátruiąc ſię im/ y przyſłuchaiąc ich/ lepiey ſobie y przyiácielowi porádzyć v// mieli/ thák w tych poſtępkoch zwyczáynych/ iáko też w tych ktore idą wedle Práwá. Czę// ſcią też ku náſládowániu innym Miáſtecz// kam/ ieſli by ſię im zdáło/ iákoż moim bacze//

S.S. lib. 3. artic: 39.

PAN BOG chce áby we wſzythkim porządek był.

nim niewiem by inne ſadowne ławnitze mieyſce było/ z ktorego by ſobie inne Miáſtá y Miáſteczká kſztałt y wzor ku náſládowániu mogły bráć/ iáko z Krákowſ: gdzie ná tych ſpráwách ludzye mądrzy/ ſtáteczni/ poważni/ w práwie ćwiczeni ſiadaia/ przed ktoremi ſie wiele kroć rycerſcy ludzie: y inne zacne oſoby á o wielkie rzeczy częſto ſadza. Wſzákże ia tu mieyſcá żadnego nieponiżam/ y owſzem ná woli káżdemu dáie/ chceli tego wſzytkiego com nápiſał vżywáć álbo nie/ może ſobie káżdy wedle myſli ſwey popráwić iáko chce/ y porády indzie ſzukać/ y Práwá ſie dokłádáć. Obyczáiow też y Wielkierzow/ ktorych gdzie od dawnych czáſow zá práwo vżywáia/ nie káże/ áni przećiw nim mowie/ Gdyż Wielkierz álbo zwyczay káżdego Miáſtá álbo Powiátu Práwo kázi/ y zá práwo bywa mian/ kiedy wchodzy w vżywánie. A ták ty coś tego pierwey nie vmiał/ ániś o tym co ieſt Práwo Máydeburſkie nieſłychał/ ániś żádnego porządku ſadow Mieiſkich nieznał/ przyimi odemnie zá wdzieczne to krotkie porządku wypiſáne/ iáko ná ten czás ná prętce przy wielkich prácách vrzędu moiego być mogło. Znáiac ty máłe poczatki/ ſnádniey potym ku znáiomośći wietſzych prz/

S: S. lib: 1. artic: 64

ſzych prz/

szych przydz możesz. A iesli lepiey rozumiesz/ nielituy pracey dla rzeczy pospolitey/ dla v=bogich ludzy/ nie kryy Perly w ziemie/ ktorey ci Pan Bog vżyczył/ popraw/ odłoż swoie niepotrzebne zábáwienia álbo krotofile ná máły czás ná strone/ nie zazrzy bliżnemu swei vmieietnośći. Nápisz lepiey y szerzey/ zostá=wisz po sobie pámiatke wieczna. A powinie=nes to vczynić z miłośći Krześćiáńskiey ku bli=żniemu/ y z roskazánia Bożego: Bo pan Bog chce po nas/ vt Vnusquisqz afferat in taber=naculum Domini secundum quod habu erit/ iuxta benedictionem Domini Dei sui/ quam dederit ei.

Ja ile mi Pan Bog raczył vżyczyć Bło=gosláwieństwa swego/ tom wniosł do przybytku Pańskiego/ co widzisz.



Temu co ty Ksyazki czytáć bedzye/ Woyćiech Kászotá Frántá dobry towárzysz/ rozsadek swoy oznáymuie.

A prawdá Pánie Szczekutá iże nosem krzywiß/
Zda mi sie że twem mechlerstwē nieták sie pożywiß/
Bá y ony cos ie tupit z sáśiádow swych große/
Bedąć vbywáć z innemi obroki po troße.

Wierſze

Gdy iuż káżdy y naproſtſzy tu przeczyta ſobie/
  To wſzytko co Mieyſkiey wiedzyeć należy o ſobie.
A iáko ma poſtępowáć w ſwey ſpráwiedliwosci/
  Ktorey ſię wiec proſty człowiek bárzo długo pości.
Gdy Sędzyowie s ſczekutámi poczną práwem kręcić/
  Aby iedno ná obudwu ſtronách co wymęczyć.
Bo wiec ſzpetnie niebożątká kálety ſtrząſáią/
  A k temu ná Rotácye do ſiebie praſzáią.
Ony doſtoyne obrońce ſwey ſpráwiedliwosci/
  Nie ieden ſię gárniec winá dáremnie wychłosci.
A on vmyſlnie y łatwią rzecz zátrudniać będzye/
  A za tego máło widzim przy káżdym vrzędzye.
Wyrywáiąc dziwne Práwne Láćińſkie Terminy/
  Ale muſiſz iuż ná ſtronę pánie duſzko s niemi.
Bo tu proſtak naydzye wſzytko iuż Polſkim ięzykiem/
  Niebędzie ſię przed twą mnoſcią kłániał hárdim bi-
Przeczci doma krotce ſobie y wnet ſię náuczy/ (kiem.
  Iáko ſię w czym ma ſpráwowáć/ y ſnadnie vłuczy
W krotki koniec v Sędzyego ſwey ſpráwiedliwosci/
  Chybá żeby on nie czynił ſwoiey powinnosci.
Ale naydzye tu nań winę y kaźń známienitą/
  Bowiem táki naywięcey rzecz pſuie poſpolitą.
Bá y ná owe przechyrki co Práwo nicuią/
  Przed ktoremi by przed ſępy vbodzy dudkuią.
Naydzye kágániec ná gębę trudno będzye pleſáć/
  Albo proſte nieboraki po ſwey woley kęſáć.
A iż ty puściem ná ſtronę o ktorych to wiemy/ (my.
  Że z nich pátronow kſiążeczkam tym mieć niebędzie-
Ty miły brácie ktory z tąd będzyeſz miał pożytek/
  Skoro przeczytaſz s pilnością ten porządek wſzytek.
Vkaż tę przyſtoyną wdzyęcznosć Piſárzowi temu
  Ktory ták dobrze poſłużył ſpolnemu dobremu.

Ieſliże

Jeſliže kogo vſłyſzyſz komu by ſię zdáło/
Ze nie wſzytko doſtátecznie tu ſię nápiſáło.
Pros niech zárázem nie gáni/ á dla máłey wády/
Niech nie mowi żeby to był porządek ſzkárády.
Bo y máła brodáweczká twarzy białey głowie/
Nie oſzpáci y nie wádzi nic piękney oſobie.
Będzyeli chciał być vporny tedy mu day pokoy/
Albo chceſzli o tym rádſzey zárázem s nim rokuy.
Jeſliže vczony niech co lepſzego nápiſze/
A my do tąd przeſtániemy dobrzy towárzyſze/
Ná tey powſzedniey potráwie/ áże Márcepany
Podkáią nas przes ty możne w rozumie ſwem pány
Acžći to dziś iuż ná ſwiećie nie bárzo nowiná/
Ze máły dym wylátuie z wielkiego kominá.
A choć drudzy nic nie piſzą áni też vmieią/
Przedſię ſię z drugiego pracey vſzczypliwie ſmieią.
My że wiemy iż to nie czći człeká poczciwego/
Jáko ſłuſzą wdzyęcznie prácą przyimuiem káżdego.
A teraz winſzuiem z ſercá ſwemu Bártoſzowi/
Pomoż Boże cnotliwemu ná wſzem człowiekowi.
A ſpraẃ to w nim przes ſwe dáry z táſki ſwey obfitey/
By potim wczym więczſzim ſłużył Rzeczypoſpolitey
Bo to mátká náſzá/ k temu káżdy ſię cny rodzi/
By iey ſłużył/ y ten wrychle ſnadź w ten cel vgodzi.
A z tąd iego imię zacnie rozſławi ſię wſzędzye/
A to iemu tu ná ſwiećie ſkarb natrwálſzy będzye.

Tylkożći pewney korzyſći.



Woyadku Sadow Mieyskich

Czesc pierwsza.

O Prawie y roznosci Praw.

Iz Każdemu Sadowi Przynależy Prawo: przystoyna rzecz iest naprzod wiedzyeć/ opisánie Práwá/ y roznosci iego: áby kāżdy Sedzya wiedział/ iákim Práwem ma ty sedzić/ ktorzy sa pod władza á zwierzchnosćia iego/ áby też poddáni ználi/ ktorem práwem máia być sadzeni/ y wedle ktorego práwá spráwiedliwosći swey v zwierzchniego Páná álbo v Sedzyego swego domágáć sie máia. Poniewaž też iásna rzecz iest/ iż rozne stany ludzi/ rozne práwá máia/ y roznemi sie práwy sadza.

JVris descriptio.

¶ Práwo tedy/ iest náuká/ ktora wiedzye ku wszelkiey poczciwośći/ á odwodzi od káždey niepráwośći/ áby przes táka náukey skutek iey zuchwálstwo złych ludzi hamowánie było/ á miedzy dobremi niewinnosć w bespieczeństwie trwáłá. ⁂ ⁂ ⁂

Sūmá praw wszitkich.

¶ Tey náuki tá Summá iest/ áby káždy poczćiwie žył/ bližnego nie obrážał/ káždemu co iest iego dał. ¶ Albo Práwo ták sie inszym sposobem opisuie: Jest postánowienie spráwiedliwośći/ od zwierzchniego Páná/ ná poddáne swoie/ ku chwale Božey/ ku poczćiwemu žyćiu/ á záchowániu pokoiu pospolitego.

Diuisio Juris.

Zwierzchni then to Pan/ iest álbo Bog/ álbo przyrodzenie/ álbo człowiek: A dla tego Práwo iest troiákie/ Bože/ przyrodzone/ ludzkie.

Diuinum Jus.

¶ Bože Práwo iest/ ktore Pan Bog sam postánowić raczył/ ktore sie zámyka w Stárym y w Nowym Testámenćie. A iáko Pan Bog iest naylepszy/ nayświetszy/ y nasprawiedliwszy/ przed ktorym wszytko stworzenie vpada/ Ták tež Práwo iego iest naylepsze/ nayświetsze/ y naspráwiedliwsze: ktoremu wszytki práwá vstepuia/ y vstepowáć máia/ by tež

byly na-

były nadawnieysze / za długim zwyczaiem chowane: Abowiem więceiesmy powinni Pana Boga słuchać niż ludzi. A madrość tego świata głupstwo iest v Boga. Acto: 5. 1 Cor: iij.

¶ Prawo przyrodzone iest / do ktorego samo przyrodzenie bez żadnego czyiego postanowienia wiedzye. To Prawo nie tylko samemu człowieckowi własne iest / ale każdemu żywemu stworzeniu / ktore sie rodzi / iakoż z tego Prawa pochodzi złaczenie przyrodzone ku rodzeniu sobie podobnego / z tego wychowanie dzyeci: Co thez w niemych zwierzetach widzyemy być / y inne rzeczy za samem przyrodzeniem idace. Naturale.

Ludzkie Prawo iest / ktore od ludzi bywa postanowione / dla záchowania spolney miłości y pokoiu pospolitego. To Prawo iest dwoiakie / Duchowne y Swieckie. Humanum. Humani iuris diuisio.

¶ Duchowne / ktore od Papieża y od Biskupow dla rzadzenia rzeczy Koscielnych iest vczyniono. Spiritua le.

¶ Swieckie / ktore od Cesarzow y od Krolow dla rzeczy Swieckich bywa postanowiono. Seculare.

no. Tym Personam dwoiákiem/ Pan Bog w zborze swoim dał rozna moc ku rządzeniu y obronie Kościołá swego świętego/ Biskupom miecz duchowny/ Słowo Boże/ gladium spiritus/ quod est verbum dei. Cesárzom y Krolom świecki. A názywáią ty dwá mieczá mocámi: Abowiem iáko Swieckim mieczem złoczyńce bywáią karáni/ tak też Duchownym mieczem obłędliwi do Kościołá Krześciáńskiego bywáią przywodzeni.

Secularis iuris diuisio. Gentium.

¶ Swieckie Práwo iest rozmáite/ Przodkiem to ktore iest wszem národom pospolite/ ktore Láćinnicy Gentium zową. Od przyrodzonego te rozność ma/ iże przyrodzone wszytkim rzeczam żywiącym włásne iest/ A to Gentium tylko sámym ludziom/ iáko służbá ku Pánu Bogu/ posłuszeństwo rodzicom y oyczyznie/ Abyśmy gwałtu y krzywdy czynić nie dopuścili/ gwałtowi sie sprzećiwiáli. Z tego też práwá zápotrzebámi ludzkimi vrosły vmowy/ targi/ rozmáite Contrákty/ kupowánie/ przedawánie/ naymy/ towárzystwá/ Imienia trzymánie/ budowánie/ walki obroná/ przymierze/ poselski pokoy/ rozdzielność/ ludzi sthánowienie Krolestwá/ Páństwá/ Gránice. etc.

¶ Ziemskie Prawo iest/ ktore Ludzie iednego Krolestwa albo Krainy/ miedzy soba trzymać postanowili/ iako iest Prawo Ziemskie Polskie stanowi Rycerskiemu dane/ iako też iest prawo Ziemskie Saskie/ ktore zowa Speculum Saxonum. Prouinciale.

¶ Woienne Prawo/ iest obyczay stoczenia walki/ czynienia przymierza/ wyszcie przeciw nieprzyiacielowi za znakiem/ karność przewinienia woiennego/ stopnie dostoieństwa/ cześć/ iako gdy Korona albo Lancuch złoty bywa dany/ rozdzielenie nabytego statku/ wedle stanu Person y wedle pracey. Militare.

¶ Zakupne Prawo ktore Łacinnicy zowa Feudale iest/ gdy rycerskiemu człowiekowi/ za woienna służbe bywa dane iakie imienie/ czasem do żywota/ czasem też do Potomkow tegoż pokolenia: tym sposobem/ aby własność tego imienia zostałá przy pierwszym własnym panie. A vżywanie tylko przy tym ktoremu iest dane: aby z tad czynił iaka posługe Krolestwu/ albo iakiemu państwu/ albo Panu onego imienia. Feudale alias Manskie.

¶ Mieyskie Prawo iest/ ktore każde Miasto sobie ku vżywaniu własnemu postanowiło/ iako nazywamy prawo Rzymskie/ Miey- Ciuile.

ſkie/ ktorego Rzymianie vżywáią: iáko thež ieſt Práwo Máydeburſkie/ktoregoKrákow y inſze Miáſtá w Kroleſtwie Polſkim vży-wáią. ¶ To Práwo Maydeburſkie (iž ſie nieco onim ſzerzey powie) Otto wielki/ Ce-ſarz Rzymſki/ záłożywſzy y zbudowawſzy Miáſto Máydeburg w Sáſkiei ziemi/ Roku od národzenia Syná Božego 947. Mie-ſzczánom dał wedle ich woley/ y wedle rády stárſzych/ z wiádomoſcia y przyzwoleniem Stolice Papieſkiey/ s porádatež Kſiazat rze-ſzey Niemieckiey: cześcia z poſpolitego prá-wá Sáſkiego zebráne/ czeſcia z ich wlaſnych vſtaw y Wielkierzow ſtánowione. Kthore Práwo potym Kázimierz wielki/ Krol Pol-ſki/ s przyzwolenim Rády ſwey y wſzytkiego Kroleſtwá przyiał/ á w Mieſciech y we W-ſiach chowáć poſtánowił: Roku od národze-nia Kriſtuſowego 1356. ku pożytkowi pod-dánych Kroleſtwá ſwego. A dla tego nie miáłoby iuž być zwáne Mieyſkie Máydebur-ſkie: ále Jus Municipale Polonicum/ to ieſt Mieyſkie Polſkie Práwo: gdyż ie ſobie iuž Mieſzczánie w Kroleſtwie Polſkim máia zá práwo ſwoie: y sámi tež Máydeburczánie/ wziawſzy od Ottoná Ceſárzá Rzymſkiego

Origo Juris Mayde burgen:

Jus Maydebur: Polonis a Casimiro Rege datum.

Práwo

Práwo to/ nie zwáli go Práwem Cesárskim áni Otthonowym/ ále Máydeburskim: iże go w Máydeburgu vżywáli. A ponieważ go też wszyscy Mieszczánie y wieyski lud w Krolestwie Polskim mieszkaiacy/ we wszytkich postepkoch Práwnych vżywaia/ y wielka część ich po Polsku ku Spráwiedliwości polskiey iest nápisána/ y z Polski do Niemiec Appellácye nie ida: áni sie też Polacy Niemcow w Práwie rádza: słusznie tedy nie Niemeckim ále Polskim Mieyskim ma być zwano.

¶ Tu też mamy wiedzieć iże Saská ziemia y Polacy sa wolni od Práwá pospolitego Cesárskiego: Abowiem oni maia Práwá swoie/ Statutá/ y Przywileie. Sássowie od Cesárzá Konstántiná y Károlusá. Polacy od Kázimierzá wielkiego/ od Władysławá Jágelá/ y od inszych Krolow Polskich y Kśiażath/ ná wieki nádane. A wszákże gdy ná co nie maia Práwá pisánego w Kśiegach Práwá Máydeburskiego/ ku rozstrzignieniu spráwy o ktora przá iest/ y gdzie nie zstawa Przywileiow/ vćiekáia sie do práwá Cesárskiego. Sadza też czásem wedle zwyczáiu zdawná wzietego álbo wedle podobney spráwy ktora sie przed tym v Sadu toczyłá. Poloni a Jure Cesareo communi liberi.

Summá

Summá wszytkich Praw wedle rozdzyału wyższey opisánego.

Práwo
- Boże.
- Przyrodzone.
- Ludzkie.
  - Duchowne.
  - Swieckie.
    - Wszem Narodom pospolite.
    - Ziemskie.
    - Woienne.
    - Zakupne
    - Mieyskie



O Personách Sadowi przynależacych.

Naprzod

O Sedzyem.

WErsony Sadowi przynależace / bez kthorych Sad być nie może / ty sa: Sedzya / Powod / y strona obwiniona. Sa też inne Persony / bez ktorych ácz może być sad / wszákże przydáne ku sadowi / łatwieysza y snádnieysza spráwe á do konánie sadu czynia / iáko sa Pisárze / Prokuratorowie / Swiádkowie / Podwoyscy. etc.

¶ Sedzya tedy iest Personá / ktora rozsadek wydawa o iákiey sprawie / miedzy dwiemá spor wiodacemi: A rzeczony iest z Lácińskiego słowá Iudex / iákoby dawáiacy á powiedáiacy prawo ludzyom / spráwiedliwie. Iure Municip: árticu: 18. glos.

Jáki ma być Sędzya.

¶ Sędzya powinien mieć w sobie ty cnoty/ boiazń Bożą/ prawdę/ mądrość/ rostropność/ miernosć/ przećiw wszytkim rowną miłość/ práwá vmiejętność/ możność. A ma sędzić bez kwápliwośći/ bez gniewu/ nienawiśći/ miłośći/ przyiázni/ boiázni/ dárow: Abowiem dáry záslepiáią oczy mądrego człowieká/ y przewrácáią spráwiedliwość ludzką. Kczemu iest przykład o iednym Krolu Perskim/ ktory gdy sie dowiedzyał/ iż ieden Sędzya w Azyey Zysannes/ dla przedárowánia źle osądził: kazał go zábić/ skorę z niego odrzeć/ y rozbić ią ná mieyscu onego Sędzyego zábitego: Ná ktorę mieysce ábo stolec/ wsádził potym Syná iego Otáná/ tym sposobem/ áby ná onę skorę Oycá swego pátrząc/ wiárował sie pilnie tego/ áby też ná tákowę karánie nieprzyszedł. Zámknął ty wszytki cnoty Sędzyego ieden Philozoph we trzech rzeczách/ pisząc ták Łáćińskim iezykiem: Tribus rebus persona boni iudicis sustinetur: vt is sit iustus/ vt prudens/ vt si non pecunia at saltem sit amicis potens/ vt is neqз propter iniustitiam fallat/ neqз propter stulticiam erret/ neqз propter impotentiam coa-

Descri-
ptio bo-
ni iudi-
cis.

ctus metu ius deserat/ et iniquum decernat. Trzebá też áby Sędzya nie thylko ty rzeczy w sobie miał/ ále też wymowność/ státeczność/ osoby poważność/ ná ktorego by ludzye/ iáko Horacius powiedá/ iáko ná Bogá pátrzyli/ á w rostyrkách/ w zwádách/ niezgodách/ onego sie iednym weyźrzenim strachali/ iáko to Vergilius pieknie opisał tymi słowy:

Ac veluti magno in populo cum saepe coorta est
Seditio: saeuitqz animis ignobile vulgus. etc.
Tum pietate grauem/ ac meritis si forte virū quem
Conspexere/ silent/ arrectisqz auribus astant.
Jlle regit dictis animos/ et pectora mulcet.

Sędźya winien sędźić wedle Práwá.

¶ Wszelki Sędzya powinien vmieć práwo/ á sędzić wedle Pisánego práwá/ á niekiedy też wedle zwyczáiu dawnego zá práwo wzyetego/ wyrok ábo skazánie ma wydáć wedle włásności y przyrodzenia spráwy/ wedle powieści stron/ y wedle ich wywodow ná sądzye okazánych/ nie według swey własney wiádomości/ ábo sumnienia/ choć żeby też sumnienie swoie inácey miał spráwione: ábowiem by iuż tego nie wiedzyał iáko sędzya/ ále iáko Bog. Ma thedy osobliwe sumnienie y wiádomość

odłożyć ná strone/ y wedle sadowych spraw se⸗
dzić: Abowiem y Pan Krystus ácz wszytko
wiedział iáko prawdziwy Bog/ wszákże ża⸗
dnego potępić nie chćiał/ áżby pierwey słuszny
mi dowody był pokonány. Specu: Saxon:
lib: ij. arti: 1.41. Ale o tym będzye gadká niżey.

Przyczyny prze ktore kto nie może być Sędzyem.

¶ Trzy rzeczy sa ná przekázye áby kto nie był
Sędzyem: Przyrodzenie/ Práwo/ Żeńska
płeć. ¶ Z przyrodzenia Sędzyem nie bywa/
ktory iest szalony/ ná rozumie zeszły/ Miesiecz
nik/ niemy/ slepy/ głuchy/ y kthoryby nie do⸗
szedł dwudzyestego y iednego roku. ¶ Prá⸗
wo zábrania być temu Sędzyem/ ktory iest kle
thym/ wywołánym/ odszczepieńcem Wiáry
Krześciáńskiey/ żydem/ bezecnym/ nie z mał⸗
żeństwá národzonym: Abowiem wedle prá⸗
wá/ áni tym ktorzy iáka złośćia ábo szkárádo⸗
śćia żywotá sa pokaleni/ y ktorych niesławá ła⸗
czy od zgromádzenia poczćiwych ludzi/ vli⸗
czki żadnego dostoieństwá nie máia być otwo
rzone. ¶ Też niewiástá Sędzyem być niemo⸗
że: Abowiem niewiásty od wszelkich vrzędow
Mieyskich sa odłaczone/ przeto ná sobie żad⸗

nego prze⸗

nego przełożeństwá mieć nie moga/ áni żedáć/ áni sie zá kim przyczyniáć/ áni przes sie spráwowáć/ áni rzecznikámi być.

O rádzie mieyskiey.

Ktorzy máia być w Ráde obieráni.

DLa pożytku Mieyskiego/ máia być obieráni w Ráde/ Ludzye dobrzy/ madrzy/ lat zupełnych/ przynamniey we dwudzyestu y w piaći lat/ w Mieśćie osiedli: wszákże nie bárzo bogáci/ áni thież vbodzy/ ále srzedniego stanu: Abowiem bogáci á możni/ czestokroć zwykli rzecz pospolita vćistáć y niszczyć: vbodzy zasie iáko łáczni/ żadnego pożytku nie czynić. Ale srzedni ktemu sa naspośobnieyszi/ ktorzy ná swym przestawáiac/ cudzego nie pożadáia/ á pospolita rzecz nád własna przekłádáia. Iure Municip: articu: 44. glos. Nád to máia być z práwego Małżeństwá národzeni/ domá záwżdy mieszkáiacy/ dobrey sławy/ Bogá sie boiacy/ Spráwiedliwość y prawde miłuiacy/ kłamstwo y złość w nienawiśći máiacy/ táiemnic Mieyskich nie obiawiáiacy/ w słowiech y w Arist: 4. Politic.

vczynkách zstali / łákomstwem sie brzydzacy / dárow nie násláduiacy / mierni / nie pijánice / nie dwuiezyczni / nie pochlebcy / nie błazno- wie / nie nátretowie / nie cudzołożnicy / nie o- ni ktorych żony rzadza / nie lichwárze / nie fal- szerze / nie zwádliwi : Abowiem zgoda máłe rzeczy mnoża sie / á niezgoda wielkie niszczeia. Też nie ma być ná to obieran człowiek obcy z inszego práwá / y komu by było dzyewięćdzye- siat lat. Iure Municip: articu: eodem.

Vrzad Rádzyecki y władza.

¶ Burmistrzá z Ráda vrzad ná thym iest / przynamniey raz w tydzyeń ábo ile kroć potrze bá przyniesie / ná Ratusz sie zchodzić / o pospo- litym dobrym rádzić / pospolita rzecz pomná- żáć / szkodam ktoreby ná pospolita rzecz miáły przydź / zábiegáć / spory nowo wszczete vgá- dzáć / y rozsedzáć wedle nawyższego rozumu á baczenia swego / opátrowáć áby drogość ie- dzenia y picia w Mieście niebyłá / Przekupnie ktorzyby przeciw Rádzyeckiemu skazániu á- bo pospolitey vchwale wykraczáli karáć : Abo wiem snadź przes ty nawiecey drogość bywa / przeto ná nie to práwo iest Iure Mun: art: 44 vstáwione : Qui reuenditores contra statuta

ciuitatis excesserint/ aut Consulum decreta violauerint/ idq; contra illos probatum fuerit/ ex parte ciuitatis demerentur cutim et crines/ aut 36 solidis se eliberare poterint/ to iest ábo ie v Pragibij a/ ábo pieniezna wine 24 groszy przepadáia: Wszákże tho bywa ná woley Burmistrzá coby chćiał wzyać. Iest tá vstáwá ná nie wedle Práwá Iure Muni: art: 19. áby tych rzeczy kthoreby zás mieli przedáwáć/ do tad nie kupowáli/ poki znák nárynku stoi ná to nástáwiony. Nádto Piekárzow/ Rzeznikow / y Kárczmarzow máia dogledáć: Miáry káżde y wagi niespráwiedliwe wszelkiego iedzenia y picia y kupiey wszelkiey obáząć/ áby korce y inne miáry pod Mieyskim znákiem były/ ktore Hetman Mieyski/ ábo ten ná kthorego ten vrzad osobliwie przynależy/ ze dwiemá z Rádi często opátrowáć powinien/ przynamniey ná Miesiac raz. Iure Munici: articu; 19.

¶ Też ná vrząd Rádzyecki przynależy/ rosterkow w Mieśćie nie dopuszczáć / sierot y wdow vćisnienia w spráwiedliwośći bronić/ gry szkodliwych y nieucząiwych iáko kart/ kostek/ y innych kthoreby sie nie godziły/ zábraniáć/ y wykorzeniáć. A cobykolwiek ná Ra-

tuszu w zgromádzeniu / z wiádomosćia y s przyzwoleniem Stárszych z pospolstwá / vrádzono y zámkniono było / zstale pod vłożona wina ma być chowano: Abowiem co Stárszy vczynia / drudzy chowáć powinni.

¶ Thez Ráyce powinni ná kożdy rok przed Stárszymi y czelnieyszymi z pospolstwá liczbe czynić / ze wszythkich wzyetych dochodow Mieyskich.

¶ Ráyce przysiegáia ná káżdy rok / gdy z nowu bywáia obieráni / strzedz poczćiwośći / pomnożenia pożytkow / y práwá Mieyskiego / ták iákoby nalepiey ználi á mogli / s pomoca y porádą stárszych / nie opuszczáiac tego / dla miłośći / vprzykrzenia / gniewu / dárow. &c. iáko niżey opisano: Wszyscy iedna przysiega / podniowszy dwá pálcá ku Słońcu: á imie swoie káżdy swey osoby wymieniwszy / y mowiac tymi słowy: Iure Municipali articulo 44.

Przisiega rádziecka.

Ia A. B. C. D. przysiegam Pánu Bogu wszechmogacemu / y Naiásnieyszemu Pánu naszemu / Krolowi Pol-

lowi Polskiemu/ y też wszythkiemu pospolstwu Miástá tego/ być wiernym/ y spráwiedliwość rownie wszytkim tak bogátym iáko vbogim/ sasiádom y gościom czynić y mnożyć: á niespráwiedliwość tepić y niszczyć. Praw/ przywileiow/poczesności y pospolitego pożytku Miástá strzedz y mnożyć/ iáko nalepiey bede vmiał y mogł: Táiemnic Mieyskich nikomu nie ziáwiáć słowem/ ábo vczynkiem: Rosterkow w Mieście nie dopuszczać: Syerot y Wdow podług swey możności bronić. A tego niechce opuścić/ dla przyiáźni/ mierziaczki/ boiáźni/ dárow/ ábo inney rzeczy. Ták mi Pánie Boże pomagay.

O Woycie.

WOytá Láćinnicy zowia Aduocatus/ále niewłasnie: Abowiem Aduocatus/gdibyś chćiał prawie wyłożyć/ y wedle Práwá Cesárskiego/nie iestći Woyt/ále Patronus seu defensor causarum/ aut qui consilio adest in aliqua causa/ to iest Rzecznik/ ábo obrońcá. A Woyt/Iudex seu praefectus Iudicij. Przeto y z Niemiec wiele kroć/ gdy Woytowie swoim imieniem Listy pisza/ nie kláda Aduocatus/ ále Iudex iuratus ciuitatis etc. Wszákże co przes długi czás wchodzi w obyczay/ to zá winę nie bywa poczytano/ iáko w rzeczy/ ták też w słowiech.

Co ná Woytá przystoi nawiecey báczyć.

¶ Woyt y káżdy inny Sedzya/ gdy siedzi ná sadzye/ to ma naprzod baczyć/ á pilnie rozmysláć/ iże ná Stolcu Bożym siedzi/ áby dobrze á sprawiedliwie sadził/ ták bogátego iáko vbogiego/ áby w wysłuchániu obudwu stron iednákim/ łáskáwym/ łacwim/ á chuthliwym

był/nie z gniewu/nie z nienawiśći sądził: A⸗ bowiem gdzyeby ináczey było/ żeby śię ábo w pychę podniosł/ ábo dla łákomstwá á gniewu od spráwiedliwośći vniosł/ spráwiedliwośći nie czynił/ wiedzyeć ma zápewne/ iże go Pan Bog wszechmogacy czásu dniá ostatecznego srogo zá to sądzić bedzye. Speculo Saxon: lib: ij. artic: 41. Et Isaias capi: 5. Vae/ in⸗ quit/ illis qui iustificant impium propter mu⸗ nus/ iustitiam autem iustorum auferunt ab eis. A mimo to/ ieśli śię wedle vrzędu swoie⸗ go/ iáko przystoi/ nie záchowywa/ á spráwie dliwośći nie czyni: te winey tu ná sobie odno⸗ śi/ iż śię zstawa krzywoprzyśieżcą/ vrząd trá⸗ ći/ szkodę ćierpiącemu nágradza/ y inne za⸗ płáty ná sobie odnosi/ opisáne Iure Munici: artic: 11. glos. Et Spec: Saxo: lib: ij. art: 13. Przeto thez Woyt gdy bywa obierány/ táka Przyśięgę czyni. ./. ./. ./.

Przyśięgá Woy⸗ towska.

Ja N. przyśięgam Pánu Bogu wszechmogącemu/ y naiáśnieyszemu

Pánu nászemu/ Krolowi Polskie-mu/ y temu Miástu/ iż chce wierzen być ná Sądzye moim/ y sedzić iednákim obyczáiem ták bogátego iáko vbogiego/ thák sąsiádá iáko gośćiá: Sierot y wdow ktore pożądáią sprá wiedliwośći bronić chce/ iáko ia z swe go nawyższego zmysłu mogę báczyć y rozumieć. A tego opuśćić nie chce/ dla miłośći/ gniewu/ boiáźni/ przyia ćielstwá/ nieprzyiaćielstwá/ łáski/ przyiáźni/ złey woley/ dárow/ pożyt kow: Ták mi Pánie Boże pomoż/ ktory też w dzyeń sądny mnie y wszy-tek swiát sądzić bedzyesz.

Woyt ná Sądzye nie náyduie Sentencyey/ áni wynálezyoney gáni.

¶ Sedzya wedle Práwá Mieyskiego ná są-dzye nie ma wynáydowáć Sentencyey/ tho

ieſt/ ma Przyſiężnikow o Sentencyą pytáć/ ktorzy mu ią potym zmowiwſzy ſię máią przez ſtárſzego opowiedzyeć: A on ią ma wydáć/ ták iáko mu opowiedzą. Spec: Saxo: lib: iij. arti: 30. Iure Muni: artic: 14. gloſ. Nápiſano támże/ iż też áni Sentencyey wynálezyoney ma gánić: Ale to ták ma być rozumiano/ podług wykłádu támże opiſánego: Nie iżby miał ná wſzytki Ortele ábo Sentencye przyzwáláć/ ále iż żadnego człowieká ku ſzkodzye nie ma przywodzić/ áni vćiſkáć Ortelmi nieſłuſznymi/ ktoreby były przećiw iego baczeniu y ſumnieniu/ tedy ma Przyſiężniki vpomionać/ áby ſię lepiey zmowili/ ábo ná inny czás wydánie Sentencyey odłożyli: powiedzyawſzy im też zdanie ſwoie/ ktore v ſiebie vważył ná ten czás gdy ſię pierwey zmawiáli. Abowiem ták wiele idzye o iego ſumnienie/ iáko inſzych ná ſądzye ſiedzących. Przeto gdy wydawa Sentencyą/ ták mowi: Pánowie dáią zá Práwo y ia z nimi.

O winách Sędzyego ktore ſię nawięcey trafiáią.

¶ Ná ſądzye Woyt zá ſłowne przewinienie/ bierze z przewinionego winy/ pięć groſzy y ſze

lag. Iure Munic: artic: 46. Abo iáko ieſt ke//
dy obyczay wedle poſpolithey vchwaly / trzy
groſze y ſzelag. Tákże gdy kto pozwány ná wy
łożony ábo potoczny ſad nie ſtánie / ile kroć nie
ſtawa / tyle winę wyżſzey opiſana przepada:
Abowiem gdy kto ná wielki Burgrábſki ſad
nie ſtánie / czterdzyeſci groſzy winá ná tákie//
go ieſt opiſána / o czym ſzerzey maſz niżey ná//
piſano przy Burgrábſkim ſadzye / zwłaſzczá o
zbiciu ábo zránieniu kogo pod wywołánym ſa
dem. Ale gdy iedná ſtroná ábo iey Prokura//
tor náiedzye drugą ſtronę przy ſadzye / ſłowy
nieuczćiwymi / ſwarliwymi / nieſławę iáką
nioſącemi / ná ten czás gdy przą s ſobą máią / á
Sad by to ſłyſzał: tedy przepada winę Woy//
towi y Przyſieżnikom iedne tylko / to ieſt dwá
dzyeſćiá groſzy y pieć / y ſzelag.

¶ Zá rozkrwáwienie iednego / winá ieſt Se
dzyemu / dwádzyeſćiá groſzy y pieć / y ſzelag.
Zá ſina ránę / pieć groſzy y ſzelag. Gdy ktho
ſkazániu ſadowemu doſić nie vczyni / czáſu
wedle ſkazánia zámierzonego / pieć groſzy y
ſzelag / totiens quotiens.

¶ Tych winy wſzelákich innych Sedzya nie
ma odpuſzczáć dla trzech przyczyn: Pierw//
ſza / iże winá ieſt iákoby nieiákie nágrodzenie

ábo ka//

ábo karánie zá krzywdę Bożą/ dla występu ludzkiego vstáwione; Aby przes to gniew Boży był vbłagan. Iure Municii: artic: 54. Wtore/ iż gdyby winá nie byłá brána/ poważność y vczciwość Sadu niszczáłá by. Trzecia/ áby się ludzye wystrzegáli od więczszey szkody. Spe: Sa: li: ij. ar: 41. Wszákże też przy karániu pieniężnym sędzya ták wiele ma pámiętáć ná miłosierdzie iáko ná spráwiedliwość/ zwłaszczá nád vbogiem człowiekiem. Nápisano Specu: Saxo: lib: iij. artic: 64. Mulcta non est remittenda nisi paupertas hoc ipsum persuaserit. Abowiem wiele ich iest/ co zá okazánim łáski/ y zá łáskáwym vpominánim/ pomiernym karániu/ rychley się lepsza niż zá karánim niemiłosiernym: Rowszem co nád sobą miłosierdzya nie znáia/ Sędzyego przeklináia/ y gorszemi się zstawáia/ Bo ták mowia pospolicie: Bym to był wiedzyał/ ábym thák miał wiele dáć/ przyciągnałbym go był lepiey/ y przytłukł/ Ale się popráwię potym/ odważę ieszcze táką winę. A co więczszego/ drugi z niemiłosiernego karánia w rospácz przychodzi/ y wiele złego sobie y innemu myśli. A ták tá spráwá przy karániu/ wiele zależy ná rostropności Sędzyego.

Sędzya złoczyńce ná rękoiemstwá nie ma dáwáć.

¶ Sędzyemu przy rękoiemsthwie to trzebá

wiedzyeć/áby złoczyńcę ná świeżym vczynku poimánego/ ktory gárdło zásłużył/ ná rękoy=mie nie dawał. Iure Munic: artic: 117. Dla tego/ iże zá rękoiemstwem Mężoboycá inż ka=ránia ná gárdle vchodzi/ y oná srogość práwá nád nim vstawa/ tilko rękoymia głowę płáći/ iesli złoczyńcá zbieży: A Sędzya ma tego pil=nie przystrzegáć/ áby źli byli karáni: zabiegá=iac temu/ áby sie złość nie mnożyłá ná świećie: Aby Pan Bog gniewáiac sie ná złości ludzkie nie karał niewinnych przy winnych. Specu: Saxon: lib: j. articu: 62. Wszakże też támże opisána iest náuká Sędzyemu/ gdyby thego mężoboycy życzył/ áby był wolen/ iáko sie ma záchowáć/ á iáko ma być w tym ostrożny/ áby vszedł domnimánia z strony łákomstwá. Ale to y Sędzyemu iest rzecz bespiecznieysza/ y po spolstwu vżytecznieysza/ gdy zły człowiek zá swoy zły vczynek bywa karan: Abowiem tu sie zstawa Bożey woley dość/ ktory każe glá=dźić złego z pośrzodku dobrych: zsthawa sie y Práwu pisánemu dość/ ktore toż roskázuie/ przes to sie pokoy pospolity mnoży/ y sámemu to złoczyńcy bywa zdrowiey/ gdy przes to cze=sne karánie/ wiecznego vchodzi. Ira enim o=mnipotentis dei mitigatur/ cum hic pro me=

ritis pec=

ritis peccator corrigitur. Jure Municipali articulo 17.

¶ Sedzya kiedy może sedzić ludzi z inszego Práwá/ masz napisano niżey w drugiey cze-ści/ przy gościnnym sadzye z práwá. Jure Municipali Articulo 28.

¶ Ná Sedzyego przynależy dáwáć Rzecz-nika biálym głowam/ ludzyem niedoleżnym/ sierotam/ y tym ktorzy od kogo bywáia moca á gwaltem vcisnieni. Speculo Saxonum lib: j. articulo 46. glos.

¶ Sedzya o dług ktory ze gry roście nie sa-dzi/ wyiawszy by kto potym zápłácić obiecał: Abowiem tu nie szłáby iuż spráwá ábo spor o dług ze gry/ ále z obiecáney zapłáty. Speculo Saxonum lib: iij. articulo 6. Jure Munici-pali articulo 103. et 104.

O Przysieżnikách.

O Powinowáctwie ich.

Przysieżnicy álbo Lawnicy sa Per-sony ná Sadzye syedzace/ kthorzy wysłyszawszy/ á dobrze wyrozu-miawszy Spráwe obudwu stron

Sentencya Sędziemu przes swoie porządne vota/ náyduia/ pod thym zwierzchnim kstał/ tem/ niemáiąc głowy nákrytey czapką/ nie w rękáwicách/ w płászczu/ nie z bronią żádną/ náczczo/ syedzęci. Spec: Sax: lib: iij: arti: 69 Wszákże tych Cerimoniy zwierzchownych nie wszytkich záchowywáią/ á w tym niegrzeszą/ z wlásczá gdy tych rzeczy gruntownieyszych pilnie przystrzegáią/ ktore sye przes ty zwierzchowne znáczą: támże námieyscu wyższey námienionym opisáne/ in glosa/ To iesth áby sprawiedliwości nie zákrywáli/ złości ludzkiey nieochyláli/ sámi przes wszelkiey nágány żyli/ dárow ktore sprawiedliwość przewrácáią/ y Sędzie záslepiáią/ nie bráli: od wystepku o ktory drugiego sądzą/ áby wolni byli: Bo to pewna/ iż złodzyey złodzyeiá nie rad sądzi. Nád tho áby sądzili z vprzeymey oycowskiey miłości/ nie z gniewu/ nie z nienawiści/ nie zá dáry/ trzezwo/ z dobrym baczeniem/ nie kwápliwie. Przeto ich Przysyegá táka iest.

Przysiegá Przysieżnikow.

Ja N. przysyegam Pánu Bogu

wszechmogacemu/ iż w Sadzye na ktory iestem wysadzon/ Sedzyemu Miasta tego/ y wszytkim ludzyom/ tak bogatym iako vbogim/ thak gosciom iako Mieszczanom / chce prawy a sprawiedliwy Ortel naydowac y wydawac/wedlug nalepszey baczności y rozumu mego/y stolca Przysyeżniczego/ podlug Prawa Maydeburskiego/y Przywileiow y Wielkierzow Mieyskich: A tego nie chce opuscic/ dla milosci/ boiazni/ gniewu/y inszych rzeczy: Tak mi Panie Boże pomagay/ ktory thez mnie w dzyen Sadny y wszytek swiat sadzic bedzyesz.

Wiele ma byc Przysieżnikow.

¶ W Maydeburgu iedennascie Przysieżnikow bywaia obierani/ a Woyt dwanasty: ia-

kož wedle prawá tylo ich ma byc. Jure Mun: art:10. Ktora liczbá/ znáczy iedennaście zwo// lennikow páná Kristusowych/ krom Judaszá ktory Páná wydał: A Woyt dwánasty/ zná// czy Zbáwiciela nászego/ ktory był głową zwo// lennikow. ¶ To podobieństwo Sásom zostá wione iest/ ná pámiatkę wiáry Krześciáńskiey skoro się ná wiárę náwrocili: iże ná sądzie ie// dennaście Przysięžnykow ma być/ á Woyth dwánasty. Ale w innich Miástheczkách/ nie potrzebá ták wiele Przysieżnykow: Abowiem y w Máydeburku/ ieśli sąd má być gáion/ do// syć ich bywa siedm álbo przynamniey sześć: A w inszych Mieściech okromia Máydeburgu/ kedy thylko sześć Przysiężnikow bywa/ dosyć iest dla gáienia Sadu czterzey álbo przyna// mniey trzey: co chowáia z stárego zwyczáiu/ ktory iuż zá práwo máia. Jure Municipali artic: 16.

O Młodszym Przysiężniku.

¶ Przysiężnik młodszy/ tho iest/ nowo obrá// ny/ iest Sprawca spraw Przysieżnitzych: prze to záwżdy ma być obliczny/ y oczekáwáć dru// gich Przysieżnikow. Jest też iákoby podskárbi Sadowych dochodow/ ktorymi się Przysię//

żnycy ná káżde Suchedni dzielą/ ábo innych czásow wedle zwyczáiu. Iure Municipali Articulo eodem in glossa.

O Dochodżyech Przysyeżnicżych.

¶ Dochody Przysyeżnicze są opisáne Iure Municip: art: 11. et 16. in glossa. iáko w Máydeburgu zá káżdym skazánim/ káżdemu Przysyeżnikowi od Ortelu płáca po szelągu: A pisárzowi dwá szelągi: Ius/ inquit/ Scabinorum istud est/ cum profertur Sentencia/ quod cuilibet eorum vnus solidus/ Notario vero duo solidi dantur. Wszákże w tey mierze/ więcey zwyczáiu albo własnych vstaw wszędy náśláduią/ niżli tego opisánia: co iednák niema być gániono/ á zwłaszczá thám gdzie ty dochody ták są rozmierzone/ iż káżdemu wedle prácey dział idzie: iáko ná wielu mieyscách/ ten iest dobry á spráwiedliwy obyczay/ iż co kolwiek płácą v sądu/ kłádą przed Przysyeżniki/ potym po Sądzie trzeci grosz Pisárzowi z tych pieniędzy oddzieláią/ iáko więcey nád wszytki Persony Sądowe prácuiącemu: A ostátkiem sie sámi z Woytem rownie dzielą. Ktemu Woyth winy bierze/ á nikt inny: iákoż wedle práwá Woytowi przy=

należa/ nie komu innemu: bo w práwie gdzie kolwiek bedziesz czytał o winách ktore strona zá iáki wystepek przepada/ wszedy naydziesz nápisano: Iudici mulctam. A osobliwie Speculo Saxonum libro ij. articu: 41. Iure Municipali articulo 54.

O Pisárzu Mieyskim.

PIsarz/ iest Persona iáwna/ godna/ przysiega w Mieście obwiazána/ ku spisowániu spraw Sadowych/ iásnymi/ właснymi/ nietrudnymi y wyrozumnymi słowy.

Przysiegá pisárska.

Ja N. przysiegam Bogu wszechmogacemu/ Pánom Ráycom/ y wszytkiemu pospolstwu miástá tego/ w vrzedzie moim Pisárskim/ ná ktory iestem wybran/ wiernym być/ y

táiemnych rad Mieyskich/ktore po- znam ábo ktorych mi sye zwierza/ ni komu nie obiáwiáć: Rzeczy ty ktore sye przy Sadzye dzyeia/ wiernie we dlug mego nawyzszego rozumu chce nápisáć/ y czytáć ták vbogiemu iáko bogátemu: A tego nie chce opuscić/ dla milosci/ boiázni/ nienawisci/ gniewu/ przyiázni/ dárow/ y innych rzeczy: Ták mi Pánie Boze pomagay.

Winá zá fálesżne pisánie.

¶ Pisarz ktoryby nápisal niesluszny Zapis ábo List/ reke tráci/ ktora go nápisal: A gdzie by sfálszowál Ksiegi Mieyskie/ zstawa sie be- zecnym/ y krzywoprzysiezca/ ábywa karan o- gniem/ vt in lib: j. ca: de mu: Conces. lib: 10. Wszákze w Práwie Sáskim ziemskim y miey skim Máydeburskim/ o iáwnych Pisárzoch y ich pisániu nie iest ták pilne stáránie y dogla- dánie: Abowiem wszelkie ich pisánia bywáia

vmocnione y potwierdzone Pieczecia Miey-
ska ábo Sadowa.
¶ Tu sie godzi nieco powiedzyeć o niedbálo-
śći ktora iest w wielu Miásteczkách/ iże Ráy-
ce z Woytem y s Przysieżniki/ Pisárskie miey-
sce ludźmi k temu niesprawnymi zásadzáia/
iáko Klechánu ábo opilymi Furfánty szkolny-
mi: nie rozumieiac co ná Pisárzu zależy/ y iá-
ko sprawy Mieyskie z strony vrzedu sa ważne.
Znáia tho dobrze Przysieżnicy ná wyższem
Práwie zásádzeni/ gdy czásem z Appellácyey/
ktore do nich z miásteczek sla/ żadney státecz-
ney spráwy wzyać niemoga/ áni czásem bacza
gdzye iey iest poczatek/ gdzye śrzodek/ gdzye
dokonánie/ iákich dowodow ktora stroná v-
żywalá/ ná czym swoie rzecz nawiecey sádzi-
lá/ iáko skazano. A wiele ná thym zależy/ gdy
sie kto do wyższego Sedzyego odzywa/ trze-
bá dáć státeczna á zupelna spráwe swey rzeczy.
Także w Appellácyey postepek spráwy trzebá
spisáć wszytek bácznie/ á porzadnie: Naprzod
zálobe/ potym odpowiedź/ iáko zás powod/
odpowiedź zbyial/ iáko skazano/ iákich dowo-
dow ktora stroná vżywálá/ z iákich Ksiag/ od
dawnegoli czásu. In summa/ wszytke sprá-
we od poczatku áż do końcá. A ieśli też co czy-

tano v

tano v sadu z ktorych Ksiag ku tey sprawie/ to náząd po skazániu ma być nápisano. A thak wszytke sprawe státecznie napisána ze wszytkimi dowody/ trzebá w zupełnośći odesláć do wyższego Prawá/ áby żadney stronie nic sie nie vbliżyło. Czuia sámi Ráyce/ Przysieżnicy/ y Mieszczánie ná Miásteczkách/ tey niedbáłośći czesto wielkie záwstydzenia/ przymowki y szkody z niesprawnego pisánia: A wżdy o to niedbáia/ iákoby godnego á státeznego pisarzá opátrzeniem słusznym przy sobie záchowáli/ ktory gdy iest godny/ vczćiwy/ státeczny/ trzeźwi: okrása á kleynotem iesth Mieyskim. Ná Mistrzá szkolnego ten vrząd wkłádáia/ ná ktorego dosić pracey iest/ gdy rząd kośćielny y szkolny dobrze wiedzye/ ćwicząc dzyatki Mieyskie/ nasienie rzeczy pospolitey/ w boiázni Bożey/ w náukách wyzwolonych/ y w innych rzeczách/ iego vrzedowi przystoynych. Przeto gdzye godny Pisarz być nie może/ lepiey iest áby wszytki sprawy Sadowe y zapisy/ wyrozumnym własnym iezykiem pisáne były/ z powieśći ktorego Meżá rostropnego ná Sadzye siedzacego: Abowiem z Láćińskiego niesprawnego pisánia/ wielkie czestho spory miedzy niebogoboynymi Prokuratormi rostą:

gdzye słowo ábo wyrozumienie wątpliwe v-łápić mogą / á ná nie iáko kot ná mysz dybią / przes co wiele kroć spráwiedliwość thępią y przedłużáią / nieináczey iáko łákomy bárwierz mogąc rychło vleczyć ránę / gnoi ią / áby zá dłuższym leczenim / więczszą zapłátę wzyął.

O Prokuratoroch.

PRokurator / iest Persona ktora cudze Spráwy z porucżenia Páná / ábo / iáko mowią / Principałá swego / spráwuie.

¶ Prokuratorá może kto vstáwić ták we wszytkich swoich spráwách pospolicie / iáko też w iedney osobliwie.

Prokuratorski vrząd poczćiwy y potrzebny.

¶ Prokuratorowie są bárzo w rzeczy pospolitey potrzebni / y vrząd ich iest vczćiwy: Aby ktorzy swey rzeczy spráwowáć / ábo przy niey być niechcą / ábo nie mogą / ábo też sámi sprá-wić nie vmieią / przes insze spráwowáć / y spráwiedliwośći swey dochodzić mogli: Przeto są vstáwieni dla pospolitego pożytku / Práwu y

pospolite.

pospolitemu człowiekowi ná posługe: Aby
przes nie ták powod iáko y odpor/ szkod swych
przestrzegáli. A są iákoby Sądowi Rycerze:
Abowiem iáko Rycerz waleczny/ pokoiu po-
spolitego mieczem broni/ ták Prokurator do-
wćipem swoim spráwiedliwość mnoży/ á nie-
spráwiedliwość tłumi. A rzecz pospolita nie
tylko obroną waleczną/ ále też y Práwy bywa
vmocniona. Poczćiwa tedy rzecz iest mieć v-
rząd Prokuratorski/ gdy go kto dobrze vży-
wa/ á spráwiedliwey rzeczy dopomaga. Iure
Municip: articu: 42. Specu: Saxon: lib: j.
artic: 60. lib: iij. articu: 14.

¶ Kto sobie Rzecznika iáwnie od vrzędu v-
prosi/ iuż sam przed Sądem mowić nie ma:
Wszákże gdyby go Sędzya spytał/ iesli ná sło-
wá swego Prokuratorá przyzwala ábo nie/
powinien odpowiedzyeć/ ábo ná zmowę y ná
poráde odstąpienia v Sędzyego żedáć może/
ábo skazánie nágánić wedle Práwá. Specu:
Saxon: lib: j. articu: 62. Prze tę przyczynę/
gdy Pan ná słowá swego Rzecznika nie przi
zwala/ może ie odmienić y nieprzyiąć ich przed
skazánim. Specu: Saxon: lib: iij. artic: 14.
Iure Munic: artic: 42.

¶ Ludzyem zacnym á wysokiego Stanu/

przystoyna rzecz iest mieć Prokuratorá swe-
go/dla vczciwośći: iże też oni pospolita rzecza
sa zábáwieni/ y dla innych przyczyn w Prá-
wie opisánych. Specu: Sax: lib: iij. arti: 30.

Zdrádliwego Prokuratorá winá.

¶ Prokurator gdyby w spráwie swego Prin
cypałá zdrádliwie postępował/ iżeby sie dobro
wolnie przewyćiężyć dopuśćił/ ábo przenáiety
od kogo/ wywiedzyawszy sie wszytkich wy-
wodow y obrony Pryncypałá swego/ do prze
ćiwney by strony przystał/ á iego rzeczy bro-
nił/ ku szkodzye pierwszego Páná swego: ka-
ránie iego iest/ że sie zstawa bezecnym. Spec:
Saxon: lib: j. articu: 60. glos. in fine. Przeto
Prokuratorowie w Krákowie/ tym sposobem
ná káżdy rok przysięgáia/ áby tim pilniey powi
nowáctwo swoie baczyli/ á ná nie pámiętáli.

Przysiegá Proku-
ratorska.

Ja N: przysyegam Pánu Bogu
wszechmogacemu/ iż Sadowi chce
być posłuszen/ w tych rzeczách w kto-

rychem we

rychem wedle Práwá powinien: A iże vrząd moy Prokuratorski/ szczerze/ wiernie/ pilnie/ zupełnie/ bez od włok/ nie vmyślem rozmnożenia rosterkow spráwowáć chce. Rzecz ták od powodney strony iáko odporney przyieta/ wedle dowćipu mego/ wedle sumnienia/ y wedle nalepszey rády bronić bede: A poznawszy ráde iedney strony/ drugiey tego nie obiáwie/ áni sie ku niey skłonie/ Ale przy pierwszey do skończenia práwa stać chce. Listownich dowodow od Principalá mego mnie podánych/ y porády y rozmow w spráwie mnie zwierzoney/ żadnemu nie obiáwie: á zwłaszczá stronie przeciwney/ áni Prokuratorowi iey / áni pomocnikom: słowem / pismem / vkazániem / áni

przez sye/áni przez innego/A ku szkodzye Pryncypalá mego nie dopuszcze sie dobrowolnie przewyciezyć: Y insze wszytki rzeczy chowáć chce/ktore ná dobrego/wiernego Prokuratorá y obronce przynaleza. A tego niechce opuścić/dla miłości/przyiázni/dárow/zysku/ábo iákiey inney rzeczy. Thák mi Pánie Boze pomagay.

O Zapłácie Prokuratorskiey.

¶ Nápisano Specu: Saxo: lib:j. arti: 60. ize Prokurator zá praca swoie/ktora podeymuie wspráwowániu rzeczy od kogo/słusznie ma mieć zapłáte/iáko y náuczeni w práwie/rády swey vżyczáć moga zá zapłáte: Abowiem niż sie teo náuczyli/práca też około tego niemáła podieli/z niemáłym nákłádem. A thák słuszna rzecz iest/áby też z tad pożytek mieli. Ale ize tákich Prokuratorow wiele było/(dzis nie wiem iesli sa)ktorzy niemáiac Boiázni Bożey

przed oczymá/ wstydu przed ludzmi/ miłości ku bliźniemu/ bez wszego miłosierdzya/ od tych od ktorych rzecz mowili: niesłuszna/ nie zárobiona/ á nie zwyczáyna zapłáthe bráli. Przeto tháktiemu ich łupiestwu Krol Jego Mił: sławney pámięci Sigmunt tego Imie/ nia pierwszy vstáwa swoia raczył zábieżeć/ áby Prokuratorowie zá swą prácą/ zámierzo/ ną zapłátę mieli/ to iest/ od szperunku/ od v/ stawánia Sądow/ od odkłádu spráwy ná inny czás/ po iednym groszu. A od spráwy ie dnego dniá przed Sądem/ tylko cztery grosze ma wziąć/ nie więcey/ bo nápisano: Suffici/ at vnus grossus/ sufficiant grossi quatuor. Zábieżano też y Práwem pisánym Spe: Sax: lib: 1. art: 16. gdzie nápisáno in glossa: Causi/ dici pro vnaquaque causa centum solidos ac cipere possunt. Przeto też wiele ludzi dla ták wielkiego kosztu y nakłádow/ opuszczáli sprá wiedliwość swoię/ z wielką szkodą á krzywdą swoią/ to iest/ dla kosztu álbo łupiestwá Pro/ kuratorskiego/ nie Sądowego: Abowiem na kłády przed práwem/ od zapisow/ od skazánia od Minut/ y od innych spraw sądowych/ ro wną á pobożną zámierzoną płacą odprawi/ Ale niepobożnemu á niebogoboynemu Rzecz/

nikowi/

nikowi/kiedyś Stá álbo dwu nieobiecał á kte mu przez wszytek czás pokis sie práwował/ iáko wieprzá nie tuczył/ álbo sie s nim/ tym co byś práwem wygrał/ rozdzielić ná poły nie o- biecał/ mowić nieumiał/ niedbále twoie rzecz spráwował/ Rok chcąc przemieszkał/ ná zmo- wie s twoim Aduersarzem przećiw tobie był/ dobrowolnie sie przezwyćiężyć dał. Obaczył tho ieden człowiek zacny/ w Prawie Miey- skim biegły/ á tego snadź wszytkiego dobrze świádomy/ ktory w swoich ksiąškách nieda- wno o tym nápisał/ tymi słowy. Causidico- rum tanta est rapacitas/ quod in vna causa maiora sunt eorum impendia/ quam que per omnem Litem/ apud omnium Judicum sub- sellia insumuntur. Wszákże też tu ma być bá- czność/ iáko mowią discrecia/ ná pilnego Rze cznika/ zwłaszczá gdi mu poruczysz iáka wiel ka/ trudna á záwikłána spráwe: w ktorey áby ć dobrze posłużył/ musi twoie listy czytáć/ ćie- bie o thwey rzeczy długo kążącego/ á czásem też báiącego/ słucháć/ Práwá pisánego sie do kłádáć/ nie iedny kśięgi w Práwie przegledáć/ od iednego Sedziego do drugiego biegáć/ á- by tobie dobrze posłużył. W tákiey trudney á vplećioney spráwie/ nie trzebá sie ogledáć/ ná

xstáwę

vstáwe wyższey námieniona. Abowiem nie wieleby ich nalazł coby sie tobie tákiey pracey około twey spráwy zá cztery grosze podieli. A trzebá też tego przestrzegáć / ábys krom Rzecznyká vchodzac słusznego nakłádu nań / y ná práwo / wietszey swoiey spráwiedliwości nie utrácił / nieumieiac swey rzeczy sam spráwić y niewiedzac / coby tobie z práwá przydź miáło. A rzecz pewna iest iże sie niemożesz zostáć iedno przy tym co iest wedle Práwá / (czego ty nie tráfisz / ieslis sie tego nieuczył) wyiawszyby gdzie Pánowie álbo Vrzednicy y inni Sedziowie / wiecey sie s poddánymi gwałtem obchodzyli / á ná dáry álbo ná poczty wiecey niż ná spráwiedliwość pátrzyli: tám y Prokurator niepomoże.

O Powodney Personie.

Powodem názywáia te Persone / ktora przed Sadem żáluie ná kogo / chcac co mieć od niego.

¶ Káżdy Powod Winowáyce swego winien szukáć w własnym práwie iego / iáko

go/ iáko iest Regula Iuris: Actor sequitur forum rei.

Powodowi co przynależy obáczáć nim sie wda w Prawo.

¶ Ná powod cztery rzeczy náleża przegle/dáć niż sie wda w Práwo/ wedle nauki vczo/nych w Práwie. ¶ Pierwsza/ iżeby sie s przyiáciołmi dobrze porádził y rozmyślił/ iesli by mu byłá rzecz vżyteczna / poczynáć práwem prze/ciw swemu Adwersarzowi ábo nie. ¶ Wtora/ áby sie dobrze obáczył/ iesli tego może do/wieść ná co sie bierze/świádectwem słusznym ábo listy Vrzedowymi pod Pieczecia / ábo ná ostátek Przysyega / iesli iemu przyidzie we/dle práwá. ¶ Trzecia/ áby sobie świádki zgo/tował/ á pilnie sie wystrzegał/ żeby od nich z/dradliwa obietnica niebył oszukan. ¶ Czwarta/ áby pierwey łáskáwie vpominał onego prze ciw komu chce czynić/ żeby sam s siebie Sprá wiedliwość vdziáłał. A gdzieby niechciał: te/dy Powod gdy iuż ma żałowáć/ to też pilnie ma rozmyśláć/ áby spráwiedliwa rzecz prze/ciw pozwánemu záczynał/ áby bliżniego swe go wprożne nakłády y ku przysiedze nie wiodł Speculo Sáxon: lib: 2. artic: 41.

Záklete/

Záklętemu Powodowi nie winien się nikt spráwowáć.

¶ Powodowi záklętemu/ pozwaná strona nie powinna odpowiádáć/ ták w prawie Duchownym/ iáko y świeckim: czego Sędzyowie powinni przestrzegáć/ áby záklętemu Powodowi/ nie dopuścili spráwy żadney v sądu/ y ná innych mieyscách/ gdzie bywa rádá o pospolitey rzeczy.

Powod pozwawszy/ gdy nie stánie/ co tráci.

¶ Powod gdyby pozwawszy kogo/ sam nie stánął/ tedy on rok tráci/ ná ktory pozwał/ y nakłády powinien odłożyć stronie pozwáney: to iest/ gdy strona pozwána stánie ná Roku/ y pilność swoie da zápisáć.

Powod záwżdy ma być gotow.

Powodowi odwłoki ku zgotowániu ná swą spráwę nie bywáią dáne. Abowiem powod ná káżdym stopniu Prawá/ y ná początku/ ma być s swoią rzeczą gotow ze wszytkimi dowody swymi ważnymi á gruntownymi.

O Odporney/ ábo Pozwáney Personie.

ODporna strona tá iest/ przeciw ktorey bywa skárgá v Sadu. A tá Láciń skim słowem bywa názywana/ Rea/ nie od winności/ ále od rzeczy/ ktorey dochodza ná niey sadownie.

Pozwánemu co przystoi báczyć.

¶ Pozwánemu to nawiecey przystoi/ gdy bedzie obżałowan áby nie ináczey iedno iáko rzecz iest/ wedle Páná Bogá/ wedle sumnienia dobrego/ prawde zeznał/ co żáłuiacemu winien. Spec: Sax: lib: 2. artic: 41.

Záklety Pozwány może sye bronić Prawem.

¶ Odporna strona záklęta/ może sie w Práwie bronić/ ále pozywáć y swey krzywdy dochodzić niemoże/ y winna sie kożdemu vspráwiedliwić.

Pozwánemu kiedy odwłoki nie ida.

¶ Odporowi wniektorych spráwách odwłoki ná rozmyslenie niebywáia dáne/ iáko gdy

iest rzecz

iest rzecz máła/ álbo obićie/ A k temu miedzy vbogimi Personámi/ ktore Sędzia zarazem wysłyszawszy żałobę y odpowiedź rozsadźić może: Aby ich práwowánie nie weszło w wielkie nakłády. Gdy też rzecz iesth przećiw podezrzanym opiekunom/ y w innych sprá=wach opisánich Speculo Saxon: lib: 2. ar=ticu: 3. glos.

O Rzemieślnikoch/ y o posłuszeństwie zwierzchności Rádzyeckiey.

Rzemieślnicy y wszyscy w pospolito=śći Mieszczánie/ powinni posłu=szni być zwierzchnośći Rádzyec=kiey/ á nie wybijáć sie z ich posłu=szeństwá/ choć by też Miásto było wolne/ y in=nego Páná nád soba wyższego mieli/ áby swey przysyędze dosyć czynili. Iure Munici: artic: 19. glos. Powinni thez w swych Ce=choch zchádzki miewáć/ á stárszę Mistrze mie=dzy soba obieráć/ ktorzyby mieli moc występne káráć/ y innych Mistrzow swego cechu dogle=dáć: Aby fálsz á oszukánie w niwczem nie by=

ło: Aby miedzy wszytkimi spráwiedliwa ro≈
botá/y pobożne przedawánie było. Rzeznicy
áby wrzedliwego ábo zkłotego/ y ktorymkol≈
wiek innym obyczáiem niezdrowego bydlá
niebili/y nie przedawáli/pod wina wedle po≈
spolitey vchwały vłożona. Y o innych rze≈
czách powinni pilnie rádzić/ktoreby w poru≈
czeństwie z strony pożytku Mieyskiego mieli.
A iesliby ktory roskazaniu swych stárszych sie
przeciwiał/ á bárzo spornym y nieukaránym
sie okazał/tákiego stárszy máia Rádzye opo≈
wiedzyeć/ktorego potym Ráyce wedle zasłu≈
gi powinni kárać/ y zá wielkościa występku z
rzemiesłá zrzucić. A gdyby potym zrzucony/
zásie zá łáska Rádzyecka/y zá przyczyna ich ná
rzemiesło był przyiet: rzemiesło bedzye mogł ro
bić/ Ale potym żadnego w Cechu nie może wi
nowáć / áni do Cechu miedzy Mistrze przy≈
chodzić/áni swiádkiem być/ áni vrzedu żad≈
nego ná sobie mieć. Iure Municip: artic: 44.
Wyymuiac ty Cechy z tego porzadku / ktorzy
osobliwa prerogátywa y Przywileiem od przo
dkow Iego K. M. ábo od ktorego zwierzch≈
niego Páná swego sa nádárzeni y opátrzeni.
Ty wszytki rzeczy y inne thámże opisáne / áby
tym pilniey były przestrzegáne: tedy Stárszy

Mistrzowie wszelkiego Cechu w then sposob przysiegáia.

Przysyegá stárszych z Cechow.

My N: N: przysiegamy Bogu wszechmogacemu / y Pánu nászemu N: Pánom Ráycom y wszytkiemu pospolstwu Miástá tego / ize Cech nász wiernie á sprawiedliwie rzedzic chcemy / Rzemiesłá násze sprawnie robic / y innych Misthrzow Cechu nászego / w robotách pilnie á wiernie dogledác / áby wszytkim pospolicie / iáko bogátemu tako vbogiemu iednáko á pobozńie robiono y przedawano / zadna nowa vstáwa nikogo nie vciazác / cudzolostwá kárác / rosterkō zábiegác / y innych wszelakich wystepkow á zbytkow zabraniác: Pánom

Ráycom posłusznymi być záwzdy/ we dnie y w nocy/ we wszytkich potrzebách/ ktore by sye ku pozytkowi Mieyskiemu wściagáły/ nieposłuszne á nieukaráne im opowiedáć: A co nam z strony rzeczy pospolithey bedzye poruczono/pilnie o tim rádzić/ y ná to przyzwáláć co wyzsze głowy vchwala: Thak nam Pánie Boze pomagay. etc.

Przysiegá Nowego

Mieszczánina/gdy przyimuie Mieyskie Práwo.

Ja N: przysyegam Bogu wszechmogacemu/ iz chce być wierny y posłuszny Rádzie tego Miástá/ ná ten czás/ y ná potym bedacey/ we dnie y w nocy: Táiemnic pospolithych/ a

nawięcey ktore są Miástu pożytecz=
ne/nikomu nie źiáwiáć: A ktoby sye
przećiwił Pánom Ráycom y pospo
litemu dobremu/y spráwiedliwośći/
tákiemu nie chce pomágáć/ále go po
niżyć/y tego nie táić/y to wszythko
czynić y pełnić/co záleży ku pożytku
y rozmnożeniu Miástá: A ieśliby
kto co niespráwiedliwego o Rádzye
mowił/temu według możnośći mo=
iey chce sye zprzećiwić: A gdzye bym
sye niemogł zprzećiwić y obronić/te
dy oświádczywszy obiecuie im to po=
wiedzyeć. Ták mi Pánie Boże po=
magay.

Przysyegá Slug Mieyskich.

Ja N. przysiegam Pánu Bogu wszechmo=
gacemu/ iże Pánom Ráycom Miástá thego
chcę być wierzen y posłuszen w służbie moiey/

ná ktorą iestem przyiet/ to wszytko pilnie sprá wowáć y opátrowáć/ co mi od ich Mił: roska zano bedzye. A iesliby m sie iákich tháiemnic Mieyskich dowiedzyał/ tych żadnemu nie ob iáwie. Ale coby m rozumiał przynależeć ku po żytkowi Mieyskiemu/ k temu sie záwżdy stá ránim moim/ ile bede mogł/ przykłonić chce. A tego nie przestáne czynić/ dla miłości/ niena wiści/ przyiáźni/ ábo dárow. Ták mi Pánie Boże pomagay.

O Podwoyskim.

POdwoyski ma być obieran przes Woytá y Przysiężniki/ z osiádłych ludzi / wszákże nie bárzo znácz nych/ coby miał przynamniey puł łanu osiádłości. Spec: Sax: lib: iij. art: 61.

Porządek przy obierániu Podwoyskiego.

¶ Podwoyskiego s tą Ceremonią creuią/ Sedzya powiedzye go zá reke ku mieyscu sądo wemu / y każe mu siedzyeć przeciw swemu mieyscu ná stołku nákrytym poduszką ábo we zgłowim/ á położy krzyż ná łonie iego. Spec:

Saxon:

Saxon: lib: iij. artic: 56. potym mu wyda ro tę przysiegi iego/ tymi słowy.

Przysyega Podwoyskiego.

Ja N. przysiegam Bogu wszechmogacemu/ Pánom Ráycom/ Woythowi y Przysieżni/ kom/ y wszytkiemu pospolstwu Miástá tego/ ták bogátym iáko vbogim/ ták Mieszczánom iáko gościom/ iże chce być wiernym w służbie moiey/ gdzye bede posłan: spráwiedliwie Are stowáć/ pilnie pozywáć/ prawdziwie szpe/ runki y pozwy zeznáwáć: á wzyawszy od ie/ dnego ná pozew/ od przećiwney strony nań niebráć/ vczćiwośći sadu przystrzegáć: y w in nych posługách memu vrzedowi przystoynych wierzen być. Ták mi Panie Boże pomagay.

¶ A gdzyeby w ktorym Mieśćie wiecey slug Woytowskich było/ z ktorych by był ieden stár/ szy/ á zacnieysze posługi ná sobie nosił/ thedy Przysiega iego ma być taka.

Przysyega przedniejszego Slu= gi Woytowskiego.

Ja N. przysiegam Bogu wszechmogacemu/ iże Pánu Woytowi y Pánom Przysieżnikom chce być posłuszny y wierny w służbie moiey/

gdzye bede poslan z vrzedu moiego/ sprawiedliwie Arestowáć/ pilnie pozwy listowne oddáwáć/ prawdziwie szperunki y pozwy zeznáwáć. A wzyawszy od iedney strony ná odniesienie pozwu/ od przećiwney strony nie bráć/ vczćiwośći Sadu przestrzegáć. A iesliby[m] kogo obaczyl v Sadu nieobyczáynie/ nie vczćiwie/ á nie wedle práwá/ y iákimkolwiek obyczáiem/ nieprzystoyniesie záchowuiacego/ ták przećiw stronie iáko przećiw Sadowi: ná tákiego chce instygowáć/ zárázem przed Sadem. Wszythki Vrzedowe dochody/ y winy wszytki spráwiedliwie y pilnie wypomináć/ y spełná Sedzyemu oddáwáć/ á żadnemu nic nie przegledáć zá żadna przyáznia abo dárem. Y w innych poslugách á spráwách vrzedowi moiemu przystoynych/ chce wierzen być. Ták mi Pánie Boże pomagay.

¶ Po Przysiedze nákaże mu Sedzya przes wyrok/ pokoy pospolity: Abowiem wedle práwá/ Podwoyski nie ma z bronia chodzić. A tám iuż bedzye miał moc z roskazánia Sedziego/ pozywáć/ Arestowáć/ y inne rzeczy podług swey przysiegi czynić/ kromia wszelkiego przenágábánia. A gdyby go kto obráźil slowem ábo reka/ nágrodzenie iemu ma być w

Pokoy Podwoyskiego

dwoyna-

dwoy nasob wietsze/ niż innemu. A iesliby go kto zábil/ zapłátá też zá głowę w dwoy nasob wietsza niż zá inna Persone/ wedle stanu ie//go. Specu: Saxon: lib: j. art: 8.

O Swiádectwie Podwoyskiego.

¶ Podwoyski swym swiádectwem stoi zá dwu swiádkow: zá iednego z strony siebie/ á zá drugiego z strony vrzedu swego. A to sie rozumie/ gdzye ma być spráwá iáka wywie//dzyona swiádecthwem siedmi mężow: Ale gdzye dwiemá álbo trzemi/ zá iednego waży. Speculo Saxonum libro et articulo eodem.

Podwoyski co powinien mieć w sobie.

¶ Podwoyski chceli być mian práwie zá Po//slá Bożego/ iáko iest w Práwie opisány/ ma mieć w sobie trzy rzeczy. Naprzod/ áby zło//czyńcow nie karał áni dręczył z nienawiści/ ále tylko z miłości spráwiedliwości. Wtore/ áby to czynił ná posługę bliżnego swego/ prze//ciw ktoremu on złoczyńcá wystapił. Trzecie/ áby to czynił dla Bogá/ to iesth/ áby przes one pomstę gniew Boży był vbłagan/ áby też zá o//nym karánim wystepni wietszego sie karánia wystrzegáli. Spec: Sax: lib: iij. artic: 56.

KAt / Persona nád złoczyńca spráwiedliwość skutkiem okázuiaca / áczkolwiek imię práwie v wszytkich ludzi ná sobie nienawisne nie sie / dla tego iż vrząd iego zda sie być lekki sprosny / okrutny / á krwáwy: á wszákże vczinkiem swoim / ná sumnieniu nic nie grzeszy / áni przed Swiátem áni przed Bogiem / ktory iest poczatkiem wszytkiey Spráwiedliwości. Abowiem co czyni / wszytko zá skazánim spráwiedliwości / nie zá żadzámi swimi czyni / y o wszem wedle Páwłá S. iest sługa Bożym / Sługa spráwiedliwości / y vrząd iego iest bárzo potrzebny. Abowiem nic by po práwie pisánym ná złodzieie / nic ná cudzołożniki / nic ná zboyce / nic ná meżoboyce / nic ná ine złoczyńce / by nie było tego ktoryby nád nimi tho práwo skutkiem wypełniał. Frustra enim Leges feruntur / si desint qui administrent et exequantur. Przeto z strony tey potrzeby Káth iest y ma być w obronie Krolewskiey / y innych przełożonych / áby mu dla thákiey (iáko mowia) sprosności vrzedu iego żaden gwaltu nieczynił. Pisze Jodocus Damuderius w ksiażkách in praxi rerum criminalium: Vrząd iego ná tym iest / áby Exekucya czynił nád złoczyńca

wedle prze

wedle przewinienia rozmáithym karánim/ y rozna śmiercia. Kthore karánia Przełożeni wynayduia y skázuia ná złoczynce wedle prá/wá: Aby sie złość niemnożyłá ná świećie/ Aby sie drudzy kárnośćia ich ná to pátrzac /bali/ wedle Pismá Swietego: Peccantes coram omnibus argue/ vt caeteri timorem habeant.
¶ Ale iż Katowie / Oprawcy / Ceklarze w wielkiey nienawiśći y zelżywośći v ludzi by/wáia/ to nieprzychodzi y przychodźić niema z strony ich vrzedu ále z tad iż vrzedu swego źle vżywáia nie z miłośćia bliżnego/ nie z żalē/ nie z lutowánim / zá czymby mogli mieć przyiazn ludzka/ iże sie z złoczyńcámi nieináczey iedno iáko z innymi bestiámi obchodza: biiac/ poszyy kuiac/ tárgáiac nielutośćiwie/ morduiac nie/zwyczáynie/ odzieráiac/ ieszcze to sobie poczytáiac zá chwałe/ gdy tyráństwo nád człowiekiem/ ktory też iest stworzeniem Bożym/ oká/zuia/ izby tylko chući á żadzy swey nie rozu/mowi álbo spráwiedliwośći dosyć vczynili. Z strony tedy vrzedu swego Kát gdyż przed ś/wiátem áni przed Bogiem nic niegrzeszy/ zel/żywośći niema żadney/ y z Kośćiołá Krzesći/áńskiego dla tego niema być wyrzucon/ Ale ku Swiathośćiam y innym obrzedom Ko/śćielnym ma być przypuszczon.

O Żyd=

O Zydowiech.

Zydom ktore rzeczy są z Práwá zábronione.

Zydom ty rzeczy są z Práwá zábro=
nione. Naprzod/ iż żaden Krześciá
nin niema ſnimi ieść áni pić. ij. Zá=
dnego vrzedu niemáią mieć/ ná kto=
ktorymby nád Krześciány mieli być przełożo=
ni. iij. Lekárſtwá niemáią być od nich bráne.
iiij. W wielki piątek niemáią z domow wycho
dzić/ áni okien mieć otwártych. v. Krze=
ściánina niemáią mieć zá ſługe. vj. Szkoł
y Bużnic nowych nie zákłádáć. vij. Niemá=
ią też z żadną bronią chodzić: A to ná ich po=
hánbienie/ iże oni s ſwoią máiethnością/ są
pod mocą Krześciánow. Specu: Saxon: lib:
iij. articu. 2.

¶ Nápisano támże o Duchownych iáko ſie
máią záchowáć/ chcąli być miáni v ludzi w po
winowátey vczćiwośći/ iże też z bronią niemá
ią chodzić/ ſzát kosztownych/ oſtrog pozłoći=
ſtych nienośić/ do kártzmy nie chodzić/ s cudzi
mi żonámi niemieſzkáć/ gry niepátrząc/ około
łowow ſie niebáwić/ iáſtrząbow/ ogárow nie

chowáć / y innych rzeczy nieprzystoynych sie wiárowáć / ktore ia tu opuszczam / áby kto nie mniemał / żebym Duchowne ábo vczyć ábo z niewiernymi żydi łaczyć miał / co mnie nieprzi stoi / iedno mieć ie we wszelákiey powinowá-tey vczćiwośći / iáko nápisano: Qui bene pre-sunt / duplici honore sunt digni. A ná dru-gim mieyscu. Quam speciosi pedes euangeli-zancium pacem. A zwłaszczá gdy tu tylko tá iest intencya moia / ábym krotko wypisał o per sonách mieyskiemu sadowi przinależacych / po czawszy od nawyższey áż do nanizszey. Acz-kolwiek też żidowie nie sa pod mieyska władza wszákże iż w Práwie Mieyskim o nich społem też y o Duchownych nápisano / chćiałem y tho ná krotce tu przypomnieć.

Sposob pokonánia Zydá w świádectwie.

¶ Zyd gdyby miał pokonáć Swiádectwem Krześćiániná / to ma vczynić ze dwiemá Krze śćiány / y z iednym żydem. A Krześćiánin ży-dá z iednym Krześćiáninem y z iednym żydem Specu: Saxon: lib: et articu: eodem.

Przysyegá Zydowska.

¶ Rotá przysięgi Zydowskiey wedle niektorych náuki/ tá iest: ./. ./. ./.

Jáko mi ten wine dáie iżebym iemu w tym N. krzywdę vdziałał: tego nie iestem winien. Ták mi Pánie Boże pomagay/ ktory stworzył niebo/ ziemię/ ziołá/ y inne rzeczy ná Niebie/ ná powietrzu/ w Morzu/ ná ziemi/ y moy żydowski zakon vstáwił. .:.

¶ Niektorzy mienią iże żydowie máią przysięgę czynić ná księgách Moizeszowych/ przed ich Bożnicą/ stoiąc bosymi nogámi/ trzymáiąc łáncuch álbo wrzeciądz/ ktorym drzwy v Bożnice záwieráią/ ta rota. .:. .:.

Ták iáko mi wine dáie iżebym miał być winien vczynku tego/ ábo był dłużen/ tego nieiestem winien: ták mi Boże pomagay/ ktori niebo y ziemię/ y wszytki inne rzeczy stworzył. A iesli niespráwiedliwie przysięgam/ áby mię Pan Bog zátrácił/ ktory w Korabiu ośmioro ludzie záśu Pothopu záchował. A ieslim iest fałszywy w tey przysiędze moiey/ áby mię Pan Bog zágubił ktory Sodomę y Gomorrę Piekielnym ogniem spalił: áby mię Pan Bog pohańbił ktory z Moizeszem ze krzá ognistego mowił: A ieslim w tym iest niespráwdliwy/ áby

mię Pan

mię Pan Bog zátráćił/ktory Moizeszowi zá//kon dał/y pálcámi własnymi ná tablicách ká//miennych nápisał: áby mię Pan bog zágubił/ktory Pháráoná w czerwonym morzu stárł/y żydi do ziemie obfituiącey miodem y mlekiem przewiodł. A ieśli niespráwiedliwie przysię//gę mowię/ áby mię Pan Bog stłumił/ ktory czterdzieśći lat na puszczy żydy karmił/ Aby mię náostátek do Piekla s ćiáłem y z duszą po//słał ná wieczne potępienie. Iure Munic: art: 139. wszákże tu wtey roćie opisáney przysię//gi/káżda iedne cząstke ábo dwie może bráć/y rozumieć zá cáłą przysięgę: Z wymienienim rzeczy o ktorą ma być przysięgá. glos: ibidem.

O zastáwnych y o przedánych rze=czách krádzyonych Zydowi.

¶ Zyd gdzie by Kielichy/Kśięgi/ábo iákie v//biory Kośćielne kupił/ ábo iemu były zásthá//wione/á nie mogłby Istcá mieć/tedy ma być o sądzon iáko złodziey: wszákże żydowie rzeczy krádzione/ále nie Kośćielne/ mogą kupowáć y pieniedzy swych zá nie dánych nie tráca/ á to dla tego áby rzeczy krádzione mogły być łát//wiey nalezione. Spec: Sax: lib: iij. artic: 7. Nápisano thámże iż rzeczy Kośćielne z pew//

nych przyczyn mogą być przedáne/ále nie żydom: to iest/gdzieby potrzebá vkázowáłá ná wykupienie y wyzwolenie niewolnikow/záchowánie á podpomożenie ludzi vbogich.

¶ A iesliby żyd inne rzeczy nie kościelne kupił ábo mu były zástáwione nieskricie/choćby były krádzione/Summy swoiey nie tráći/gdy tego sámotrzeć dowiedzie przysięgą iż to kupił/ábo iż mu zástáwiono w tey summie/ o ktorey powieda. A gdzyeby Swiádkow coby s nim przysyęgli niemogł mieć/summę tráci. Spec: Sáxon: lib: et articu: eodem.

¶ Miedzy Zydem á Krześciáninem żadne małżeństwo być nie może: A iesliby sie złączyli w Małżeństwo/nie ináczey máią być sądzeni/iedno iáko w cudzołostwie mieszkáiący.

¶ Zyd Krześciánina ná swoię Sektę náwrácáć niema/ á gdzieby náwrácał ma być mieczem karan. ./. .:. ./:

¶ Zydá y odszczepieńcá Wiáry Krześciáńskiey káżdy w káżdey spráwie bliższy iest pokonáć Swiádectwem. (.) .)

¶ Zyd/Pogánin/Heretyk/Krześciánina o cudzą krzywdę niemoże winowáć/ále o swoię ktorą sam ćierpi skárżyć może. ./.

¶ Jesliby żyd swoie rzeczy własne s fanti czy iemi sobie zásthawionymi / przes ogień ábo przes gwałt iáki vtrácił / ábo by mu ie vkrádziono / á Krześciánin by go o swoie rzeczy zá stáwne gábał / chcac ie wykupić. Thedy żyd s strony fantow / przysiega bywa wolen.

Státut Koronny.

Státut o Zebrakách.

¶ Iż około zebrakow w Miásteczkách ná dobrim rzadzie bárzo zchodzi / á wiele sie pod tym zebráczym płaszczem złodzieystwá y innego łotrostwá zákrywa: przypisałem ná ostátek tey częsci ten Státut o żebrakach / ktory iest: Aby żebracy w Mieściech / w Miásteczkách / y we wsiách / pod pewna liczba / á pod znákiem Plebánim / álbo Radzyeckim chodzili. A ktorzy by byli krom znáku / ci máia być Stárośćie wydani / á obroceni ná robothe Zamkowa: Wszákże ktorzyby robić nie mogli / tym Przełożeni mieyscá onego moga dáć Swiádeczne listy / zá kthorymi by mogli bespiecznięy bez znákow indzye yálmużny prosić. Joann. Albert. Petric: 1496.



Porządku Sądow Mieyskich Część wtora.

O rożności Sądow Mieyskich / A naprzod O Burgrábskim wielkim Sądzie.

W Mieyskim Prawie są rozne Sądy / iest inny Sąd wielki Burgrábski / inny wyłożony / inny potoczny ábo potrzebny.

¶ Burgrábski wielki Sąd / trzy kroć do roku bywa. Pierwszy / w dzień Swiętey Agáty. Drugi / trzećiego dnia po S. Janie Krzćicielu.

ćielu. Trzeći / w Oktawe S. Marćiná. A ieſliby kthory z tych to Sadow przypadł ná dzyeń Swiety / tedy on Sad iuż ginie. Iure Municip: artic: 45. Tákowe Sady nawyż// ſzy Sędzya w Máydeburgu ſpráwuie: Ale w Krákowie y we Lwowie námieyſcu Bur// grábie wedle ſtárego zwyczáiu / Burmiſtrz ſiada / ábo ieden z Rády / kthorym Burmiſtrz záſádzi mieyſce ſwe: A ná mieyſcu Szołtyſá Woyt / bez ktorego Burgrábia żádnego Sa// du mieć nie może.

Wywolánie wielkiego Sadu.

¶ Ten Sad przed tym niżli bywá / dwie nie// dzyeli przes Podwoyſkiego iáwnie ma być wywolan.

Pozywánie ná wielki Sad.

¶ Ná ten Sad Pozew przynamniey przed trzemá dniomá vprzedzić ma przes ſługe V// rzedowego / z námienienim Sadu tego. Ale ná inſze Sady pozew może być tegoż dnia kie// dy Sad ieſt / wſzákże przed tym niżli Práwo ſiedzye. ·/· ·/· ·/· ·/·

Gáienie wielkiego Sadu.

¶ Ten Sad thák bywa gáiony. Naprzod

Burgrábiá spyta Szoltysá / iesli czás iest zá//
gáić Sad? co gdy Szoltys odpowie iż czás
iest: Spyta potym iesli pokoy Sadowi przy//
kázáć ma / y inne rzeczy ktore z Práwá máia
być przykazáne? Odpowie Szoltys iż ma po//
koy przykázáć wedle Práwá. A ták Burgrá//
biá zágái Sad / y przykaże pokoy tymi słowy
mowiac: Gdyż mi z Práwá nákazano iest / iż
czás zágáić Sad wielki Burgrábski / y pzyká
záć ty rzeczy / ktore wedle Práwá przykazáne
być máia / Tedy ia przodkiem moca Páná Bo
gá wszechmogacego / potym moca Oświeco//
nego Páná nászego Krolá Jego Mił: y Rády
iego / moca Burgrábska y Szoltysia / moca
Pánow Przysieżnikow y wszytkiego pospol//
stwá / gáie wam Sad wielki / y przykázuie po
koy Páná Bogá wszechmogacego / pokoy Na
iáśnieyszego Páná naszego Krolá Jego Mi.
Ten pokoy iesliby kto nie vczćiwym słowem /
ábo kthora inna krzywda náruszył / przećiw
drugiemu w spráwie iego: ábo iesliby popedli
wymi słowy przećiw vczćiwośći Sadu co
rzekł: Tákowy pieniężna wina karan bedzye.
A iesliby grozna ábo zbroyna reka wystapił /
tedy iáko Pan Bog y Práwo nákaże. Potym
obroćiwszy sie do Przysieżniká młodszego miá

nuiac go imieniem własnym rzecze: Pánie N. ieslim wedle biegu Práwá zágáił Sad/ y pokoy przykazał/ ktory w tym to Sadzye kázdy chowáć ma/ ábo co iest wedle Práwá? y bedzye mu skazano/ iże Sad iest dobrze zágáiony/ y wedle Práwá pokoy przykazány.

Nie wiem z kad weszło w obyczay w wielu Miásteczkách/ iże Przysieżnicy/ ták ten sad wielki/ iáko y inne Sady/ zchyliwszy sie wszyscy zá stołem/ poszeptem gáia/ iż żaden thego nie słyszy. A ná niektorych też mieyscách/ ácz głosem/ ále niewyrozumnym iezykiem: Co záprawde rzecz iest niebárzo przystoyna. Abowiem nierozumnym iezykiem do Ludu mowić/ nic innego nie iest iedno prożno słowá ná wiátr pusczáć/ á práwie sie błaznem vkázowáć. Dla tego y swiety Páweł powieda: Jeslibym ia niewiádomymi iezyki mowił/ á prostacy by przyszli/ y zali nie rzeka iż ten szá-
1 Cor. 14 leie? Et si incertam vocem tuba dederit/ quis apparabitur ad bellum? Przes to theż wiele kroć sadowi ná powinowáthey vczćiwośći zchodzi/ gdy drugi nie słyszac ábo też nie rozumieiac tego gáienia/ łatwie wystapi słowem y vczynkiem. Acz każdemu sadowi/ y kázdey zwierzchnośći/ krom gáienia/ vczćiwość przy-

stoi czynić/wszákże ty srzodki ku poważnośći y vczćiwośći sadowey dziwnie káżdego pobudzáia. Przeto by przystało/ nie poszeptem ále głosem y wyrozumnym wszem iezykiem tho spráwowáć/iáko v Niemcow po Niemiecku ták v Polakow po Polsku/ dla pospolithego człowieká/á niewstydzić sie swego iezyká/y owszem gi ozdabiáć im nawiecey być może.

Obwiesczenie Pospolstwu Sadu wielkiego.

¶ Gdy iuż ták Sad Burgrábski bedzye zágáiony/ pothym sługá Vrzedowy z roskazánia Burgrábie/Szołtysá/y Przysieżnikow/wedle zwyczáiu miástá Krákowá / opowie głosem wszytkiemu pospolstwu / iże ná thym sadzye spráwy ktore sie ná wyłożonych y potrzebnych sadzyech poczeły / á ná dzisieyszy dzyeń przypádly/mieyscá niemáia/y sadzone nie beda: Spráwy thez po vmárłey rece/ spráwy o mnieysza summe/niż czterdzyeści groszy/spráwy o nieuczćiwośći ábo zhańbienia / spráwy żadnego z Przysieżnikow ná ten czás ná sadzye syedzacych. A potym káżdy w spráwách swoich záchowawszy zwyczáyna vczćiwość sadu tego/postepowáć może. Iure Mun:ar:16.

Jeſt zwyczay dobry/ y ma być pilnie przy//
ſtrzegány/ iż przed tym Sadem/ niż kto pocz//
nie ſwoie rzecz ſpráwowáć/ przodkiem bierze
dozwolenie od Burgrábie y od Szoltyſá/ áby
mogł to mowić/ co by ſpráwnie mowić miał:
y ná innych ſadzyech przodkiem mowi/ Pánie
Woyćie zprzyiay mowić. Abo iáko indzye ieſt
obyczay/ Pánie Woyćie dopuść ſpráwy. zc.
Tákże ná tym ſadzye y ná káżdym innym/ nie
godzi ſie żadnemu ſpráwę máiacemu/ gdy ia
zácznie s ſtroną/ od ſadu odchodzić/ krom do//
zwolenia Sędzyego. A gdy otrzyma dozwo//
lenie ku odſtapieniu/ potym przyſtapiwſzy/
niż ſwoie rzecz ſpráwowáć pocznie/ dzyękuie
Sędzyemu zá ono dozwolenie. Mowię/ ieſt
to obyczay dobry/ y pilnie ma być przyſtrzegá//
ny: Abowiem zá tą przemową wyżſzey námie
niona/ y zá tym porządkiem bywa záchowá//
na vczćiwość ſadu/ iż ieden drugiemu nieprze
rywa ſpráwy/ káżdy bywa ſtátecznie wyſłu//
chan/ wołánie niepotrzebne bywa hámowá//
ne/ gdy żadnemu nie godzi ſie mowić krom do
zwolenia Sędzyego/ káżdy ſobie poważnie/
vczćiwie/ á ſtátecznie poczyna/ nie ináczey iá//
ko przed ſadem Bożym: Abowiem káżdy Se//
dzya ná mieyſcu Bożym ſyedzi/ á dla tego ma

być názywan Pánem. Jure Munic: artic: 8. Speculo Saxon: lib: iij. articu: 52. A ieśliby też kogo wina śkarano zá iáka niesprawno⸗ ścia/tedy sie mu to zstánie wedle iego sámego osadzenia/gdyż sobie tego tylko żadał zprzyiáć mowić coby spráwnego było. A ták tey Cere⸗ moniey sadu mieyskiego żaden nie ma być prze ćiwny: Abowiem ná ktorych Sadzyech tego nie vżywáia/to iest/gdzye wszythkim wolno rázem mowić/káżdy báczyć może iáka tám vcz ćiwość/iáka poważność: wszytkim to iest iá⸗ wno/iż czásem przed wielkimi a niepotrzebny mi tumulty/Sedzya nie wie kogo pierwey słucháć ma/gdy wszyscy rázem wołáia/ieden zdawam in contumacia/drugi in lucro/in euasione/zdawam/niezdawam/pusczam/ niedopusczam: Pánie Sedzya godzi sie/nie godzi sie. Y drugiego by ták mogli zmyć bez łu⸗ gu/gdy przed tymi tumulty nie bedzye słyszał kiedy go przywolywáia. Ktore tumulty aby w Mieyskich sadzyech nie były/przeto ty porza dki záchowywáia: Sad przodkiem gáia mo⸗ ca Boża/moca Krolá Jego Mił. y przes De⸗ kret pokoy wszeláka vczćiwość przykázuia/y winámi náto vłożonymi karza káżdego/kto by sie nieuczćiwie á nieporzadnie ták iáko sie

godzi sprawowal: k czemu iest osobliwie In=
stigator officij.

Powaznosc wielkiego Sadu.

¶ Powaznosc tego Sadu taka iesth / ize na nim stronie powazney / zadna odwloka / za=
dnym obyczaiem niebywa dana: Ale okrom wszelkiey rzeczy wymyslonej / na zalobe stro=
ny skarzacey / obwiniony zarazem poki Sad trwa / odpowiedac / to iest znac albo przec po
winien / o co bedzye obwinion: Jesliby znal / tedy zaplata do zachodu Slonca ma byc ska=
zana: A iesliby przal / przisiega na trzeci dzien bywa przysadzona / albo na bliski Szoltysi
Sad / iako kedy iest obyczay.

Sprawy wielkiego Sadu.

¶ Wszytki krzywdy albo wystepki / ktorych by sie kto dopuscil czternascie dni przed tym /
niz taki Sad przypadnie / osobliwie zastepo=
wania na drogach / naiechania na dom / gwal
ty Panienskie / Burgrabia sadzi: Wszakze to rozumiec mamy wedle zwyczaiu rozmaitych
Miast. Abowiem w Krakowie y we Lwo=
wie gwalty Woyth s Przysiezniki zwykl sa=
dzyc. Na tym tez sadzye bywaia zapisy / prze=

dawania

dawánia/y wzdawánia Imienia stoiacego/ zeznánie długow/ vgody/ y inne Contráкty. Nád tho ná tym Sadzye wielkim w máłych Miásteczkách y ná Wsiach bywa bádánie (co zową Rugiem) o záchowániu obyczáiow y wystepkow káždego Mieszczániná/ ábo thež Wieyskiego Ludu/ gdzye wysthepni iáwnie bywáia karáni/ iesliby kto iáwnie przeciw Bożemu Przykazániu/ álbo vstáwom Kościołá krzesciáńskiego wystąpił. A gdyby wystepny okazał sie nieukaránym/ bywa z pospolsthwá wyłaczon iáko párszywa owcá: Aby pothym swym złym žyćim inszych w Mieście ábo we wsi przemieszkawáiacych nie zgorszył. A iesli by sie łacwiku karániu okázował/ vpokarzá- iac sie y vniżáiac/ thedy łáskáwszym kará- nim to iest ná pieniadzoch álbo svedzenim ma być karan. (:) (:) (.)

Przytym sadzye/ oproćz tego Rugu/ snádź by też niewádziło y dobrze przystáło/ áby przy obliczności wszytkiego pospolstwá/ Przywile- ie Mieyskie co potrzebnieysze/ o ktorych przy- należy wszytkiemu pospolsthwu wiedzyeć/ przes pisárza/ wyrozumnym wszeni iezykiem były czytáne/ żeby mieszczánie wiedzac ie/ tym pilniey ich przystrzegáli/ y wedle nich sie zácho

wywáli. Abowiem przytráfia sie wiele przy// god y gwałtow w Mieściech/ ktoreby wedle Przywileiow mogły być słusznie hámowáne: y inne porządki mogły by pilniey wedle przy// wileiow być przystrzegáne. Ale gdy ie thylko Przełożeni przy sobie máia/ á inszym ich nie o// znáymuia/ przetoż y pospolity złowiek nie zá// chowuie sie wedle nich: A z tądże też wiec by// wa/ iż Ab ingratis tolluntur beneficia/ Bo to iest nieiákie okazánie niewdzieczności/ y iá koby wzgárdzenie/ gdy kto Przywileiu ábo iákiego dobrodzieystwá nádánego sobie od Pá ná swego/ nieużywa. ./.

Czás czekánia káżdego Sadu.

¶ Wszyscy ludzye iednego práwá/ iáko mo// wia pod iednym Dzwonem/ nie dáley máia Sadu czekáć/ iedno od wzchodu słońcá áż do Południá: przyczyná tego iest/ iż káżdy Sad trzeźwo ma być spráwowan. Specu: Saxo: lib: iij. articu: 61. .:. (/)

Zdánie wielkiego Sadu.

¶ Gdy iuż Burgrábiá ma wstáć z mieyscá sa du swego/ zda w moc Sady wszytki Woyto// wi y Przysieżnikom/ przez Imie Bogá Oycá/

y Syná/

y Syná/y Duchá Swietego. Potym Szol//tysi Sad bywa po Burgrábſkim we dwu nie dzyel. Iure Municip: articu: 45.

O Szoltisim ſadzie.

Szoltys álbo Woyt/thez trzy Sady do roku miewa/z ktorych Pierwszy wedle zwyczáiu miástá Krakowá/ bywa w piatek po trzech Kroloch: drugi w piatek po Przewodney niedzieli: trzeći w Piatek názáiutrz po Bożym Ciele. A po tákowych Sadzyech wielkich ſwoich/Woyt s Przyſieżniki ſpráwnie ſady ſwoie przes dwie niedzyeli. A ieſliby ſad iego ná ktory dzyeń ś//wiety przypadl/ tedy názáiutrz abo ná trzeci dzień może być przelożon. Iure Mun: ar: 47. A ty ſady poſpolićie zowia wylożonymi/o ktorych niżey maſz málo ſzerzey piſano.

O Winách Burgrábskiego y Szoltysyego ſadu.

¶ Wyná Burgrábi/gdi kto wyſtapi przećiw vczćiwośći Sadowey ſlowem/ álbo zá iákie nieposluſzeńſtwo/ieſt opiſaná wedle Práwá Iure Municip: art: 46. Et Specu: Saxo:

lib: iij. articu: 64. Sześćdziesyąt szelągow/ ktore wedle dawnego zwyczáiu Lawniczego Sadu Krákowskiego/ licząc káżdy szeląg po dwunaśćie pieniedzy/ vczynia groszy czter/dzyeśći. A Szołtysia winá zá tákież przewinienie/ osmi szelągow/ ktore thymże ráchunkiem/ vczynia pieć groszy y szeląg. .·.

¶ Winá Burgrábska wedle Práwá/ ma być płaconá w sześć niedzyel: wszákże przewinio/ny może ią rychley odpráwić ieśli chce/ Ale po sześći niedzielách przedłużyć niemoże/ wyiawszy by to było ná łásce Sedzyego. ./.

¶ W Krákowie tákże Burgrábska winá we/dle moderácyey/ gdy kto pozwány ná wielki Sad niestánie/ álbo sie czego nieuczćiwego v Sadu dopuśći/ álbo po wywołániu Sadu tego/ przez dwu niedzyelny czás/ komu krwá/wa ránę záda/ thák Męszczyźnie iáko Białey głowie/ iest zá káżde thákie przewinienie/ po czterdziesći groszy. Z ktorych win Burgrábiá pierwszą ná swą sthronę bierze/ Lawnicy w spolny dział wtorą/ á Szołtys wszytki inne ile ich bedzie. Ale krom tego czásu wywołánia wielkiego Sadu/ gdi kto kogo ráni/ badź męż czyznę/ badź też białą głowę: Woyt bierze/ groszy dwádzieściá y pieć y szeląg. A zá proste ze/

krwáwienie/ktore vłomnosći álbo oszpecenia niepónośi/tylko pięć groszy y szeląg. Wszákże około tákich ran w Práwie pospolitym szerzey opisano/á bárzo potrzebnie: Bo iáko są rozmáite rány/iedny szkodliwe drugie nieszkodliwe á tráfiáią się też rozmáitego stanu ludziō/czásem zacnieyszym/czásem podleyszim: ták też rozmáita iest winá zánie opisána/y rozmáite stronie nágrodzenie/co zową wargieltem. Jáko ktoby komu ránę zadał wgłowę/w twarz/ná oczu/ná vszu/ná rękach/w nogi/ktorymkolwiek obyczáiē/bądź ćięta/bądź sztychem/ bądź pchenim/bądź tłuczenim. Zá tákie rány szkodliwe/ktore slepotę/ábo chromotę/ ábo iáka inna vłomność á oszpecenie ćielesne przynoszą/Sędziemu ma być płacono sześćdziesiat szelągow: á stronie obráżoney połowicę Wargieltu/ktory z cáłego poznasz: Abowiem cáły Wargielt wedle vczonych w Práwie/ czyni dwádzyeśćiá złotych Rynskich w Monećie/ktore przychodzą ku wadze dwudziestu złotych polskich ná Monetę. Ale zá proste zekrwáwienie/ ktore żadney vłomnośći nie niesye/ zá sine rány/ zá guz/ gdy mieysce od vderzenia spuchne/ Nád to gdyby kto komu też/álbo inne nie vczćiwe słowo zádał / álbo włosy z głowy álbo z

Winá zá rány ßkodliwe y wargielt.

Cáły wargielt.

Winá zá rány nießkodliwe y wargielt.

Winá o nievczćiwość.

brody wyrwał: Tu stronie obrażoney płáci sze lagow trzydzieści/ ktore wedle rachunku ná mienionego czynia groszy dwádźieśćiá/ á Se dziemu ośmi szelągow/ kthore czynia groszy pięć y szeląg. Specu: Saxon: lib: ij. arti: 16. Tákie odprawienia wargieltow/ rozumieia sie z sthrony Mężczyzny/ Abowiem Białych głow Wargielt/ wszedy wedle práwá iest po łowica mnieyszy niż Mężczyzny. A gdyby kto kogo obráźił nie z przygody/ ále z chući á ze złośći/ ten nietylko wargelt námieniony stro nie powinien opráwić/ ále thez y lekárstwá Bárwierzowi zápłáćić. Nád to obrázonemu zámieszkánie y szkody/ ktoreby mu z tad vro sły nágrodzić winien/ wedle rozeznánia á szá cunku Sedziego. Co y Prawem Bożym iest opátrzono: Jáko gdyby kto iakiemu Rzemiesl nikowi dobremu/ álbo Pisárzowi/ álbo Má lárzowi reke vćiał/ ktora on sobie żywność zá rabiał/ powinię iest ránnemu poki bedzie żyw ná kożdy rok tyle płáćić/ ile on robota swoia y dowćipem ná káżdy rok mogł nábyć. Wszákże Ránny pierwey ma przysiadz iáko thák wiele mogł zárábiáć. Co wszytko zależy ná rostro pnośći Sedziego/ ktory sie ma w tákowych rze czach dokłádáć Práwá pisánego/ gdzieby co

Winá zá obrá zenie ze złosci.

Exo: 21

w pospolitey vchwale álbo w moderácyey miá nowićie opisáno nie było: Jáko o rozmáitym Wargielćie wedle ludzi roznego Stanu/ ná pisano Specu: Saxon: lib: iij. artic: 45. lib: ij. artic: 16. y ná innych mieyscách. Bo Sedzia powinien to wiedzyeć á pilnie tego przestrzegáć/ áby żádnego áni wietsza ani mnieysza winą nie karał/ iedno iáko w prawie nápisano. Czego ia tu teraz nie wypisuie wszytkiego folguiac cżeścia krotkiemu pisániu/ cżeścia trudnośćia vrzedu moiego. ¶ Ieśliby sie też przy dáło/ iżby kto miał wiele ran zádánych/ tylko zá iedne ráne nawietsza połowicá wargieltu obrážonemu idzye/ á Sedzyemu groszy czterdzyeśći. Abowiem gdyby cztery álbo pieć ran miał opłácáć/ káżda ráne połowica Wargieltu/ przenosiłoby to cáły Wargelt/ to iest/ zapłáte człowieká zábitego. ⁘ (:)

Ty pieniężne karánia/ y nágrodzenia stronie obrażoney/ dla tego sa wynálezione dowćipem ludzkim/ áby pokoy pospolity był záchowan/ áby ieden drugiego nieobrażał: ále ten dowćip iest nád Práwo Boże/ ktore każe áby káżdy trácił zab zá zab/ oko zá oko/ reke zá reke/ gárdło zá gárdło. By tu Práwo Boże záchowano odrzućiwszy ludzkie vstáwy ná strone/

bylby wietszy pokoy / niebylyby ták wielkie bi//
twy / rostyrki / mordowánia / niezgody / iákie
widzimy. A zá tą przyczyną wiele kroć / iż gdy
komu latwie o pieniądze / waży sie drugiego
zá ledá krzywdá vbić / zábić / krew przelać / y w
innym lotrostwie swey woley dosyć vczynić.

O Wylożonym Sądzye.

Wylożony sąd to iest / ktory bywa czá//
sow wedle Prawá zámierzonych /
á idzye swoim postępkiem záwżdy
przes dwie niedzyeli / począwszy
od swoich czásow z Práwá álbo też z zwyczá//
iu ktorego Miásthá vlożonych. Jáko wedle
zwyczáiu Miástá Krákowá / pierwszy wylo//
żony sąd w pierwszi piątek po trzech Kroloch /
tákże idzye záwżdy przes dwie niedzyeli / áż
do niedzyele Stárego Miesopustu / ile dwu
niedzyel zstawa. Pothym w pierwszy piątek
po Przewodney niedzyeli / áż do niedzyele kto
rą zowią Krzyżowa. Pothym názáiutrz po
Bożym Ciele / áż do niedzyele Adwentowey.
Ná niektorych mieyscách do S. Málgorzety.

Cás wi lożonich Sądow wedle z wiczáiu Miástá Krákowá.

A potym

A potym w piątek po S. Bartłomieiu áż do Adwentu. A ieśli z tych to Sądow wyłożo- nych ktory przypádnie ná dzyeń świety/ thedy bywa przełożon ná inny dzyeń. Jeśli też ktore go wyłożonego sadu zaymie ábo zaydzye dwu niedzyelny czás/ kthory bywa przed káżdym wielkim Sadem od wywołánia/ iáko iest wyż szey opisano: tám iuż wyłożony sąd dla wiel- kiego Sądu Burgrábskiego ginie/ aż potym w swoie klobe po drugich dwu niedzyelách wpádnie/ od onego czásu kiedy miał być sąd wyłożony/ by był wielki nie przeszkodził/ tho iest/ ieśli nie zágrodzą drogi czásy wyższey ná- mienione/ iáko niedzyelá Stárego Zapustu/ niedzielá Krzyżowa/ niedzielá Adwentowa.

¶ Za długim zwyczáiem przyszło/ iż ten sąd zowią wyłożonym/ iákoby ná pewne á nieo- mylne czásy włożonym/ á práwie zámierzo- nym/ nie ináczey iáko w Zyemskim Polskim Práwie Sądy kthore zowią Roki/ pewnych czásow wedle Státutu opisánych bywáią/ á- by ná tych sądzyech káżdy spraw swoich pilno- wał/ á żaden sie niewiádomościa nie wyma- wiał. A dla lepszey pewności y wieczszey wiá domości/ tedy ná táki sąd wyłożony trzy kroć tegoż dniá po ránu dzwonią. Czemu zową wy łożonim.

Pozywá-

Pozywánie ná wyłożony Sad.

¶ Ná ten Sad może pozwáć tegoż dniá ktorego ma być obchodzon/ wszákże przed tym niż bedzye zágáion. Abowiem gdy iuż sad zágáia/ pozew nic nie waży.

Gáienie Sadu wyłożonego.

¶ Sad wyłożony thymże obyczáiem przes Woytá iáko y Burgrábski bywa gáiony/ Abowiem gdy iuż Lawnicy ná sadzye zásiedą/ tedy Woyt zwykł pytáć stárszego Przysieżniká: Gdyż dzisia iest dzyeń wyłożonego sadu/ iesli czás iest zágáić sad? co gdy mu bedzye skazano/ tedy postapi dáley tymże obyczáiem / iáko wyższey nápisano przy Burgrábskim sadzye. A iesliby sad był nie wten dzyeń/ ktory iest wyłożonemu sadowi náznáczony/ ale z potrzeby (ktory sad pospolicie zowia po tocznym álbo potrzebnym) tedy Sedzya inny postepek bedzye chował. Abowiem ták ma pytáć: Gdyż wedle potrzeby żadáia sadu/ ma li być sad zágáion? A stárszy Przysieżnik skaże iże ma być zágáion. Dáley Sedzya záchowa sie w zágáieniu ná tym sadzye/ iáko wyższey iest opisano. Jure Municip: articu: 16. Specu: Saxon: lib: iij. articu: 61. A ma sady gáić pod tymi o-

koliczności ámi: Ná mieyscu bespiecznym/ iá-
wnym/ nie pokatnym/ k temu obránym/ ráno
gdy słonce wznidzye/ trzezwo/ nie w dzyeń ś-
wiety. A powinien iest ná sadzye siedzyeć do
Południá/ dáley nic.

Spráwy wyłożonego Sadu.

¶ Ná wyłożonych sadzyech bywáia sadzone
spráwy wszelkie/ ták ty kthore sie sciagáia ná
Persone/ iáko y ty ktore ná rzecz/ ták vczciwe
iáko y sromotne/ to iest/ około dzyedzictwá/
dárow/ spadkow/ długow/ krzywd/ złoczyń-
stwá/ targi/ vmowy/ obwiazánia/ około w-
szelkich rzeczy ruchomych y nieruchomych: z-
dawánia dzyedzictwá/ zapisy dárow y wszel
kich obowiazkow: A osobliwie/ zdawánie i-
mienia stoiacego.

Obyczay zdawánia Imienia stoiacego.

¶ Przy tym Sadzye chowáia zwykła Cere-
monia opisána Iure Municipa: articu: 20.
iż gdy kto przedawa imienie ze wszytkim Prá
wem swoim/ iáko sam trzymał/ á zeznawa to
iáwnie przed sadem: thedy Sedzya potwier-
dzáiac ono kupno/ bierze czapke od tego ktory
przedáie/ á kládzye iá ná głowe tego/ ktory o- Czapká

Zielona rozgá.

no imienie kupuie: Albo iáko indzyeiest obyczay/zyelona rozge kupuiacemu w reke dáie/ opowiedáiac naprzod glosem on odstepek tymi slowy: Pan N. zdawa dom/wlásnosć/ álbo dziedzictwo swoie/ná tym á ná tym mieyscu lezace/ze wszytkim Prawem/páństwem/ dochody/ vżytki/ Pánu N. w tychże gránicách iáko sam do tego czásu miał y trzymał/ y iáko nań po smierći tego N. przypádło/ ábo iáko dostał od tego N. A ták z vrzedu moiego wedle Práwá/ tákie kupno vtwierdzam y vmacniam/ y opowiedam wszytkim iáśnie to dánie/ po pierwsze/ po wtore/ po trzećie/ po czwarte mimo Práwo. Przeto pytam ná práwie/kto tu kolwiek teraz iest v Sadu/ á milczy/nic sie temu nieprzećiwia/ ácz potym ná wieczne czásy milczeć nie ma? Potym stárszy Przysieżnik ták skaże: Gdyż tu ći/ktorzy v sadu sa obliczni/ milcza/ á Sentencya y Ortel słyszac/przedánie álbo dar widzac/ nic sie nie sprzećiwiáia/ dla tego słusznie ná potomne czásy milczeć máia wedle Práwá. Pothym Sedzya włoży czapke ná kupuiacego iáko wyższey powiedzyano/ y tym znákiem ono kupno/dar/ ábo odstepek vtwierdzi y vmocni. A gdy sie to iuż zstánie (ácz tego w Krákowie

nie chowáia/ ále iest w Prawie opisano) po-
tym kupuiacy ono imienie/ bedzye żadał áby
mu było dano wwiazánie w nie/ co mu bedzie
przes wyrok nákazano. A ták Sedzya s Przy
sieżniki poydzye do domu onego/ kedy ma być
wwiazánie/ y rzecze kupuiacemu (ktory bedzie
ná then czás stał przed domem) wzyawszy go
zá reke/ tymi słowy: Potwierdzáiac ten dar
ábo zdánie/ ktore sie tobie dzis v sadu zstáło/
w to imienie álbo dzyedzictwo ciebie wwie-
zuie/ y w rece zá własność tobie podáie wedle
skazánia sadownego. Ktore wwiazánie po-
tym bedzye w Ksiegi sadowe zápisano.

¶ Ty wzdánia iáko y gáienie sadow/ przy-
stoi áby były własnym wyrozumnym wszem
iezykiem spráwowáne: Abowiem iáko sie kto
ma/ bedac v sadu/ onemu wzdániu ábo odste-
pkowi przećiwić/ choćby go dolegáło/ gdy Se
dzya nierozumnym iezykiem do ludzi przysłu
cháiacych ták mowi: Ktho teraz milczy/ áby
wiecznie milczał? To pewna iż milczeć musi
gdy niewie co mowia/ y sam by Sedzya mil-
czał/ gdyby do niego nierozumnym iezykiem
mowiono. (.) (.) (.)

Obrona tego obyczáiu przy zdániu Imienia.

Ruth 4

Obiczay Shtárego zakonu zdawánya imienia

¶ Tá Ceremonia około zdawánia Imienia wzyetá iest z stárodawnego zwyczáiu/ktory był chowan miedzy Ludem Izráelskim. Nápisano w Ksyegach Ruth/iż gdy ieden drugiemu práwá swego odstepował/ áby ono odstapienie álbo zdánie moc wzyeło/ tedy then ktory przedawał imienie/ zzuwał both álbo trzewik z nogi swoiey/y dawał go kupuiacemu/przed dzyesiacmi Meżmi stárszymi onego Miástá/pod ktorego Iurisdicya było Imienie. A to było świádectwo wzdánia Imienia w Ludu Izráelskim: o czym kto chce może szerzey w Ksyegach wyższey námienionych czytáć. V nas ácz w tym iest nieiaka odmiáná/wszákże to snadź żadnego nieobráżi/gdy mu miásto botá czapke ná głowe włożą/álbo rozge zielona w reke podádzą. Nápisano też Iure Municip: art: 20. iż tá około zdánia Ceremonia z thad poszłá/ gdy Enoch Syn Caymow zbudował był Miásto y postánowił to/áby żaden nikomu nic niebrał coby własna praca nábytego miał. A iesliby ktho chciał co przedáć/ álbo iakim obyczáiem swoie

imienie

imienie od siebie oddalić. tego też niemogł v//czynić/ ażby od Pána swego znák przyzwole//nia przyniosł/ to iest grosz ná ktorim był wybit obraz Krolewski/ przez co on przedawáiaci znáczył/ iż to z wola páná swego czynił/ y po//słuszeństhwo przeciw niemu thym vkázo//wał. ¶ Przeto ty porządki má//ia być chowáne/ niedbáiąc nic ná ony/ ktorym więc nieiáko wádza: Abowiem tych to czásem obraża/ ktorzy niedoczytáli/ á zá iáka przyczy//na co postánowiono pilnie się nie przypatrzá//li. Wielebym rzeczy mogł okázáć/ ktore z prá//wá Bożego grunt máia: Ale folguiąc krotkie//mu pisániu opuszczam. Wszákże ieszcze iedno przywiodę około dawnośći/ co Láćinnici zo//wa Prescriptio/ też z Práwá Bożego. Nápi//sano in lib: Leuiti: Ktoby przedał dom w mie//ście/ może go odkupić poki rok nieprzeminie. A iesli w rok nie odkupi/ tedy on kupiec będzie trzymał Imienie/ y Pothomkowie iego wie//cznie.

Jure Muni: artic: 8.

Leui: 25 Prescri ptio.

Przyczyny prze ktore rodzicy moga dzyeci wydzyedziczyć z imienia.

¶ Przyczyny prze ktore Oćiec Syná z imie//nia wydzyedziczyć może/ ty są. ¶ Pierwsza/

Jesliby Rodzicom swoim iáki gwalth álbo krzywdę vczynił / álbo ie bił / álbo w wielką szkodę iákim oskárżenim álbo dobr rospraszá- nim przypráwił. ¶ Druga / Jesliby ie o gárdło winowáł z vczynku iákiego ktoryby nie był przećiw Krolowi álbo pospolitey rzeczy. ¶ Trzećia / Jesliby z niecnotliwymi ludźmi / z Błazny / s kostyránii obcowáł / á w tym dłu- go trwał. ¶ Czwarta / iesliby sie około czárno- ksieskiey náuki álbo czárow obierał. ¶ Piąta / Jesliby Rodzice otruć chćiał. ¶ Szosta / ie- sliby z Mácochą swoią álbo z miłosnicą Oyco- wską rzecz miał. ¶ Siodma / Jesliby Oycá w niewoli bedącego rękoiemstwem álbo dłu- giem ná swą Personę przyiętym / ile by mogł niewyzwalał: wszákże to thylo o mężczyźnie ma być rozumiano. ¶ Osma / Jesliby Ro- dzicowi swemu zábraniał Cory álbo Wnecz- ki wydáć zá Mąż wedle możnośći iego / á Co- rá iesliby też zá wolą Oycowską niechćiáłá iść zá Mąż / ále by sie vdáłá ná Fryie / też może być wydzyedziczoná. ¶ Dzyewiąta / Jesliby o Oycu ná rozumie zeszłym pracey niemiał. ¶ Dziesiąta / Jesliby odszczepieńcem wiáry Krześćiáńskiey był. ¶ Jedennastha / Jesliby gwałtem Imienie zá żywotá Oycowskiego posiadł. Specu: Saxon: lib: i. articu: 17.

O Potocz-

O Potocznym sądzye.

POtoczny Sąd/ albo iáko zową Potrzebny/ iest ten/ ktory okrom vłożonych pewnych dni/ ná żadánie czyie o Jmienie ruchome bywa: gdyby iaka potrzeba do tego przyćiskáłá/ to iest/ álbo niemoc/ álbo stárość/ albo rychła Spráwiedliwość/ álbo co innego tákiego. Thez w osobnym domu niemocnego ku vczynieniu Testámentu. A ku tákiemu Potocznemu Sądowi/ dosyć iest dwá álbo trzey Przysieżnikow z Woytem/ iesli ich ná ten czás niemoże być wiecey. Przed ktorym Sądem rzeczy sprawowáne máią być thákowey mocy/ iákoby sie przed gáynym wyłożonym Sądem dzyały. Wyiawszy spráwy około Jmienia stoiacego/ ktore tylko przed gáynym wyłożonym Sądem máią być sprawowáne/ ná zwykłym á wszythkim wiádomym/ nie pokatnym mieyscu. A wszákże gdyby ná innym odmiennym mieyscu miał być Sąd/ to może być/ ále ták/ iżeby tho Sędzya pierwey opowiedzyał przez podwoyskiego iáwnie/ z námienienim przyczyny/ dla ktorey by tho przemienienie mieyscá ku Sądowi było.

Potoczne sądy o ruchome Jmienie.

Jure Muni:

Iure Munici: arti: 10. in fine gloſſae. et Spe-
cu: Saxo: lib: iij. artic: 61. .:.

¶ Przy Potocznym Sadzye Pozywánie/ Gáienie Sadu/ y záchowánie wſzelákiey vcz ćiwośći tákże ma być rozumiano/ iáko y przy wylożonym ſadzye. .:. (:)

¶ Spráwy tego ſadu ſą poſpolićie o ruchome Imienie/ wſzákże y o ſtoiące Imienie mogą być ná tym ſadzye zapiſy/ przedánia/ obowiązánia/ vgody y inne Contrákti/ iáko y przed wylożonym ſądem/ okrom zdánia/ ktore tylko ná wylożonym ſadzye ma być.

O Gośćinnym ſądzye.

Gośćiem kto ma być rozumian.

Gośćiem then ieſt/ ktory ták dáleko mieſzkánie ma iż iednego dniá do ſadu przidź niemoże: á ieſliby mu ſtroná wiáry w thym niedálá/ by miał być Gośćiem/ tedy tego będzye powinien przyſięgą dowieść/ y iáko ták dáleko mieſzkánie ma iż iednego dniá do ſadu przydź nie mogł. Iure Munic: arti: 46.

Ná Gośćinny Sąd Sędźya záwżdy ma być gotow.

¶ Gdy Mieszczánin ná Gośćiá álbo Gość ná Mieszczániná o dług álbo inne rzeczy záłowáć ma: Sędzia káżdego dnia ku sądowi powinien być gothow: A ku swemu sądowi dosyć ma trzech Przysyężnikow/ iesli ich więcey nie może być. Zapłátá gośćinnym Práwem ma być skázowana do trzećiego dniá.

Gośćie przed obcym Sędźyem nie winni odpowiedáć.

¶ Gdy obiedwie stronie są Gośćmi/ niepowinny przed Sędzim inszey Iurisdicyey/ to iest inszego Práwá odpowiedáć. A tho ták ma być rozumiano/ iesli obwiniony ták iest osyádly w swem Práwie/ żeby sie oná osiádłość ták dáleko wynośiłá/ iáko iest dług/ o kthory iest obżáłowan. Iure Muni: arti: 68. Wszák że pozwány y do obcego Sędzyego powinien stánąc wedle Reguł Práwnych/ In Ius vocati eant/ Foro te para: A sthánawszy/ do swego sie Práwá wyiąć/ álbo słuszną przyczyne powiedzyeć/ przecz by nie winien odpowiedáć. . . . . . .

Gość przed obcym Sędziem winien odpowiedáć z pewnych przyczyn.

¶ Pozwány/ w inszym prawie powinien od powiedáć z pewnych przyczyn. Naprzod/ ieśli by imienie miał w onym prawie/ tedy ile z stro ny Imienia winien odpowiedáć. ¶ Wtore/ Jeśli by tám co wystąpił/ támże ma być karan wedle pospolitey przypowieśći: Gdzye kto z- grzeszy tám pokutuie. ¶ Trzecia/ gdzye kto Hándel wiedzye/ álbo sie zádłuży/ y płáćić zá- pisze. ¶ Czwarte / gdzye kto skárży/ tám też stronie pozwáney/ ieśliby od niey o co był ob- winion/ ma odpowiedáć / co w Prawie zo- wa/ per modum reconuentionis. Jure Mu- nicip: artic: 28. Specu: Saxon: lib: i. arti: 61. lib. iij. arti: 79. ( ) ( )

Winá ktho Sąsyádá swego niepo- trzebnie poćiąga w inszym Prawie.

¶ Osiádły kupiec gdyby od sąsiádá swego ná drodze był hámowány/ á przyzwány do obce- go Sędzyego o dług/ á on pozwány wybiłby sie słusznymi przyczynámi do prawá swego: te dy temu pozwánemu/ gdyby przed własnym Sędzim o to czynił/ ma być nágrodzoná szko- dá y lekkość od onego/ przez kthorego był ná

drodze

drodze niepotrzebnie gábány/álbo árestowá-ny. Ktorey rzeczy ten to pozwány ma mieć świádectwo od obcego Sedzyego do swego Sedziego przes list otworzysty/álbo Minute oney spráwy ktoraby okazał własnemu Sedzienu przećiw stronie/ iesliby they lekkośći przáłá. Jure Municip: Articu: 68.

O Gorącim práwie

Gorace Práwo iest/ ktore wszelkiego czásu y w Swieto y czásow záwieszonych od Práw bywa/ gdy iáki złoczyńcá ná iásnym á świeżym złoczyństwie/ iákomowia/ in manuali et recēti facto/ będzie vłápiony/ ták iżeby mu szło o gárdło/ iáko ná złodzieystwie/ ná lupiestwie/ ná morderstwie/ na mężoboystwie/ ná gwalceniu Pánieńskim/ ná zápaleniu domow/ álbo przy iákimkolwiek innym zgwałceniu pokoiu pospolitego/ bądź ręką/ mieczem/ ogniem y ktorymkolwiek innym obyczáiem. Jure Munici: arti: 114 et 115. Miedzy złoczyństwo też poczytáia kiedy kto rzecz krádzioną ma w swoim zchowaniu/ do ktorego sam nosi klucz/ wyiawszy by rzecz krádziona ták máła byłá/ iżeby

Nie kożdy złodziey v kogo rzecz krádzyona nayda.

oknem mogłá być wrzucona. Wszákże y około wielkich rzeczy náyduie się iż nie kożdy to złodziey/ v kogo rzecz krádzyona nayda chociá by ták wielka byłá/ iżby oknem nie mogła być wrzuconá. Bo ma zá soba táki wiele obron wedle Práwá/ iáko nápisano Jure Munic: art: 92. et 135. Spec: Saxo: lib: ij. arti: 36.

¶ Gorace Práwo gdy kogo zá świeża poimáia/ zwłaszczá ná Meżoboystwie á gwałcie/ trwa cztery á dwádzieściá godzin. A gdy mi nie Gorace práwo/ tedy (oprocz słuszney przyczyny/ iżby ná ten czás przećiw tákiemu nie możono postepić) o gárdło iuż thákiemu nieidzye/ ále płáćić á dosyć czynić ma wargieltem w Práwie opisánym wedle stanu.

Sposob odwodu y pokonánia ná Goracym Práwie.

¶ Ná tym sadzye złoczyncá ná świeżym vczynku poimáni/ zárázem bywa sadzon. A ieśli bedzye pokonány przes powodna sthrone Swiádectwem siedmi Meżow/ álbo sie sam przed sadem zezna/ zárázem ná gardle bywa karan co zásłużył. Jure Municipali articulo 36. Speculo Saxonum libro j. articulo 70. 66. libro ij. articulo 10. Ale bedzyeli táki

człowiek

człowiek nie ná świeżym złoczyństwie wzyę/ty/ ná ktorego skárgá o złoczyństwo przed tim nie przychodziłá/ y nic tákowego nie było nań słycháć/ tedy on iest bliższy sam się odwieść przysięgą nizli by go żáłuiący miał pokonáć. Iure Municip: Articu: 76.

Własności Gorącego Práwá.

¶ Tego sądu trzy są własności przy złoczyńcy. ¶ Pierwsza/ iże poimány zá gorącá/ nie może być dan ná rękoiemstwo. Rok inny iemu nie ma być náznáczony/ ále zárázem ma być sądzon/ y wnet iesli będzye pokonány/ ma być skáran co zásłużył wedle Práwá: A niewinny zárázem ma być wolno pusztzon. Specu: Sax: lib: j. articu: 55. et 66. Iure Mun: articu: 27. ¶ Wtora/ iże poimány nie może przeć swego vczynku: Abowiem powodna strona bliższa iest go pokonáć/ iáko wyższey o tym. ¶ Trzecia/ iże ktorekolwiek skazánie przeciw niemu wynidzye/ tego nie może nagánić/ áni od niego áppellowáć. Specu: Saxo: lib: ij. articu: 12. A tu wedle tych własności złoczyńcy to Práwo bywa Gorące/ Bo mu więc w nateższy mroz bywa gorąco.

¶ Sędzya gdyby niebył ná ten czás domá/ á

przytráfiłá by ſie táka ſpráwá o złoczyńſtwo/ tedy Mieſzczánie ábo wieyſcy ludzye/ wedle ſwego widzenia obieráią Sedzyego/ ktorego Láćinnicy zowią Gograuius. Ale poſpolićie ſtárſzy Przyſiezńik Woytowſkie mieyſce wſzedy záſiada.

O Powołániu Mezoboyce.

Powołánie ieſth Sentencya álbo ſkazánie Sedzyego wydáne ná kogo/ dla nieposłuſzeńſtwá ábo wyſtepku iákiego. Iure Municipali articulo 5. gloſ.

Sposob Powołánia Mezoboyce.

¶ Powołánie zbiegłego Mezoboyce ná świeżym vczynku/ iáko Láćinnicy mowią in recenti facto/ thák bywa. Przed gaynym ſądem/ przyiaćiel nabliżſzy/ á zwłaſzczá Mezczyzná człowieká zámordowánego/ obżáłowawſzy mezoboyce przez ſwego Prokurathorá/ o zámordowánie przyaćielá ſwego/ bedzye żadał ná przod/ áby mu ſługá z Vrzedu był przydan ku przywołániu Mezoboyce/ co go doydzye

przes ſadowny wyrok. Slugá tedy z Vrzedu przydány / podzye naprzod ná ono mieyſce / gdzye ſie zámordowánie zſthálo / y przywola meżoboyce gloſem wielkim / miánuiac go wlaſnym imieniem y przezwiſkiem / áby ſtánal do Práwá przeciw temu N. A gdy go iuż ták po pierwſze przywola / wroći ſie do ſadu y zezna ono przywolánie / ktore zá pytánim Prokurátorá bedzye potwierdzone przes ſadowny wyrok. Potym Prokurator bedzye ſie ná meżoboyce przypowiedal / żáluiac nań o zámordowánie czlowieká niewinnego. Druga raz ſlugá tákże iáko pierwey z Vrzedu ná żadánie Prokuratorá przydány / przywola meżoboyce w poſrzod drogi / miedzy mieyſcem ſadowym á miedzy onym gdzye ſie zámordowánie zſtálo. Przywola tákże v ćiáłá trzeći raz y czwarty nád práwo v ſadu / zeznawáiac zá káżdym rázem przywolánie. Táka ſpráwá przywolánia / przypowiedania / y obżálowánia / bedzie przes cála godzine. A gdy ták iuż trzy rázy y czwarty mimo práwo przywolány meżoboycá nie ſtánie / Prokurator thák bedzye pytal. Poniewaź tu ten N. przywolány po pierwſze / po wtore / po trzećie / po czwarte mimo Práwo obżálowány o táki mord / nie ſtánal /

ácz niema być poniżono práwo iego. Zathym Woyt z Przysieżniki powstawszy / y podniowszy káżdy práwa rękę / á zpuściwszy dwá pálcá ná doł / skaże go ná vpad / y poniży práwo iego ták mowiąc: A zá Woytem thez wszyscy Przysieżnicy mowić będą / powtarzáiąc trzykroć z nowu słowá niżey nápisáne / z wymienienim mężoboyce własnym imieniem y przezwiskiem.

Senten cya tego powołania

Gdyż tu N. obżáłowány przed sądem o zámordowánie tego N. przywołány po pierwsze / po wtore / po trzecie / po czwarte mimo Práwo / nie stánął / áni przes się / áni przes swego mocnego człowieká. Przeto o tákowy mord vpadł iest w swey rzeczy / y Práwo iego poniżamy / Zonę iego skázuiemy być wdową / dzyatki sierotámi / y bierzemy od niego Práwo iego: A dáiemy go w moc nieprzyiaćiołom iego / do tąd poki ku swemu práwu nie przyidzye. Gdyż tu etc.

Formá Zápisu tego powołánia.

Coram hoc iudicio comparens personaliter laboriosus Adam N. ingenui olim Abel N. nuper interfecti parens / quaestus est aduersus Caymum N. et eius complices. Quia il-

le praefatum Abel miserabiliter/nullam peni tus ob causam trucidauit/de viuoqz mortu/um fecit/postulans vt ex sententia iudicij da retur illi Praeco/eum ipsum Caymum voca/turus/vt coram Judicio comparens sese de eiusmodi insinuatione purget: cui per iuri/dicam sententiam datus est Praeco iuratus N. cuius publicis vociferationibus ipse ho/micida/secundum iuris obseruantiam vt se iudicio sistat/vocatus et accersitus est. Pri/mum in loco/quo homicidium patratum est: Secundo in medio viae: Tertio circa cada/uer feretro impositum: Quarto ex superabun dāti coram iudicio. Qui quidem Caym/cum solenni more aduociferatus/neqz per semeti/psum/neqz per plenipotentem comparuisset: Supra nominatus Adam aduersus eum pro posuit/quod praedictum Abelem nullam pe/nitus ob causam immaniter trucidasset/et ex viuo mortuum fecisset. Itaqz postulabat per sententiam decerni/ex quo idem homici/da toties ad purgandum vocatus non com/paret/vt in causa commissae caedis condem/naretur.

Decretum est: Quandoquidem Adam ad/uersus Caymum proposuit/quod predictum

Abelem miserabiliter trucidasset. Qui quidem Caym per Praeconem iuratum ad iustificãdum sese aduociferatus/ neqz per se/ neqz per suum plenipotentem comparuit. Proinde ob patratum homicidium per sententiam condemnatus est/ succubuitqz in hac causa commissae caedis de forma iuris. Deinde per Judicem et Scabinos consueta Juris Teutonici Maydeburgeñ solennitate et vigore banitus et proscriptus est. Cuius vxor pronunciata est vidua/ et liberi orphani/ ipse etiam alienatus est ab amicis/ et traditus hostium arbitrio atqz voluntati/ donec purgando sese Jus suum recuperauerit/ et ad pristinum restitutus fuerit.

Obroná tego Porządku w Powołániu.

¶ Aczkowiek przećiw tákiemu Porządkowi Powołánia niektorzy mowią y piszą/ powiedáiąc ie być máłey ważnośći/ dla tego iże Mężoboycá powołány nie bywa oblicżne pozywan trzy kroć/ tylko przywoływan obyczáiem wyższey opisánym: y biorą sobie ná pomoc Práwo pisáne/ z textu Spec: Sax: lib: 1. art: 67. gdzye ták iesth nápisano. Q uitribus edi

ctis citatus / in causa que mortem vel mem//
bry amissionem in ferat / proscribi poterit.
Ktore Prawo nie ináczey rozumieia / iedno o
oblicznym Pozywániu. Ale ci wszyscy / niedo
brze sie tu podobno wszytkim słowom w tym
Prawie przypátrzyli / w ktorych miánowicie
wyrażono obyczay pozywánia gdy położono:
tribus edictis citatus / gdzye sie nieokázuie á//
by oblicznie miał być pozywan / ále per edictũ.
Abowiem w káżdym Prawie rozmáity iesth
obytzay pozywánia. Naprzod gdy persone nie
osiadła álbo Prawem przekonána biora. W//
tore / gdy Sedzya słudze swemu roskázuie ko
go pozwáć vstnie. Trzecie / przes listowny po
zew. Czwarte / przes przylepienie listownego
Mándatu / ná drzwiach zbieglego człowieká
álbo ná Ratuszu / álbo ná innym iákim iáw//
nym mieyscu / z ktorego by to ku wiádomości
zbieglego rychley przydz mogło. Ktory pozew
vczeni w práwie zowa per Edictum: á bywa
pospolicie ná Persone zbiegła / kthora niema
mieszkánia swego / ábo sie kryie / thák iż ie ná
obliczny pozew trudno dostáć. Piate / bywa
przes iáwne przywołánie co zowa per procla
ma. A ták gdy w práwie wyższey námienio//
nym stoi: Qui tribus edictis citatus non com

Poziwánie rozmáite.

paruerit/ dáie znáć áby Mężoboycá był poz-
wan przez przylepienie Mandatu Sedziego
ná iákim mieyscu iáwnym. A iże w Kráko-
wie Mężoboycá tym obyczáiem niebywa pozy
wan per edictum/ iedno przez przywołánie:
toć sie wszytko wściaga ku temuż Prawu ná
mienionemu/ dla tego iż pozew per proclama
może być záwżdy zá thákimi przyczynámi/ zá
ktorymi bywa pozew per edictum. Co iest opi
sano in legibus/ á wspomina Robertus in li-
bello/ qui inscribitur/ Lumen Aduocatorum
De citationibus: Quod in omnibus casibus/
in quibus lex permitit fieri cittationem per e-
dictum/ in illis etiam cittatio fieri potest per
proclama. A wthey mierze ieszcze słuszniey
y pewniey przez przywołánie/ Bo gdy niekáż-
dy vmie czytáć/ rychley sie tho zbiegłego może
donieść/ kiedy głos wołáiacego sługi przycho
dzi w vszy y tych ludzi co czytáć nieumieia.
Przeto ten postepek pozywánia Mężoboyce
przez przywołánie iest wedle Prawá/ z włá-
szczá gdy ten kto kogo zámorduie/ záwżdy sie
Práwa/ chroni/ y náoblicznym pozew go niedo
stánie. Z ktorego porządku powołánia y ten
niemáły pożytek przychodzi w pospolstwie/ iż
drudzy pilnie przysłucháiac tákiego ogromne

Pożitek tákiego powołá nia.

go powo-

go powołánia/ zá boiáznią będą sie thym czuy niey wystrzegáć pijáństwá/ lotrostwá/ przy-mowek/ rosterkow/ zwad/ y innich wiele przy czyn/ przez ktore do Mężoboystwa wiele kroć łaćwie sie drogá podáie. Oderunt enim pec-care mali formidine poene. A w tym sie pokoy pospolity mnoży. Ponieważ thez iednák y on Mężoboycá kthory sie kryie álbo zbieży/ iuż przez zbieżenie swoie niemáły dał znák do te-go/ że iest onego Mężoboystwá winien/ álbo iáką przyczynę do niego dał/ gdy sie iuż chroni Sadu/ wątpiąc o swey spráwiedliwości. Et Reipub: maxime interest ne scelera maneant impunita. Kthorym znákiem zbieżenia/ Pan Bog iesżcze od stworzenia Swiátá/ wszytki Mężoboyce pod persona Kaimową náźná-czył mowiąc: Przeklęty iesteś ná świećie/ zie-miá sie otworziłá/ y przyiełá krew brátá twego z rąk twoich/ kiedy będziesz spráwowáł ziemię nie da tobie owocow swoich/ będziesz sie błą-kał/ y będziesz vćiekał. A ták gdy sie mężoboycá kryie álbo zbieży/ á zbieżenie y tulánie znák iest mężoboystwá: słusznie go iuż iákoby zá win-nego/ ták przez przizwolánie pozywáią y powo ływáią. Gdyż też tho powołánie nic mu szko-dzyć niemoże/ ieśli máiąc list gleythowy/ álbo Gene. 4

 sobie od

sobie od Sedzyego ziednawszy pokoy pospo=lity/okaże potym niewinność swoie/ y vspráwiedliwi sie każdemu wedle Práwá/ kthoby kolwiek nań o to mężoboystwo foldrował. Abowiem też w powołániu pod thym oblikiem skázuia. Dáiemy go w moc nieprzyiacielom iego/ y poniżamy go poki ku Práwu swemu nie przyidzie. Przeto też opisány iest porzadek/ iáko sie kto ma od powołánia wyzwolić/ ieśli bedzie niesłusznie powołány. Abowiem sie tho tráfia iż y powod czásem niesłusznie kogo winuie/ y swiádkowie niespráwiedliwie swiadcza. Specu: Saxon: lib: ij. artic: 4. Iure Municip: artic: 113. ./. ./.

Powołány ktorym porządkiem przychodzi ku Práwu swemu.

¶ Powołány/ thym porzadkiem przychodzi ku Práwu swemu. Ziednawszy sobie gleyt/ álbo pospolity pokoy od Sedzyego/ aby bespiecznie krom wszelkiego przenágábánia niewinność swoie okazał/ sthánie przed zágáionym sadem/ y bedzye sie opowiádał/ iż thu iáwnie przed Sadem gothow sie vspráwiedliwić/ y niewinność swoie vkázać: nie tylko temu kto go dał o to .N. mordowánie powołáć/ ále y

káżdemu kto by kolwiek go o to N. Meżoboy=
ſtwo winował. A ták naprzod okaże liſt gley
towy ieſli gi ma/okaże tez powołánie: Bedzie
potym żadał ſługi z Vrzedu ku przywołániu
onego kto go dał powołáć/ ieſli go ná pozew
obliczny nie może mieć/y wſzytkich innych da
przywoływáć/ kthorzyby nań chćieli foldro=
wáć. Sługá tedy ſadownym wyrokiem przy
dány/przywola go ná onym mieyſtcu gdzye
ſie zámordowánie zſtáło / opowiedáiac tho
głoſem iż ten. N. ktory był powołány/ſthoi
przed ſadem/gotow ſie vſpráwiedliwić káż=
demu/ktoby kolwiek chćiał przećiw niemu czy
nić o zámordowánie nieboſzczyká. N. Obwo
ła też y gleyt iego/ potym ſie wroći do ſadu ku
zeznániu onego przywołánia. Vczyni ták ſłu=
ga z Vrzedu przydány drugi raz w poſrod
drogi/vczyni trzeći raz gdzye Ciáło ſtáło/y
czwarty raz v ſadu. A ten ktory ſie ſpráwuie
bedzye ſie opowiedał przed ſadem przes cáła
godzine iż ſie gothow káżdemu vſpráwiedli=
wić. A gdy żaden przećiw niemu foldrowáć
niebedzye/ przedſie v ſadu vkaże niewinnoſć
ſwoie przyſiega álbo innymi dowody/z ktore=
mi ſie był nágotował. Nád tho rekoiemſtwo
poſtáwi oſiádłe ludzi tym ſpoſobem/ ieſliby

ſie kto prz

ſie kto przećiw niemu ozwał o tož mężoboy-
ſtwo ná trzech ſądzyech potym bliſko będacych
áby był gotow odpowiádáć wedle prawá/ iá-
ko nápiſano Iure Munici: arti: 113. Potym
przyſiężnici powſtáną z Woytem/ y káždy pod
nowſzy dwá pálcá práwey ręki wzgorę/ thák
powołánego przywroca ku práwu ſwemu/ y
powyſzſzą Práwo iego/ mowiąc trzy kroć zá
Woytem ſłowá powołániu przećiwne. Gdyž
tu ten. N. ſtánąwſzy przed ſądem okazał we
dle práwá niewinnoſć ſwoię/ chcąc ſie káždé-
mu ſpráwić o zámordowánego. N. Ktorego
przyiáćiele przywołáni po pierwſze/ po wto-
re/ po trzećie/ po czwarte mimo práwo/ áni
przes ſię áni przes mocnego człowieká nieſtá-
neli: Przeto tego N. przywrácamy ku práwu
ſwemu/ y powyžſzamy Práwo iego/ bierze-
my go z rąk nieprzyiáćioł iego/ y dáiemy go
przyiáćielom iego. (:) (:)

¶ Potym ná bliſkich trzech ſądzyech/ ktore by
wáią przes dwie niedźieli/ zá rękoiemſtwem
wyžſzey námienionym/ będzye ſie oſwiadczał
iáwnie/ iž o to mężoboyſtwo ktoby kolwiek go
winował/ gotow káždemu odpowiedáć/ y ká
ždemu ſie vſpráwiedliwić: y będzye ſobie dá-
wał tákowe oświádczenie zápiſowáć. A gdy

ſie žaden

sie zaden na tych trzech sadzyech przeciw nie-
mu nie ozowie/ tam iuz ma byc wolny skazan
przes sadowny wyrok/ zupelnie/ dostatecznie
wolny od wszelkiego nagabania/ tak dobry y
w teyze poczciwosci iako pierwey byl przed po
wolanim. .:. .:. .:.

Inna droga ku wyzwoleniu z Powolania.

¶ Powolany kto bedzye/ a chce by to poczci-
wosci iego nieszkodzylo/ dwoia droga iest ku
temu. Pierwsza/ Ziednac sie przes przyiacie-
la swego s tymi ktorzyby nan mieli soldrowac.
Druga/ byc wolen z strony sadu: a tu tak po-
stapi/ Pozowie strone soldrniaca ktora na to
ma byc pierwey vmowiona y ziednana/ aby
nie stanela. A gdy pozwany niestanie/ tedy od
oney sprawy iuz vpada/ a powolany z strony
sedzyego bywa wolen: pozwany tylko Sedzie
mu wyne przepada/ ktora powolany rad zan
zaplaci. O tym szerzey czytay Spec: Saxon:
lib: iij. artic: 18. glos. :/: :/:

Trwaiacy w powolaniu rok y szesc niedzyel co cierpi.

¶ W powolaniu ktoby Rok y szesc niedzyel

trwał/ Imienie iego ná Krolá álbo ná dziedzicznego Páná przychodzy/ á ſam iuż y wolnośći/ y Práwo/ y poczćiwość/ y gárdło tráći. Specu: Saxon: lib: i. arti: 38. Iure Muni: artic: 5. et 68. et 71. Jeſli przećiw niemu po tym prawie będzie poſtąpiono/ gdy powod ná to inſtyguie álbo Sędzya/ wyżſzemu Sędzyemu ná inſtygácya ſtrony to powołanie oznaymi. Specu: Saxon: lib: i. arti: 71. Wſzákże też to bywa ná łáſce zwierzchniego Páná/ iże Powołány po czáſie námienionym może być przywrocony ku práwu ſwoiemu/ y wyzwolić ſie od onego powołánia. Specu: Saxon: lib: iij. artic: 17. in gloſ. Ale to iuż poczćiwośći iego będzye ſzkodziło/ przeto iż ono powołánie ták długo ćierpiał/ á nie wyzwolił ſie z niego. Bo tym vkazał wzgárdę przećiw Krolowi álbo ſwemu Sędzyemu zwierzchniemu/ iż ták długo w tym leżał/ tylko w zdrowiu ſwoim iuż będzye beſpieczen. Spec: Saxonum lib: i. articu: 38.

Dzyedzicy powołánego/ iáko imienia dochodzą/ ieſli będzye wzyęto ná Krolá.

¶ Powołánego imienie ieſliby ná Krolá było wzyęte/ Dzyedzicy powołánego thák go

doydź mo

doydź mogą / gdy poki rok y sześć niedzyel nie wynidzye przysięga v Królá / iże oni Oycow= skiego vczynku áni rádą áni żadną pomocą nie są winni. A iesliby tego rok y sześć niedzyel vczynić omieszkáli / dzyedzictwo trácą: wyiąwszy by się słuszną iáką przyczynę záłożyli / dla ktorey tego ták długo cierpieli / ktorey przyczyny powinni też dowieść. Nápisano Speculo Saxon: lib: j. Artic: 38.

¶ Powołánemu żaden nie powinien ná Sądzye odpowiedáć / álbo się vspráwiedliwiáć ná żadne żáloby: Ale powołány káżdemu się vspráwiedliwić powinien. Spec: Saxon: lib: iij. artic: 16. Jure Munic: artic: 4.

O Záwieszonych dni od Praw / ktore zowią Feriae.

¶ Dni w ktore żadne sądy nie idą / są troiákie. Naprzod / Swiętá ku chwale Bożey od Kosciołá vstáwione. Drugie / ktore bywáią z roskazánia Krolewskiego / álbo ktorego zwierzchniego Páná / ku pospolitemu rádowániu / to iest / gdy się Krolowi Syn národzi / gdy żonę poymie / gdy go koronuią / álbo gdy nád nieprzyiacielem zwycięsthwo otrzyma. Trzecie / ktore bywáią vstáwione czásu żni= Feriae.

wá/ áby káżdy przez żadnego przeszkodzenia/ vrodzay ktory mu Pan Bog dał/ z polá sprá//wił/ áby sobie z látá gotował/ czegoby zimie pożywał. Wszákżey tego czásu/ strony ktore nieodwłoczna spráwiedliwość chcą mieć/ mogą sie sędzić z spolnego zezwolenia.

Ty dni wszytki wyższey opisáne/ od Práw wolne/ dla tego są vstáwione/ áby ludzye od kłopotow práwnych sobie spoczyneli/ á ku po//trzebom duszným/ ku vżytkom też cielesnym/ iáko ku robocie y nábywániu máiethności sie skłonili. Wszákże gdzyeby byłá pilna potrze//bá/ iáko są Testámenthy y insze chorych ludzi spráwy y potrzeby/ świeże złoczyństwá: tedy ná tákowe dni od Práw záwieszone/ Sędzia niema mieć baczenia/ ále y w dzyeń S. ná sąd ma być gotow. Abowiem w vczynkách mi//łosiernych/ y w potrzebách wielkich/ nie ma być tá roznosć dni chowana. A gdzyeby iáka sądowa spráwá/ kromia potrzeby wyższey námienionych w ty dni záwieszone by//łá/ tá nic nieważy/ áni skazánie/ ieśliby iákie zászło. Spe//cu: Saxon: lib: ij. articu: 10.



Porządku Sądow Mieyskich

Część trzecia. O postępku Sądownym. A naprzod

O Pozwie.

O Pozwie áczem w wthorey Częśći nieco dotknął przy obronie powo/ łánia zbiegłego mężoboyce / Ale iż Pozew wszelkiego sądownego po/ stępku iest gruntem / á ná słusznym pozywá/ niu wiele zależy: zdáło się zá rzecz potrzebną / ábym tu przed Postępkiem sądownym o Po/ zwie nieco szerzey przypisał / co iest Pozew / iáko w káżdym Práwie iest rozmáity pozew / y co w pozwie nawięcey trzebá báczyć.

¶ Pozew tedy iest wezwánie Persony we/ Opisánie pozwu.

dle Práwá/przes przysiegłego Sługe Mieyskiego/przed oblicznośc Sedzyego.

O roznosci Pozwow.

¶ Pozew vczeni w Práwie opisuia być pięćioráki. ¶ Naprzod vstny ábo słowny/ kiedy Sedzia roskaże słudze swemu Vrzedowemu áby stronie náznáczył czás (kthory zowa rokiem) stánać przedsie ná przećiw komu.

Cittatio verbalis.

¶ Drugi iest listowny/gdy Sedzya poruczy słudze/áby pozew nápisány stronie oddal. Táki pozew ná ludzi ná mieyscu mieszkáiace/nie iest z potrzeby: Abowiem to iest ná woli Sedzyego kázáć pozwáć żywym głosem ábo pismem/okrom pewnych przypadkow/w kthorych listowny pozew iest potrzebny/zwłaszczá gdy iáka iest osobá zacna/ choćia też tutecżna. Jáko ná niektorych mieyscách dla vczćiwośći/wedle Przywileiow/ábo Wielkierzow/ ábo thez zwyczáiu dawnego/Ráyce/ Ludzye Rycerskiego stanu/ktorzy pod mieyska władza imienie máia/listownym pozwem pod pieczećia Woytowska/przes sługe Mieyskiego/ták bywáia pozywáni.

Cittatio literalis.

Nobilis vel famate N. dignemini corã iudicio nostro ciuili. N. quod feria. N. ante meri

diem celebrabitur comparere / ad instanciam Famati N. Datum N. Anno N. Die N. Sub Sigillo Aduocati Ciuilis / Ciuitatis N.

Jesliby też ná ten czás strony ktora ma być pozwána nie było w Mieśćie / ábo w tym powiećie / ábo w Krolestwie: thedy Woyt dáie Woznemu Ziemskiemu przysieglemu moc ku pozywániu tákim listownym pozwem / ábo innem iáko kedy zwyczay y potrzebá niesie.

S. G. Woyt przysiegły Miástá N. oznáymuie tym to pisánim káżdemu komu to przynależy wiedzyeć / iże ná żądánie thego N. dałem y dawam zupełna moc N. Woznemu Ziemskiemu przysieglemu vkázyćielowi listu tego / áby on ná mieyscu sługi mego Vrzedowego pozwał oblicznie szláchetnego N. ná przećiw wyższey námienionemu N. ktory nań chce żálowáć przed sadem nászym Mieyskim o dlug N. ábo o dziedzictwo N. tu pod nászym Práwem mieyskim leżace / áby stánal przes sie ábo przes swego mocnego człowieká przed Sadem nászym / ktory bedzye w ten dzyeń N. po Swiethym N. bliski przed Południem / ná mieyscu zwykłym Sadowym. Aby ná żálobe iego wedle Práwá ńászego odpowiedał / o

tym wie-

tym wiedząc gdzyeby nie stánął/iże przeciw ie
mu będzye postąpiono / co iest wedle Práwá.
Ná ktorey rzeczy lepszą wiárę y świádectwo
Pieczęć Vrzędu mego iest przyćiśnioná. Dat:
N. Anno N. Die N.

Citta-
tio per
Edict-
um.

¶ Trzeći Pozew bywa ná kstałt Mándatu
Sędzyego/ ktory pozew vczeni w práwie per
edictum zową. A bywa ná ten czás kiedy kto
nie może być pozwan/ áni oblicznie / áni listo-
wnym pozwem/ kiedy sie ktho kryie/ mieszká-
nia swego niema/ ábo kiedy mieysce ná ktorym
przemieszkawa iest niebespieczne / kiedy też są
Adwersarze nieznáiomi / ábo Persona zbie-
gła. Ná tákiego pozew ná kstałth Mándatu
nápisány/ z wyrázeniem roku ná dzyeń dwu-
dzyesty ábo trzydzyesty wedle woley Sędzye-
go/ ma być przybith przy oblicznośći dwu ábo
trzech świádkow / ná Rathuszu / álbo ná
drzwiách onego kthory ma być pozwan / ieśli
dom ma/ ábo ná Bránie/ ábo ná iákim innym
mieyscu/ z ktoregoby to ku wiádomośći strony
rychley przydź mogło. Táki pozew iáko długo
ma stáć przybity/ ná woley iest Sędzyego: A
dość ná tym kiedy sługá przysięgły zezna/ iże
gi przybił ná tym á ná tym mieyscu/ choć nie
zezna iáko długo przybity trwał.

¶ Czwarty Pozew bywa przes przywołá-nie / co vczeni w Práwie zowią per Procla-ma / kiedy Podwoyski wielkim á wyrozum-nym głosem ná Rynku álbo w Vlicy przywo-ływa kogo áby do sądu stánął. A táki pozew może być zá tymisz przyczynámi / zá ktorymi pozew bywa per Edictum. Też w then czás kiedy kto dzyedzictwo zmárłego przyiaciela przyięte / zás dla długow wielkich / ták spełná iáko przyiął puścić chce: tám Creditorowie iże ich pospolicie wiele bywa táiemnych / máią być tákim przywołánim pozwáni / z námienie-nim roku we trzy Miesiące. Kiedy theż máią kogo wwiązowáć w imienie sierotki / ktory laty obrony żadney niema / y przyiaciele iego są nieznáiomi: Thám máią być wszyscy iego krewni przywołánim przypozwáni / áby stánę-li ku obronie sieroty / iesliby się onemu wwią-zániu czym przećiwić mogli. Ale thy rzeczy z strony sierot záleżą ná opátrznośći Rádzyec-kiey / ktorzy są Supremi omnium Orphano-rum tutores.

Cittatio per proclama.

¶ Piąty pozew iest kiedy Persone imnia. Tá-ki pozew z wiádomośćią á z dozwolenim Se-dzyego w ten czás bywa / kiedy kto iest nieo-siádły / nieposłuszny / álbo dłużnik w zbieże-

Cittatio personalis siue realis.

niu podezrzány/á w płacy niepewny. Oczym Sędzya ma mieć dostáteczną spráwę. A tho się rozumie w spráwách kthore nie náruszáią vczćiwośći/ co zowią in Ciuilibus. Ale w spráwách o złoczyństwo ktore zowią Criminales/ Sędzya nie ogladáiąc się na przyczyny námienione/ záwżdy Personę ma roskázáć wziąć do więzyenia.

W Listownym Pozwie co trzebá báczyć.

¶ Listownego Pozwu thy są Okolicznośći gruntowne/ ktore trzebá powodowi pilnie báczyć/ áby ná pozwie były wyrážone. Imię y przezwisko onego kogo pozywáią/ przećiw ko mu/ o co/ gdzye/ ná ktory dzyeń. A iżby przes się álbo przes własnego Prokuratorá/ álbo mocnego człowieká stánął.

W káżdym Pozwie co napotrzebnieyszego báczyć.

¶ W káżdym pozwie trzy są rzeczy ktore ná potrzebniey máią być obaczáne. Iedná z strony Sędzyego/ A druga z strony sługi Vrzędowego. Z strony Sędzyego/ áby pozywánie było zá dozwolenim iego. Wszákże to ná wie

le mieyscách wedle pospolitego zwyczáiu w Mieyskich spráwách chowáia / iże przysiegli słudzy / ktorym wiará bywa daná / moga pozywáć ná żadánie tylko strony / krom dozwolenia Sedzyego. Z strony sługi dwie rzeczy: Jedná áby pozwał / Druga áby pozwánie záwżdy v Ksiag zeznał. Abowiem contumacia pozwánego niemoże sie innym obyczáiem słuszna okázáć / iedno z tákiego wyznánia zápisánego w Ksiegách. A z tadże też iesli Sedzya skázuie co przeciw nieposłusznemu zá nieposłuszeństwem iego / pierwey niżliby slugá pozew zeznał / tedy y skazánie ono y wszytek postepek nic nie waża / iesli pierwey niebedzie zeznánia pozwu sługi przysiegłego. Ktore zeznánie może być przed sámym tylko Pisárzem / w niebytnosci Sedzyego. A ták ty dwie rzeczy z strony sługi / w káżdym pozwie sa ták potrzebne / iż y skazánie / y postepek / y przezyski bez nich bywáia niczemne / wyiawszy by strony bez pozwu dobrowolnie sie Sedzyemu ná rozsadek dáły.

Obyczay pozywánia.

¶ Jesli kto kogo pozwáć chce / potrzebá iest áby ten obyczay záchował. Náprzod ma idź do

Sedziego żedać áby sługi dożyczył ná pozwá nie swego winowáyce. A Sedzya ma spytáć o co by go chciał pozwać/ on powie o dług ál/ bo o ktora inna krzywde. Sedzya potym oba/ czywszy Persone ktora ma być pozwaná/ iesli iest pod władza ie°/ dopuści mu pozwu przes sługe vrzedowego. A iesliby sie strony zá tym zgodziły/ máia przydź do Sedzyego y podzye kowáć/ opowiádáiac zgode: Bo gdy ták vczy nia/ iuż Sedzyemu żadney winy nieprzepá/ dna. Jure Munic: articu 47. glos.

Czás pozywánia.

¶ Pozywánie má być miedzy wzchodem á zachodem Słońcá/ w domu tego ktory má być pozwan/ álbo ná iákim mieyscu słusznym/ nie w dzyeń swiety/ nie w nocy/ nie w Kościele/ nie ná Cmyntarzu/ nie ná Krolewskim Pałacu/ nie ná weselu/ nie włázni/ nie wdomu nie rzadnym. : : : : :

Pozwánego winá gdy do Sadu nie stánie.

¶ Pozwány gdy by do sadu niestánał/ wine Sedzyemu przepada pieć groszy y szelag/ álbo iáko kedy vchwała pospolita niesye/ Speculo

Saxon: lib: ij. art: 6. y ku odpowiedzi nieby// wa przypuszczon/ áż ty winy y nakłády stronie powodney odłoży wedle rachunku Sędzyego álbo Pisárskiego. Speculo Saxon: libro: i. artic: 67. ⁖ ⁖ ⁖ ⁖ ⁖

Nieposłuszeństwo Pozwánego rozmáite.

¶ Nieposłuszeństwo Pozwánego nie tylko sie wten czás rozumie/ kiedy pozwány do Prá wá niestánie/ ále y w ten czás gdy stánawszy nieopowiáda sie/ áni ná żálobę odpowiáda. Kiedy theż odstąpi od sądu bez dozwolenia. Kiedy sie kryie áby go niepozwano. Kiedy we dle skazánia Sędzyego Stronie nieuczyni dosyć. ⁖ ⁖ ⁖ ⁖

Karánia nieposłusznego.

¶ Karánia Pozwánego zá rozmáite niepo// słuszeństwá ty są w Práwie opisáne. Wyny Sędzyemu odpráwienie/ nákłádow powodo wi odłożenie/ wedle przezyskow fantowánie/ w Imienie wwiązánie/ z Zyemie wywołá// nie. /⁖/ ⁖/⁖ /⁖/ ⁖/⁖

Posthepek Práwá przeciw Pozwánemu/ gdy do sadu niestawa.

JEśliby Pozwány ná pierwszym roku do sadu niestánal: Powod przypowiádaiac sie nań przed sadem/ poki Práwo syedzy/ vstánie przećiw iemu pierwszy sadowny rok/ ná ktorym da zápisáć Contumácya/ to iest nieposluszeństwo pozwánego/ z námienienim dlugu álbo inney rzeczy/ o ktora by nań żalowal/ gdyby stanal/ y kosżth oney rzeczy/ z wyznánim też slugi przysieglego Vrzedowego/ iże go pozwal oblicznie. Potym Powod da go pozwáć ku wtoremu bliskiemu sadowi/ A iesliby niestánal: tedy tymże sposobem powod vstánie rok przećiw iemu/ y da zápisáć Contumácya iego o rzecz w pierwszey contumáciey námieniona/ z wyznánim też slugi Vrzedowego iż go pozwal. Thymże obyczáiem trzeći raz ma vczynić. Specu: Saxon: lib: i. artic: 67. ∴ ∴

Jest ná niektorych mieystcách zwyczay zá práwo wzyety/ iż gdy kto raz bedzie oblicznie pozwan/ nie trzebá go drugi raz y trzeći obli-

cznie po-

cznie pozywáć/tylko w mieszkániu iego przed Czeládzia to opowiedzyeć przes sluge Vrzedo wego/áby do Práwá stánał. A slusznie to bywa: Abowiem złego dłużniká/raz oblicznie pozwánego/ná drugi y trzeći obliczny pozew mogł by nigdy niewyszpiegowáć/gdiby sie iuż chronił vchodząc ná sie przezysków ábo przewodu Práwá/wedle troiákiego pozwánia o blicznego. Acz niektorzy przećiw tákiemu o powiádániu mowia y pisza. Ale niemaia zbytnie vciażáć/ponieważ iednák káżdy wedle Práwá wszelkiego/powinien do Sedzyego ná iedno wezwánie ábo roskazánie stánać. A iesli sie kto sadzi ná Práwie pisánym/iż Reus ma być ter citatus/powiádáiac iżby nieby ło w Práwie pisánym/nigdzye denuntiatus/ niechay ten weyzrzy w glozę Specu: Saxon: lib: ij. artic: 14. tám obaczy iż sie ná tym bárzo myli. (:) (:) (:) (.)

Opowiádánie miásto pozywánia słuszne.

¶ Jesliby tedy pozwány trzeći raz niestánał/ pothym ná żadánie powodu poczythániu z Ksiag tákiego troygá iego nieposluszeństwá: Sedzya go skaże ná vpad/záchowawszy mu ieszcze po czwarte wnieśienie pomocney rzeczy/ to iest/przyczyny słuszney dla ktorey niesthánał kiedy go pozywano/co zowa Legale Impedimen

pedimentum/ Ktorey przyczyny iesli nie wnie sye na bliski Sąd we dwu niedzyelách: tedy po wod da to sobie zápisáć. Potym ná innym sá- dzye ná żądánie iego gdy sie ták iuż z Ksyąg o- każe/ iże pozwány pomocney rzeczy/ iáko mu było záchowano niewniosł/ tákiego Sędzya skaże ná fantowánie/ to iest áby iuż pozwany w tym długu o ktory thák iest przezyskan/ był fantowan y ciążan przes sługi Vrzędowe. A gdzyeby fantu niewydał/ to iest iákiey rzeczy/ ktoraby dług przezyskány ważylá/ y osiádłości by nieukazał/ áby był do vrzędu wzyęt y zácho- wan ták długo/ áżby powodowi w przezyská- nym długu dosić vczynił. Specu: Saxon: lib: iij. artic: 39.

Ekreku- cia z prz ezisków rozna wedle roznych żalob.

Táki przewod Práwá gdy iuż ná kogo wyni- dzye/ Sędzya ná żądánie powodu obaczyw- szy iesli przezyski dobre/ będzye winien powo- dowi spráwiedliwość vczynić z pozwánego/ wzyawszy z niego winy zá káżde nieposłuszeń stwo po piąci groszy y po szelągu/ álbo iáko iest kedy obyczay wedle pospolitey vchwały. Spec: Saxo: lib: iij. art: 39.

Jesliby skárgá byłá trzy kroć o imienie stoiące/ á pozwány niestánąłby/ tedy powodowi ma być przysądzono wwiązánie w iego imienie/

ktore Po-

ktore Powod będzye trzymał rok y sześć nie-dzyel. A nie ma być z niego ruszon / ażeby był Práwem o to pociągnion/choć by ie też zá nie-słusznym obzáłowánim posiadł. Potym dłu-żnik przes on czás może odeprzeć własność swoie y otrzymáć / zápłáciwszy Powodowi dług y nakłády Práwne. Specu: Saxon: li-bro j. articulo 70.

Ale iesliby byłá táka żáłobá ktora by sie miałá ściągáć ná gárdło pozwánego: tám pozwány nie ma być z sámego niestawánia osądzon / á-żeby sie w vczynku swoim álbo wyznał/ álbo słusznym dowodem był pokonan. A z tądże też choćiaby złodzyey ná kogo zeznawał złoczyń-stwo/y śmierćia by to swoia potwierdzał: te-dy then ná kogo zeznawa bliższy sie odwieść przysiega/ wyiawszy by iákie inne znáki były do tego. Spec: Sax: lib: iij. artic: 39.

O pomocney rzeczy w Práwie/ co zowia Legale impedimentum.

¶ Legale impedimentum w Práwie zowa/ słuszna iáka przyczyne/ ktora sie pozwány mo

że wymowić/ przecz ná Roku náznáczonym nie stánął/ álbo sądownemu skazániu dosić nie vczynił. Ty przyczyny pospolicie są cztery w Prawie opisáne. j. Niemoc ták ciężka/ prze ktoraby do Práwá przyydź nie mogł. ij. Więzyenie. iij. Pielgrzymowánie/ ieśliby niebył przed tym zapozwány. iiij. Wypráwá Woienna. W tych przyczynách y inne się słuszne zámykáią/ prze ktore pozwány stánąć nie może/ iáko iest wylanie wod/ gdy przebyć nie może/ álbo gdy koniá stráci/ ábo ná kupiectwie w innych zyemiách będzye. Jesli żeby tedy ktora z tákich przyczyn zászłá/ iuż pozwány ná tym nic nie będzye szkodował/ gdy nie stánie: á táką przyczynę ná bliski sąd/ po chorobie swoiey/ álbo po wyszciu z więzyenia/ álbo po pielgrzymowániu/ álbo po odpráwie Woienney/ przypozwawszy stronę oznaymi/ y wedle Práwá (iesli powod powieśći iego wiáry nie da) Przysięgą oney przyczyny potwierdzi. A gdzyeby przekáżę swoię przes Posłá oznaymił/ thedy y Poseł powieśći swey powinien przysięgą popráwić/ będzyeli powod po nim tego żądał/ áby przysiągł iáko iego Pan ták bárzo chor iest/ iż do sądu przydź nie może. Abowiem to ná woli iego iest/ komu w tym wiá-

ry nie chce dáć / ieſli Poſłowi / zárázem odda przyſiegę / á ieſli pozwánemu / tedy czáſu wyż ſzey námienionego / poſt ceſſationem cauſae ad primum iudicialem terminum / to ieſt / ná bliſki ſąd po vſtániu oney przyczyny / ktora mu ná przekázye byłá / iż do ſądu ná czás wedle pozwu náznáczony nie ſtánał / á to przy pozwawſzy ſtronie. Spec: Saxon: lib: ij. articu: 7. Iure Munici: artic: 47. A ieſliby ſtrony powodney / ktora ná nim Práwo przewodziłá / nie mogł doſtáć ná pozwánie / ku wnieſieniu rzeczy pomocney: to ſługá Woytowſki ma v Kſiąg zeznáć / á zeznánie iego ma być zápiſáne áby to było Vrzedowi iáwno.

O Fantowániu.

Fant / ieſt rzecz ktora ſie dłużnik wierzycielowi ſwemu w długu broni / gdy czym innym płáćić nie ma. A zowa gi też Zakłádem

¶ Sludzy Vrzedowi żadnego dłużniká fantowáć y ćiażáć nie máia / áże Práwem przezyſkánego y ſkazánego ná fantowánie / z wiádomośćia á z dozwolenim Sedzyego. Spec: Saxon: lib: j. artic: 53. Et lib: iij. arti: 56.

Sposob dochodzenia dlugu ná prze zyskánym dluzniku.

❡ Isćiec álbo wierzyćiel/ktorego Láćinnicy Creditorzowa/ dlugu swego dochodzić ma przodkiem ná ruchomych rzeczách dluzniko/wych / potym ná stoiacym imieniu iego. A gdzyeby imienia ruchomego y stoiacego nie by/lo/tedy ná Personie dluzniká / ktory ma być przes Vrzad ták dlugo záchowan/áż Powo/dowi w dlugu wedle przezyskow dosić vczy/ni/álbo go Powod wolno pusći. Iure Muni cip: artic: 27. Może też isćiec dluzniká swego ná iáka robote iesli chce przyiać/ á co by záro/bil to iemu ná dlug ma wyrázić. Specu: Sa xon: lib: iij. articu: 39. A iesliby dluznik iákie rzeczy podle/ miásto zapláty dawal / A po/wod by rozumial o nim iżby co lepszego mial: może dluzniká ná to przywieść / áby przysiagl iáko nie ma srebrá / zlotá / gotowych pienie/dzy / álbo innego lepszego fantu / kthorym by dlug mogl záplácić.

Czás odkupienia Fantu.

❡ Dluznik gdy sie Istcowi fanthem broni w dlugu / ma czás z Práwá sześć niedzyel ku od kupieniu fantu swego. A iesli go w sześć nie/

dzyel nie/

dzyel nieodkupi/ iuż Iściec (gdy dłużnikowi wedle Práwá będzye opowiádał v sądu trzy kroć w onych sześć niedzyelách / záwżdy we dwu niedzyel po sobie idących/ áby fant wyku pił/ álbo dług płácił) może táki fant przedáć pod świádomem dobrych ludzi/ wedle oszáco wánia tych ktorzy się ná tym znáią. A gdzyeby on fant wynosił się kosztem nád dług/ ostátek dłużnikowi ma wrocić. A iesliby też fantu ku opłáceniu długu niestawáło/ iściec ostátká ná Personie ma szukáć. Czego wszythkiego po- wod ma się v Sadu domowić/ áby mu to było nákazano przez sądowny wyrok. Specu: Sa xon: lib: i. articu: 70. Wszákże iesli pozwány dopuści Istcowi fant ktorym się iemu w plá- ceniu długu broni/ przedáć/ może sześci Nie- dzyel ku przedániu nie czekáć.

Fantu iściec dłużnikowi nie płáci/ gdy mu z przygody zginie.

¶ Fantu przyiętego od dłużniká ktho dobrze strzeże/ ták pilnie iáko swey włásney rzeczy/ á pothym by mu gi vkrádziono/ álbo mu iáko z przygody zginał: iuż go płáćić niepowinien/ áni dzyedzicy iego/ gdy tego dowiedzye przy- sięgą / iż mu gi vkrádzyono / álbo zginał / y

strzegl go ták pilno iáko swego wlasnego. A to prze te przizizine iż fant dla pożitku obudwu stron bywa: Bo go dlużnik dáie áby mu pieniedzy wierzono/ A Iściec gi też bierze/ áby w swoim dlugu byl pewien y bespieczen. Spec: Saxon: lib: ij. artic: 60. (:) (:)

¶ Kto komu swey rzeczy pożyczy/ á then by zás sobie pożyczona innemu zástáwil: tedy ten czyiá iest/ nie v innego iey ma szukáć/ iedno v tego komu iey zwierzyl/ wyiawszy by mu one rzecz vkrádzyono/ tedy sie iey może iać v kogo ia zástánie. Speculo Saxonum libro et articulo eodem.

¶ Wierzyćiel Fant winien dlużnikowi táki wroćić iáko od niego przyial nie nákáżony/ álbo koszt iego záplaćić. Spec: Saxo: lib: iij. articu: 5.) ( )) (

¶ Koń álbo inne zwierze w fanćie dáne iesli by zdechlo/ tedy ten kto ie przyial niebedzye go winien plaćić/ iesli tego iáko Práwo niesye do wiedzie/ iż sie to bes winy iego y bes żadnego oszukánia stálo. Wszákże Summe w ktorey ono zwierze zástáwne mial/ tráći: wyiawszy by inna vmowe okolo tego z dlużnikiem mial. Speculo Saxonum Libro et Articulo eodem. ⁘ ⁘ ⁘ ⁘

Czás ku

Czás ku zapłácie długow.

¶ Dłużnik ktory zezna dług/ zapłátá bywa skázowaná naprzod do dwu niedzyel/ á iesli we dwu niedzyelach nieuczyni dosyć/ tedy do tego dniá/ potym do trzeciego dniá/ potym do dwu dniu/ ná ostátek do słońcá zachodu. A ile kroć skazániu sądownemu dosyć nieuczyni tyle kroć Sędziemu zwykła winę przepada. A gdzyeby y Sędzyemu winy/ y długu wierzyćielowi swoiemu zá fantowánim nie odpráwił/ ániby osiádłości/ áni rękoymi miał/ iuż kedy kolwiek może być poiman. Iure Munic: artic: 63. Wszákże to poczćiwośći iego nic nie będzye szkodzyło/ gdy zá niedostátkiem rękoiemsthwa będzye do więzyenia wzyęt. Iure Municipali articu: 27.

Dług rożmáitym sye obyczáiem rozumie.

¶ Dłużnikiem kto bywa z wiela obyczáiow. Naprzod/ gdy v kogo co pożyczy/ gdy zá kogo ręczy/ gdy co kupi/ gdy obieca zá kogo dług płáćić Abowiem tho iest rzecz przyrodzona y vczćiwa/ obietnice dobrą wypełnić. Kiedy też dłużnik da ná sie Szulbrzyw/ ábo sie sądownie zápisze. Iure Munic: artic: eodem.

O Ręko-

O Rękoiemstwie.

RĘkoymie sa dwoiácy: Jedni co zá kogo przed sadem ręcza/ ták w sprá wách vtciwych iáko też hániebnich wktorych obwinionemu idzie o gár dło. A táci niemoga sie od rękoiemstwá wyz// wolić/ ále powinni zá strone wyręczona tyla summe płácić iáko ręczyli. Drudzy sa co nie przed sadem ręcza. A ći ieśli sie rękoiemsthwá záprza/ moga przysiega z niego wynidź/ gdzye by ná nie dowodu niebyło. Specu: Saxon: lib: iij. articu: 9. Et iure Muni: articu: 27. Et 117. ·/· ·/· ·/· ·/·

Náuki Rękoymiom opisáne w Prawie.

¶ Náuki rękoymiom thy sa opisáne w Pra// wie. ¶ Pierwsza/ iże powod ábo Creditor ktory wierzył długu/ powinien pierwey szu// káć y winowáć swego dłużniká/ ieśli go może ná pozew dostáć niż rękoymiego. Fideiussor enim molestari non debet/ quam diu principa lis haberi poterit. A gdzyeby dłużniká nie// mogł dostáć/ á w Krolestwie go niebyło/ tedy

Rekoymia ma czás ku poſtáwieniu iego os//
mnaſcie niedzyel. A ieſli ieſt w Kroleſtwie/
ſzeſć niedzyel. ¶ Wtora/Wierzyciel ná ſwe//
go dłużniká dobrá/nie pierwey ſye ma tárgáć
y imowáć ſie ich/áż by pierwey przećiw rekoy//
miemu práwem czynił. ¶ Trzecia/ieſliby dłu
żnik pieniadze obiecał/á nie miał by ich/ále ma
dobrá ſtoiace ábo ruchome/ tedy innymi dobrá
mi ma czynić zapłáte/ á przes to bywa wolen.
¶ Czwarta/ieſli rekoymi ieſt wiecey/ ktorzy
ſpolna reka reczyli / kthory kolwiek by z nich
dług zápłáćił/ wſzytki inne wyzwala/wſzák
że przećiw drugim ktorzy s nim reczyli zácho//
wawſzy ſobie przećiw nim Akcya/ może czy//
nić/co ná ich czeſć przyidzie. ¶ Piata/ Wie//
rzyćiel ktory ſwego dłużniká zaklad ma/ nie//
może rekoymi gábáć:áżby im on zaklad oddał
¶ Szoſta/Jeſli miedzy Credytorem á dłuż//
nikiem odmienił by ſie Contrákt/ y odnowił
krom przyzwolenia rekoymiego/tedy przes to
odnowienie Rekoymia od rekoiemſthwá by//
wa wolen. Specu: Saxon: lib: iij. artic: 9.
Jure Munici: arti: 31.et 117. ¶ Siodma/po
śmierći rekoymiego / brzemie rekoiemſthwá
ſpada na dzyedzicá iego. Wſzákże to Specu:
Saxon: lib: i. articu: 6.in gloſa ták miárko//

wano/ iż się to ma rozumieć/ iesli zmárłemu Rękoymiemu były dáne pieniądze w depozyt od onego zá kogo ręczył/ álbo iesli przeciw zmárłemu rękoymiemu o tákie rękoiemſthwo czyniono. (/) (/) (/)

Rękoymia przeciw temu zá ktorego ręczył może czynić z pewnych przyczyn.

¶ Rękoymia przeciw dłużnikowi zá ktorego ręczył w thy czásy może czynić o ręczony dług. Naprzod iesli od dawnego czásu iest dłużen. 2. Iesli máietność swoię vtraca. 3. Iesli rękoymia skazan iest áby płácił Creditorowi. 4. Iesli ná początku rękoiemstwá táka zmowá byłá áby go wyzwolił z rękoiemstwá gdyby w nim więcey niechćiał być. In Sum. Ray.

O Rękoiemstwie w spráwách vczćiwych y hániebnich.

¶ Rękoiemstwo w spráwách vczćiwych mieyskich/ ćięższe iest niżli w hániebnych/ gdzie komu idzie o gárdło: prze tę przyczynę/ iże w spráwách ktore czći nie nárusząią/ Rękoymia muśi wszytki brzemioná dłużnikowe ná się przyiac. Ale w spráwách o gárdło/ zápláćiwszy Powodowi głowę wedle opiſánia Práwá/

co zowa Wargieltem/ iuż rękoymia od wszyt=
kiey spráwy bywa wolen/ y owszem gdzye rę=
koiemsthwo zaydzye/ iuż oná srogość práwá
nád Rękoymiem vstawa/ ktora sie nád Mężo
boyca wściagáć miálá. Przeto tu Sędzia bár
zo ma być ostrożny/ áby przes thákie rękoiem=
stwa źli ludzye karánia nie vchodzili. Spec:
Saxon: lib: j artic: 65. Iure Muni: arti: 31.
Abowiem y złoczyńce ná swieżym złoczyń=
stwie poimani/ ná rękoiemstwo nie máia być
dáni. Iure Munic: arti: 117.

Rękoiemstwo spolney reki.

¶ Gdy ich wiele zá iednego ręczą spolna ręka/
á iednego z nich pozowa/ tedy pozwány musi
wszytek dług płáćić. Wszákże to ták ma być ro
zumiano/ ieslize thowárzysze iego społem rę=
czacy/ ábo niezápłácili/ ábo Creditor niemoże
ich dostáć. Abowiem iesli ich może dostáć/ ká=
żdy musi swoię część płáćić. Specu: Saxon:
lib: iij. articu: 85. Iure Municip: art: 31.

Rękoiemstwo zá dłużniká zmárłego

¶ Jesli kto zá dłużniká obwinionego á iesz=
cze w długu nieprzekonánego ręczył/ á w tym
by on dłużnik vmárł: tedy Rękoymia do Rę=

koiemstwá bywa wolen/ iesli okaże iż dłużnik vmárł. Specu: Saxon: lib: iij. artic: 10.

Obroná Rekoymiego po zmárłym dłużniku.

¶ Rekoymiemu náktorego brzemioná dłużnikowe spádáia/ godzi sie vżywáć wszytkich obron Práwá y wszytkich odmow/ odporow/ ktorych miał vżywáć dłużnik by był nie zmárł. Iure Munic: artic: 34. glos.

¶ Kthorzy máia osyádłość/ nie powinni w spráwách swych żadnego rekoiemstwá stronie stáwiáć. Spec: Saxo: lib: ij. arti: 5.

Rekoiemstwo ku przysyedze zá zmárłego dłużniká.

¶ Rekoymia ktory zá dłużniká reczył ku oddániu przysyegi/ á on dłużnik nie oddawszy przysyegi zmárłby/ powinien iesth przysyege wypełnić/ álbo Rekoymia álbo dzyedzic zmárłego dłużniká. Ale iż ku zbáwieniu nie iesth rzecz bespieczna przysyegáć komu o rzeczach niewiádomych/ dla tego opisány iest kstałth przysiegi/ Spec: Saxon: lib: iij. articu: 11. iáko Rekoymia ma przysiadz á iáko Dzyedzyc. Rekoymia ták przysieże/ iże ia wierze/ że nie

boszczyk tákiego dlugu Powodowi nie iesth dlużen. A Dzyedzicy: iż my o tym dlugu nic nie wiemy. A gdzyeby Rekoymia dla obráże=nia sumnienia swego przysiegi niechciał pod=iac/ tedy bywa skazan w onym dlugu/ ktore=go zásie od dzyedzicow zmárlego bedzye szu=kał/ tyle ileby przysadzono.

O Wiezyeniu.

Wyezyenie iest dwoiákie: Jedno kie=dy kogo do ciemnice wsádza/ álbo w peto okowáia. Drugie/ kiedy kto winowáyce swego zá sukniá álbo kthorym innym obyczáiem trzyma/ áby mu nie vciekł. Speculo Saxonum libro ij. articulo 34. .//. .//.

¶ Powod ktory da kogo do wiezyenia/ po=winien iest odpowiedáć wszytkim ktorzyby=kolwiek o Wiezniá mowić/ y wyzwolić go chcieli. Spec: Sax: lib: et art: eod.

¶ Wiezyeń wypuszczony z wiezyenia/ gdy iáka vgode s strona vczyni dobrowolnie o=kolo rzeczy o ktora siedzyał: powinien one vgo=de pełnić. Bo vgodá táka moc ma iáko y De=kret/ od ktorego nie ápellnia/ choć by też był

niesłuszny á niespráwiedliwy. A gdzyeby iá- ka vgodę zá przymuszenim vczynił/ obiecuiąc pewną summę: tháktey vgody nie powinien trzymáć/ iesli przysięże iż tę vmowę vczynił zá boiáźnią więzyenia y zá przymuszenim. Promissa enim et iuramenta contra iuris ordinem facta/ tenere non oportet. Specu: Saxon: lib: iij. artic: 41.

Sędzyego winá gdy Więzyeń vcie- cze z więzyenia.

¶ Jeśliby kto ná czyię instygácyą dan był do kaźni pospolitey/ s pomocą Práwá/ ná obżá- łowánie o dług álbo o iáką ina rzecz ktoraby nie wiodłá ná gárdło/ á więzyeń by z więzye- nia vciekł: Sędzya obwiniony o to/ będzie wo- len gdy sam przysięże/ iż więzyeń bez iego winy álbo iákiey przyczyny vciekł. Ale iesliby dan był do więzyenia o złoczyństwo/ zá ktorym by więźniowi szło o gárdło/ tám Sędzya przysię- gą nie może być wolen: Ale powinien tobędzie onemu/ ktory go dał do więzyenia/ nágrodzić cáłym wargieltem/ iesli więźniowi szło o gár- dło: á iesli szło o rękę/ tedy połowicą wargiel- tu/ á przedsię przysiądz musi/ iż bez winy ie- go więzyeń vciekł/ gdzyeby mu stroná w tym wiáry nie dáłá. Iure Munic: arti: 17.

Postępek

Poſthepek Práwá przeciw Stronie pozwáney/gdy do Sadu ſtánie.

Jure Muni: art: 23.

Powod ná pierwſzym Roku poki Práwo ſiedzi/ przeſtrzegſzy ſobie Opráwy/dowody/y głowna żálobe: powinien ieſt pozwánemu dobrowolnie ziáwić o co go pozwał/ktore dobrowolne ziáwienie pozwány może ieſli chce zárázem zá głowna żálobe przyiać/ y odpowiedáć/ álbo żedáć odwłoki do drugiego Sadu przes dwie niedzyeli/ ku ziednániu ſobie Rzecznika/co go ma doydz wedle Práwá. A gdy wynida dwie niedzyeli/ tedy pozwány przes ſie álbo Prokurathorá ſwego/ vdzyáławſzy Opráwy wedle práwá/ ma ſłucháć głowney żáłoby/kthora ſtroná powodna vczyniwſzy tákże opráwy/ wyda s potrzebnymi dowody ſwoimi/potwierdzáiac przes nie żálobe ſwoie pierwſza/ álbo dobrowolne ziáwienie pierwey vczynione/da ſtronie odporney zá głowna żálobe/ktora pozwány wyſłyſzawſzy/ może ieſzcze chceli ſobie wzyać do dwu niedzyel ná odpowiedz. Abowiem podług práwá Sá

ſkiego Nie//

skiego Niemieckiego/ odwłoká stronie pozwá ney bywa dána ku odpowiedzi tylko ad bina proxima iudicia/ to iest/ do czterech niedzyel/ ná ziednánie Prokuratorá y ná odpowiedź. Speculo Saxon: libro ij. articu: 2. A wedle Prawá Cesárskiego dwadzyesciá dni. Przyczyná thego iest/ iż Powod dosyć długi czás miał ku rozmyslániu ná żałobe/ Tákże też trzebá pozwáney stronie czásu ku rozmysleniu ná odpowiedź. Quod enim licet Actori/ licet et Reo. Może też zárázem pozwány chceli od Powodu żedáć Gwaru/ ktory iemu winien powod po żálobie vczynić. A gdy Powod gwar vczyni/ iuż stroná odporna dálszey odwłoki mieć nie może/ ále zárázem przestrzegszy sobie dowody/ swiádectwá/ y wszytki rzeszy sobie pomocne/ bedzye winien ná żałobe odpowiedáć. A ty odwłoki máia sie rozumieć w spráwách vczćiwych/ gdzye rzecz idzie o dług/ o imienie/ co zowa in Ciuilibus. Ale w spráwách ktore zowa Criminales/ gdzyeby komu szło o gárdło/ zwłaszczá in recenti facto/ żadne odwłoki niebywáia dáne/ zárázem poki Práwo siedzi ná żálobe winien odpowiedáć.

Dilacie podtud zwyczáiu Miástá Krákowá.

W Krakowie ten iest zdawnego zwyczáiu w odwłokách wziety posthepek/ iże pozwány

ná pierwszym

ná pierwszym roku wysłyszawszy dobrowol- ne ziáwienie/ bierze sobie do dwu niedzyel ná rzecznika/ co mu przes wyrok bywa dano: po tym po czytániu z Ksyag spráwy/ iáko było da no ná rzecznika/ do drugich dwu niedzyel ná zmowe. A gdy drugie dwie niedzieli wynidą/ Opráwy sobie czynią obiedwie stronie po czy- tániu z Ksyag oney spráwy/ iáko było dano ná zmowe. Po Opráwách támże záráz Powod wedle pierwszey żáloby/ ktora z Ksyag da czy- táć/ w dobrey woli ziáwi y popráwić może ie- śli co ma. Co wysłyszawszy pozwány/ ieszcze do dwu niedzyel sobie bierze ná zmowe po o práwách. A gdy ty trzecie dwie niedzieli wy- nidą/ powod głowną żálobe czyni/ to iest one go dobrowolnego ziáwienia/ ktore gołymi sło wy ná początku vczynił/ potwierdza Vrzędo wymi listy/ świádectwy/ y inszymi dowody/ ktore ku swey rzeczy nalepsze może mieć. A wy słyszawszy głowną żálobe pozwána stroná/ ieszcze czás do dwu niedziel otrzymawa ná odpowiedź: dálsze odwłoki iuż nieidą. Wszák że pozwány ná káżdym tákim stopniu/ może o powiádáć y swoie rzecz skończyć iesli chce. A dla tego powod ná káżdym Terminie bywa ál bo ma być s swoią rzeczą y z dowody gothow/

Dilácia ná Pro kuratorá.

Dilácia ná zmo- we.

Dilácia po oprá wach.

Głow- na żáło- bá.

Dilácia po gło- wney żá łobie.

áby mu strona odpowiedna gwarem nie zá//
skoczyłá. /. ./ /. ./

¶ Ten postępek ácz ták dálece nie iest wedle
práwá/ wszákże ile bácżę zá wielkimi potrzebá
mi á zá ważnymi spráwámi wwiedzyon iest
w obyczay. Abowiem W Krákowie iáko w
przedniey szym Mieście w Krolesthwie Pol//
skim/ miedzy zacnymi osobámi/ y o wielkie rze
czy bywáia tákie spráwy/ ná ktore strona obwi
niona/ przes táki czás ieszcze sie ledwie może
zgotowáć/ gdy sobie dowody z ynszego Krole
stwá/ Páństwá/ z innych Miast/ z wielkimi
nakłády y trudnościámi iednáć musi. Ktory
postępek y vboższych Person máło obraża: A//
bowiem tym czásem nieprzychodząc do skoń//
czenia Práwá/ mogą sie strony poiednáć/ po//
groziwszy sobie máło Práwem y nakłádem
práwnym. Bo vporni Litygántowie ták sobie
często mowią: Chceć sie práwá zemną/ dam ci
go dostátek/ odważyłem ná cie Sto złotych/
nie vstąpięć kroku. Rzecze druga strona: Y ia
go tobie dam dosthátek/ odważyłem ná cie
dwie/ nieustąpięć ná piądź/ náuczymy sie Prá
wá. Ale táki spor rzadko ku dobremu przycho
dzy. Lepsza bywa zgodá bez nakłádow/ tru//
dności/ zámieszkánia/ Quoniam dubius est

semper e//

semper euentus litis. Bo nie wiedzyeć komu pádnie cetno/ komu licho/ y iáko sie długo po- wlecze Práwo: iákoż czásem y do dwu dzye- stu lat sie powlecze/ niż ku skonczeniu przyy- dzye. A ták w tych dylácyach mnieyszych/ stro ny rozmyśláiac to sobie á pilnie vważáiac/ mo gą sie zgodzić/ y ieden drugiemu nieco vstąpić.

¶ Ty odwłoki wyższey ták wedle Práwá iá ko y wedle zwyczáiu Miástá Krakowá opisá ne/ záchowywáia sie tylko miedzy Sąsyády á nie miedzy gośćmi. Aczkolwiek y miedzy goś- mi tyle też idzye odwłok/ ále przes trzeći dzień nie przes dwie niedzyeli. A áppellácya do wyż szego Práwá miedzy Gośćmi dzyewiathego dniá. O czym bedzye niżey przy Appellácyach.

O Wybićiu rozmái- tym/ ktorym sye pozwány stánawszy do Práwá może od spráwy sądowey wyiać/ iá ko Láćinnicy zowa/ Exceptiones.

Exceptio/ to sie Polskim iezykiem ro zumie/ odpor álbo przyczyná iaka słuszna/ prze ktorey żadánie álbo w toczenie przećiw Personie/ może sie

alias/ odpor/ wyiecie odmo- wą.

kto wybić od spráwy sadowey. A przynależy Excepcya stronie pozwáney/ iáko replica to iesth odpor ná Excepcya stronie powodney. Specu: Saxon: lib: iij. arti: 16.

¶ Excepcye Práwem Mieyskim wszytkie máia być ná iednym roku żądáne/ ile ich ktho ma. Abowiem po odpowiedzi na żałobe vczynioney/ iuż mieyscá niemáia/ wszákże niektore y po odpowiedzi mieystce máia/ iáko gdy iesth Powod klety/ álbo Prokurator fałszywy. etc.

O dwoiákim wybiciu.

¶ Excepcya iest dwoiáka/ Jedná ktora odwlacza tylko spráwe ná inny słuszny czás wedle Práwá /iáko gdy sobie kto bierze fryst do Prokuratorá álbo ná odpowiedz. Te Láciniici zową dilatoriam exceptionem. Druga iest ktora gási y niszczy spráwe/ iáko gdy ná cie żáłuie o pewny dlug/ á ty mi okázuiesz y dowodzisz iżeś mi sie vspráwiedliwił/ álboś mi przysięga wyszedł: iuż moie żáłobe przećiw sobie niszczysz. Te Láćinnici zową peremptoriam exceptionem.

Exceptio dilatoria.

Exceptio peremptoria.

Wybićie z strony Powodu.

Przećiw

¶ Przeciw powodowi thy są Excepcye/ przes ktorych żądánie/ odporna sthroná może mu nie odpowiádáć/ áni się s nim w rzecz wdáć. Jeśli iesth wywołány/ ieśli bezecny/ ieśli klethy/ ieśli dzyecie/ álbo ieśli sierotá bez Opiekuná/ ieśli márnotráwcá/ ktoremu dla łotrostwá odiete są dobrá ku száffowániu/ ieśli iesth szalony/ głuchy/ niemy bes spráwce á rzedziciela swego/ ieśli niewiástá bez Męża/ álbo opiekuná swego. / : :

Wybicie z strony Prokuratorá.

¶ Prokurator ten rzeczy spráwowáć niemoże/ ktory iest klety/ ná poczciwości iáka zmázą náruszony/ młodszy niż 21 lat/ ieśli iest ksiądz/ Mnich/ ieśli szalony/ ieśli o iáki haniebny vczynek obwiniony/ ieśli od Páná swego nie ma słuszney plenipotencyey álbo poruczeństwá/ iáko się godzi wedle práwá/ ieśli go v prági bito/ ieśli wiáry nie chowa/ ieśli kogo zdrádził. Ktorzy są nazwáni iednym Łácińskim słowem Jure priuati/ podług wykłádu Specu: Saxon: lib: iij. artic: 16. glos.

Wybicie z strony Sędzyego.

¶ Sędzic niemoże/ ieśli iest podezrzány/ kle-

ty/wywolány/krzywoprzysiężcá/iáka niesla wa zmázány/gluchy/szalony/od dosthoień/stwá dla iákiey szkárádosci oddalony/Heretyk/żyd/niewiástá/nieprzyiaciel/od Aduersarzá iáka przyiáźnia/namowa/naymem/boiáźnia/obietnica nákázony/iesli krewny/iesli niema Páná Bogá przed oczymá/iesli brákuie Personámi. rc. / / /

Wybicie z strony Jurisdycyey.

¶ Pozwány iesli nie iest pod władza oney zwierzchnosci Mieyskiey/gdzie iest pozwan/może sie wyiać do Práwá swego/iáko iesth Ksyadz/Mnich/Rycerski Człowiek/Student/oprocz przyczyn wyższey opisánych przy goscinnym Sadzye. .//. .//.

Wybicie z strony Mocy.

¶ Plenipotencya ták odbić może/iesli iest nie dostáteczna/iesli w obec we wszytkich spráwách vczyniona/á rzecz osobliwey mocy ktemu potrzebuie/iesli sie też wściaga ku iedney cześci spráwy/nie ku wszytkiey. Jesli tylko podána iest ku czynieniu przećiw komu/á nie ku bronieniu/iáko mowia Láćinnici/ad agendum non ad defendendum/álbo iesli moc iest

odietá ko//

odiętá komu przez principałá/álbo sám Pleni potent moc dobrowolnie spuśćił.

Wybićie z strony Pozwu.

¶ Pozew ták zbić może/ieśli iest ná mieyſce nieprzeſpieczne/morem záráżone/ieśli w świe to pozwano/ieśli ná dzyen święty rok náznáczono/ieśli w Láźni/w Kośćiele/ná Cmyntarzu/ná Krolewſkim Pálacu. ꝛc.

Wybićie z strony świádkow iest niżey miedzy ſądownymi dowody nápiſáne.

Skutek tych wybićia ábo odporow.

¶ Skutek y pożytek tych wszytkich odporow ten iest/iże káżdy przez nie może ſwa ſpráwe odwlec/álbo ſie vwiárowáć Perſony Sędzyego á zwierzchnośći iego/álbo odpędzić od Akcyey Prokuratorá/powod/świádká/ábo Akcya od powodu przećiw ſobie żądána zágáśić iáko iest Exceptio peremptoria. Spec: Sax: lib: iij. artic: 16.

O Zágruntowániu ſpráwy przed Sądem/co Láćinnicy zowa/ Litis Conteſtatio.

LItis Contestatio/ iest glowney rze-
czy gruntowne wtoczenie przed sad
od obudwu stron/ przes żałobe y od-
powiedz. Narratio enim cum con-
tradictione faciunt Litis contestationem.
Spec: Saxo: lib: ij. art: 2.

Co to iest wdáć sye w Práwo.

¶ GDy ktho wysłyszawszy żáłobe/ przećiw
niey vczyni odpowiedz/ iuż sie wdawa w prá-
wo/ iákozowa Litem contestatur/ á probu-
iac y dawáiac mieystce zwierzchnośći sedzye-
go nád soba/ od ktorego sie iuż wyymowáć nie
może. Nam per litis contestationem Reus
subijcitur Judici. Wszákże w tey mierze nie
ledá rzecz strony odporney zá odpowiedz ma
być poczytaná/ ale tá tylko/ ktora iest práwie
ná żáłobe vczyniona. Abowiem poki sie ktho
odpowiedzi zbrania/ przes iáki odpor/ iesz-
cześ nie odpowiáda. Quam diu me non debe-
re respondere defendo/ tám diu non respondeo
Ná przykład/ gdy na mie żáluiesz o dlug/ á ia
powiádam iżesmy obádwa innego Práwá/ y
żadam być odeslan do swego Sedzyego/ tu ie-
szcze nie iest odpowiedz/ ále zbraniánie odpo-
wiedzi. Specu: Saxon: lib: ij. artic: 9. Et

lib: iij. ar-

lib: iij. articu: 30. A ták w tey mierze pozwá//ny kiedy sie nie chce s powodem wdáć w Prá//wo/ ma pilno báczyć/ co ma mowić/ áby mo//wá iego nie byłá poczytaná zá grunthowna odpowiedz ná żáłobe. Bo práwa odpowie//dzya ná żáłobe/ pozwány iuż sie wdawa w rzecz/ y ápprobuie nád soba zwierzchność one//go Sedzyego/ przed ktorym sie sadzi/ y oná spráwá spada po nim ná iego dzyedzice/ iż mu sza ná mieyscu iego odpowiedáć. Per litis e//nim contestationem perpetuatur actio/ fitqz transitoria ad haeredes.

¶ Gdy sie kto v sadu ná swey powieści omy//li/ iże nie z vmysłu rzecze/ może sie popráwić bez szkody swey. Spec: Saxo: lib: j. art: 61.

¶ Kto poczyna odpowiedáć/ á spráwá by sie nie skończyłá/ ále ná inny czás byłaby odłożo//ná: iesli ná on czás z odkłádu przypádły poz//wána stroná nie stánie/ iuż iáko pokonána v//pada w swey rzeczy. Spe: Sax: lib: ij. arti: 9.

O spolnym obudwu Stron vspráwiedliwieniu przed iednym Sedzyem/ co Láćinnicy zowa/ Reconuentio.

REconuentio sie rozumie/ gdy strona odpowiedna wysłyszawszy żałobe/ żąda przed odpowiedzyą swoia/ áby sie niu też Powod vspráwiedliwił w tym o co by go też potym winił.

Postepek około spolnego vspráwiedliwienia.

¶ W tey spráwie o spolnym vspráwiedliwieniu podług Práwá Mieyskiego táki postepek iest/ gdy ná mie kto żáluie y przykaża mi odpowiedáć: tedy przed odpowiedánim bede pytał/ ácz mi sie też Powod niema vspráwiedliwić o co bym go obwinił. Skaże Sedzya iże sie bedzye powinien vspráwiedliwić. A thák gdy iuż obwiniony spráwi sie powodowi/ y bedzye wolen od niego/ támże też może ná powodna strone żáłowáć. Specu: Saxon: lib: j. articu: 61. Wszákże w pewnych spráwách thámże opisánych spolne vspráwiedliwienie nie bywa przed iednym Sedzyem/ zwłaszczá w spráwách Duchownych/ o Wiárę/ o Dzyesieciny/ o podawánia Beneficyy/ o Małżeństwo. etc.

Reconuen-
tio in quibus
causis non ha-
[illegible]
vide infra fol.
41

¶ Persony Duchowne/ iáko Ksieża/ Mniszy/ iesli przed Práwem swieckim ná kogo żáluią/ tám-

tuią/tamże też obwinionemu powinni odpowiedáć/o co by ná nie żałował / krom rzeczy wyższey námienionych/ Práwu Duchownemu własnie przynależących. Speculo Saxonum libro j. artic: 61.

Rękoiemstwo w spolnym vspráwiedliwieniu.

¶ Odporna strona wysłyszawszy żałobe/może żędáć od powodu/ktory nie iest osiádły/rękoiemstwá oto áby mu sie też vspráwiedliwił/o coby mu wine dał/y o nakłady áby mu ie zápłácił/ gdzyeby Práwem nic ná nim nie wygrał. Powod też może żędáć rękoiemstwá od obwinioney strony nieosiádłey/o dostánie práwá/o nakłady/ y o dosić vczynienie rzeczy osądzoney. Speculo Saxon: lib: j. articulo 61. Et lib: iij. articu: 13.

O Opráwách.

Opráwy zową przestrzeżenie w Práwie obudwu stron/ták powodney iáko odporney. Powodney przed głowną żáłobą/ Odporney przed głowną odpowiedzyą. Kthore opráwy obie/

dwie stronie mogą sobie vczynić ná iednym ro ku iesli chcą/tym sposobem.

¶ Naprzod Prokurator Powodney strony będzye pytał ná prawie. Acz iego Principa- łá opráwy niemáią doydź/ álbo co iest wedle Práwá. Skazemu Sędzya ták. Gdyż Pro- kurator strony powodney wczas y w godzinę żada sobie opraw w spráwię swoiey potrze- bnych/ tedy go máią doydź wedle Práwá. A ták Prokurator Powodney strony po pierw- sze to sobie opráwi/ iesliby rzeczy swego Páná do końcá przewieść niemogł/ áby on przes w- torego/ trzeciego/ czwartego/ y tyle ile by było potrzebá Prokuratorá/ álbo też sam przes się zá porádzenim y lepszą spráwą rzecz swoię do- kończyć/ y ku skutkowi przywieść mogł. Ska- że Sędzya/ iże co Prokurator strony powo- dney wedle biegu Práwá nászego Mieyskie- go Máydeburskiego sobie opráwia y przestrze ga/ to go ma doydź wedle Práwá.

¶ Wthore/ thenże Prokurator przestrzeże y opráwi tho sobie/ áby wedle swey potrze- by mogł mieć słuszne odwłoki ku okazániu dowodow swoich/ ná odstąpienie/ ná porá- dzenie/ swiádectwá żywych ludzi/ Aktá/ Li- sty Krolewskie/ vczliwey Rady/ Gáynego są

du y wszelkiego vrzedu/ták tego iáko innego Krolestwá y Páństwá/ Regestrá/ Cyrografá/ y wszytki inne dowody iákimkolwiek obyczáiem ku swey spráwie przynależace. A gdy to sobie w czás y wgodzine przestrzeże/ bedzye pytal ná Prawie. Acz by tego on y Principal tego otrzymáć niemiał/ álbo co by było ná Práwie: Skaże mu Sedzya/ iáko iest wyższey opisano.):( ):( ):( ):(

¶ Trzećie/ tenże Prokurator opráwi y przestrzeże sobie/ iesli by co nowego álbo trudnego od strony w odpowiedzi vslyszał/ áby mogl mieć fryst albo czás ná zmowe/ ná porádzenie do dwu niedzyel s swym Principałem. Co też przes skazánie Sedzyego otrzyma. Tymże obyczaiem stroná odporna álbo iey Prokurator Opráwy sobie vczyni/ áby go też to wszytko doszło/ co strone powodna/ iesli by co nowego przed żáloba y po záłobie vslyszał/ áby mogł mieć ná porádzenie do dwu niedzyel/ y inne wszytkie rzeczy w opráwách powodu opisánych. :/. ./. ./. ./.

W zápisániu tákich Opraw/ Pisarze wiele kroć sie niepotrzebnie báwia/ gdy thy wszytki przestrzeżenia wypisuia. Ale dosyć iest ná tym gdy ták pisze. Decretum est parti Actoreae/

omnes reformationes/ iuxta cursum Iuris Teutonici Maydeburgen: permitendum esse de forma Iuris. Decretum est quoque parti respondenti. etc. Abowiem iuż zá tym skazánim/ krotko sie wszytko zámknie co ktorey stronie iest potrzebá wedle biegu Práwá Máydeburskiego. A iże Opráwy máią być czynione/ nápisano Iure Muni: artic: 23. glos. questione prima de Gerada.

Po Opráwách stroná odporna/ álbo głowney żáłoby słucháć ma/ álbo dobrowolne ziáwienie zá głowną żáłobę przyiąć. Co vczyniwszy może od powodu żądáć Gwaru/ iesli chce.

O Gwarze.

GWar iest nieiákie wedle Práwá rekoiemstwo álbo zástapienie/ ná żądánie pozwáney strony/ od Powodu vczynione/ dla vwiárowánia iákiey szkody y trudnosci.

Gwar iáko bywa czynion.

¶ Gwar tym sposobem bywa czyniony. Prokurator pozwáney strony wysłyszawszy do-

browolne ziáwienie/ álbo głowna żálobe/ bedzye pytał na Práwie tymi słowy. Gdyż iuż moy Principał dobrowolne ziáwienie/ od powodney strony przyimuie/ zá głowna żálobe/ pytam ná Práwie: Acz powod gwaru niema podnieść/ álbo co iest ná Práwie: Skaże Sedzya/ iże powod ma podnieść gwar wedle práwá. Dáley stroná odpowiedna pyta/ iáko rychło ma táki gwar podnieść: Skaże Sedzya/ iż poki Práwo siedzi. Spyta potym/ iáko wedle Práwá tháki gwar ma podnieść? Skaże Sedzya/ iże známieniem pálcá/ to iest/ podniozszy pálec wielki práwey reki/ vwiniony w rekaw/ ták iżby go było dobrze widać. Powod tedy vczyniwszy gwar/ spyta ná Práwie/ iesli go dobrze á spráwnie vczynił? Skaże Sedzya/ iż dobrze vczynił. Bedzye pytał ná ostátek/ iesli czás iesth spuście gwar? Skaże Sedzya/ iże czás iest spuście wedle Práwá.

¶ Biała głowá iesli iest powodem/ thymże sposobem gwar vczyni/ ále przes Opiekuná z Práwá potwierdzonego. Speculo Saxon: lib: j. articulo 46.

Zá długim vżywánym weszło w obyczay/ iże Gwar podniesienim pálcá wielkiego vwinawszy go w rekaw czynia/ co sie wiele ludzyom pá-

dzyom pátrzaiacim ná to zda być nieiákim szy
derstwem/iákoby dudká za wiecha vkázował
Abowiem y mieyscom o Gwarze w prawie o=
pisánym/gdy sie kto pilnie przypátrzy/obaczy
iż sie wiecey w sciagáia ku obiecániu Gwaru
nizli ku tákiemu podnaszániu. Tho iest áby
stroná powodna miásto tákiego podniesyenia
Gwaru/podánim reki Sedzyemu/obiecáłá
stronie pozwáney Gwar/známionuiac przes
to podánie reki/iż chce chowáć ty wszytki rze=
czy/dla ktorych Gwar iest vstáwion.

Co známionuie Gwar.

¶ Skutek Gwáru ten iest/iż kto gi vczyni/
iuż wiecey swey żáłoby nie może popráwo=
wáć/áni odmieniáć/Juz żadnych dowodow
ku potwierdzeniu żáłoby swey nie może dáć
czytáć/ktore mu było wolno przed Gwarem
vkázowáć/wyiawszy ty ktorych przed Gwa=
rem ku podpárciu żáłoby vżywał/może po
Gwarze ku replikom vkázowáć. Ná ostátek
pozwána strone/iesli by ia kto inny o tez rzecz
potym gábał o ktora on żáłował/zástepowáć
bedzye powinien/y inne skutki Gwaru czy=
nić/opisáne Spec: Saxon: lib: 1. articu: 63.
Et lib: ij. art: 15. Jure Mun: art: 35. et 41.

Obrecze=

Obrzeczenie Gwaru wymyślone.

¶ Sa niektorzy Prokuratorowie/ ktorzy od strony pozwáney spráwuiac rzecz żadáia od Powodu/ áby obrzeczył Gwar gdy go vczyni/ co iest od nich wymyślono nie wedle práwá/ ále złym vmyślem/ áby sthrone Powodna od spráwy swey odegnáli. Abowiem tym obyczáiem vbogiego człowieká/ gdy niema ktoby zań Gwar obrzeczył/ łacwie od spráwy iego odżenie. To tedy ponieważ iesth zwielkim vbliżenim spráwiedliwośći/ á nie według Práwá/ niema być dopuszczono/ áni w obyczay wwodzono. (:) (:) (:) (:)

O Odpowiedzi.

Odpowiedna strona ma pilnie báczyć/ áby swey niewinnośći y spráwiedliwośći madrze/ z dobrym rozmyślenim/ y z dobra porádą broniłá/ áby sie głupia swoia odpowiedzya nie záwiodłá. A dla tego beśpieczniey iest mieć rzecznika spráwnego/ á ktemu cnotliwego: abowiē przes swoie niebáczna odpowiedź łacwie mo

że w błąd wpáść/ y ku szkodzye sie przywieść. Specu: Saxon: lib: j. artic: 62.

Odpowiedź dwoiáka.

¶ Odpowiedź po żálobie iest dwoiáka. Jedná/ gdy sie pozwány zbrania áby nie odpowiedał. A to w ten czás bywa/ kiedy przeciw powodowi odpor ma/ iż iest powołány álbo klęty/ álbo sierotá bez opiekuná/ álbo iż ná dzyeń świety od niego iest pozwány/ álbo iż oná spráwá byłá przed tym v sądu/ y skończyłá sie przes wyrok álbo przes vgode/ álbo iż sie rzecz toczy przed tym Sedzyem/ pod ktorego władzą strona odpowiedna nie iest/ álbo kiedy powod nań żáłuie iezykiem ktorego on nie rozumie. Abowiem sądownie żaden nie ma być przymuszon ku odpowiedzi/ áżby dobrze wyrozumiał co mu zádáia/ y o co nań żáluia. Wszákże powod może innym iezykiem żáłowáć/ á pozwány też innym odpowiedáć/ w ten czás gdy sie obádwa rozumieia/ álbo przes sie/ álbo przes swoie rzeczniki. Spec: Saxon: lib: iij. articu: 71. y zá innymi odpory wyższey przy mieyscu o Wybiciu opisánymi/ z ktorych gdy pozwány iedne álbo wiecey ma/ może sie obronić áby nie odpowiedał. Druga iest od=

powiedź/

powiedź/gdy kto práwie á gruntownie ná żá łobe odpowieda/ przez co sie iuż s Powodem w rzecz wdawa/iákomowia litem contesta-tur. Specu: Saxo: lib: iij. arti: 30.

¶ Kto pocznie ná żáłobe odpowiedáć á sprá-wá sie nie skończy/ ále bedzye ná inny czás od-łożoná/ potym by ná dzyeń z odkłádu przypá-dły nie stánał/ tedy iuż ten to ktory poczał od-powiedáć/ ma być zá przekonánego skazan. Speculo Saxonum libro ij. articulo 9. Ale wyższey o tym.

¶ Odpowiedney stronie Práwo záwżdy iest przychylney sze niż Powodowi. Jure Muni-cip: articu: 35. et 38. glos. A z tadże iesliby kto był o złoczyństwo poiman/ á nie ná świeżym vczynku/ iákomowia nie zá goracá/ tedy ob-winiony bliższy iest sie odwieść/ niżby go kto miał pokonáć. Jus enim fauorabilius est ad conseruandum quam ad condemnandum. Jure Municip: arti: 32.

O Powodzyech/ktorymi strony swoie rzecz v Sadu twierdzą.

DOwod przeciw stronie ná sądzye bywa rozmaithym obyczáiem/ przes świádki/ przes wlasne strony obwinioney zeznánie/ przes Vrzędowe listi/ przes przysięge.

O Swiádkoch.

Dowod pyerwszy.

SWiádek iest Persona pozwána/ ktora świádectwo prawdy wydawa ná sądzye pod przysięgą.
¶ Káždy świádkiem będzye/ ktorego słuszna przyczyna od tego nieodwiedzie.

Przyczyny prze ktore ktho nie może świádczyć.

¶ Przyczyny od świádectwá odwodzące ty są. ¶ Naprzod látá/ z strony młodości/ ktoby był młodszy niž czternaście lat/ ná wydánie świádectwá nie ma być przypuszczon. A to się ma rozumieć w spráwach vczćiwych/ o dług álbo o imienie: Ale w spráwách hániebnych/ gdzye idzye komu o cześć álbo o gárdło/ žaden świádectwá wydáć nie može/ ktoryby był młodszy niž dwádzyeściá lat. ¶ A z strony starości/ ktoby miał siedmidzyesiat lat/ świádczyć

Młody

Stáry

nie može.

nie może. ¶ Sługá też zá Pánem swiádczyć nie ma/ dla tego iże zá boiáźnia Páná swego/ częstokroć prawdy zámilczeć musi. ¶ Niewiásty też swiádczyć nie moga/ Abowiem ony sa odmienne w słowiech/ á swiádectwá rozne wydawáia/ y żadna ich spráwá sadowna bez opiekuná nie iest ważna. Jáko też przećiw temu/ swiádectwem nie moga być pokonáne/ Bo ony nie vmieia sie szkody vwiárowáć/ y Práwá vmieć nie sa powinny. Specu: Saxon: lib:1. artic:46. Wyiawszy by w spráwie o mężoboystwo/ álbo ieśliby co przećiw rzeczy pospolitey ktora broiłá/ tedy swiádkámi może być pokonána. Może sie też odwieść siedmia swiádkow/ obwiniona o złoczyństwo/ ieśliby byłá dána ná rękoiemstwo. Jure Municipa: articu:22. 91. Specu: Saxon: lib:j. artic:21. ¶ Bezecni/ Krzywoprzysieżce/ złodzyeie/ łotrowie/ ktorych v pragibito/ álbo sie od thego odkupili. Lupieżce/ Swietokupcy/ zdrayce/ błaznowie/ mężoboyce/ wywołánie do roku y do sześći niedzyel cierpiacy/ swiádkowie przenáięći/ y pospolićie ktorzy iáka szkárádośćia życia sa pomázáni/ Abowiem hániebnym ludzyom wszytki vczćiwe spráwy bywáia zábronione. ¶ Też nie swiádczy vbogi sprosny/ to

Sługá

Niewiásta.

Bezeczny.

Vbodzi łotrowie.

iest/ktoryby był kosterá/pijánicá/ nierządny/ dla tego iże táki bywa podeyźrzány/ by nie był przenáiety. ¶ Zydowie/ Pogáni/ Odszcze- pieńcy/nie mogą być świádkámi przeciw krze ściánom. A iesliby sie przydáło iżeby żyd miał świádczyć przeciw krześciáninowi/ to ma v- czynić ze dwiemá Krześciány y z iednym ży- dem. A krześciánin przeciw żydowi może ś- wiádczyć z iednym krześciáninem/ iáko iesth wyższey o tym. A ktoby świádkowi iáką nie- godność ku świádczeniu zádał/ tákiey ma zá- rázem dowodzić. Speculo Saxon: libro j. articulo 51. glos.

Zydowie pogáni heretykowie.

Czás wiedzyenia Swiádkow.

¶ Swiádki kożdy wieść ma wdawszy sie iuż w Práwo: wszákże gdzyeby tego była słuszna przyczyná/ może ie przed tym wieść/ iáko gdy by sie bał/ áby świádek nie zmárł/ ábo iesli stá- ry/ iesli chory/ álbo sie ná woynę gotuie/ y dla innych przyczyn/ o ktorych pisze Alcyatus. A komu skazą dowod ná świádki/ będzye miał sześć niedzyel ku wiedzyeniu ich. Może ie thęż zárázem wieść iesli chce. Iure Munic: articu: 75. A gdyby ná Roku náznáczonym zámie- szkał ich wieść/ vpada w swey rzeczy/ y Se-

dzyemu wine przepada dla swego klamstwa/ iż tego nie dowiodl na co sie brał. Spec: Saxon: li: j. arti: 53. Wszakże może sie założyć pomocna rzecza/ kthorey bedzye powinien potwierdzyć przysiega/ iesli mu strona wiary w tym nieda. To vczyniwszy otrzymawa iesz cze dwie niedzyeli ku wiedzyeniu świadkow. Dalszey odwłoki iuż mieć niemoże. Jure Municip: artic: 32.

Wiele ma być Swiadkow.

¶ W Każdey sprawie dosyć iest mieć dwu abo trzech świadkow/ wedle Pisma świetego: In ore duorum vel trium/ stat omne verum testimonium. Wszakże w pewnych sprawach wedle Prawa pothrzeba ich wiecey/ iako w sprawach haniebnych/ w sprawach po vmarłey rece/ Specu: Saxon: lib 1. artic: 6. trzeba syedmi świadkow: A świadectwem iednego żaden niebywa pokonan/ wedle pospolitey po wieści/ Vox vnius/ vox nullius. Wszakże w sprawach ktore nie niosa wielkiey szkody/ yiednemu Swiadkowi wiara bywa dana/ iako Pasterzowi około szkody/ ktora by sie przes bydle w stadzye zstała. Abowiem częstho kroć sam przy pasieniu bywa. Sp: Sa: li: ij. ar: 54.

Obyczay

Obyczay wiedzyenia Swiadkow.

¶ Ktho tedy chce wieść świádki/ ma ie pozwáć/ y stronę przećiw ktorey świádki wiedzie áby tego przysluchálá. A gdy iuż ná roku stáná/ Powod opowiedzyawszy ie/ będzye żądał áby byli do Kolá ku mieystcu sądowemu wpuszczeni y wysluchani. Potym świádkowie káżdy zosobná ku wysluchániu przykłádem Dániela Prorocká ma być przypuszczan/ A niż pocznie świádczyć/ tedy ná roskazánie Sędzyego álbo stárszego Przysieżniká/ przysięże tymi słowy. Ja N. przysięgam Pánu Bogu wszytkę prawdę powiedzyeć w tey spráwie/ kthora iest miedzy tymi N. N. stronámi. A tey prawdy niechce táić dla przyiázni/ nienawiśći/ dárow/ ták mi Boże pomagay. Albo miásto tákowey przysięgi/ iáko w Krákowie ten iest obyczay/ zroskazánia Sthárszego Przysiężniká/ podniesie dwá pálcá y zaś spuśći/ potym stárszy Przysieżnik rzecze świádkowi/ záchowawszy vczciwość káżdemu wedle sthanu iego. Pod tą przysięgą ktorąś vczynił ku Pánu Bogu y ku Vrzędowi/ ábyś w thym prawdę zeznał/ o co iesteś pozwan: y inne napominánie może vczynić wedle swey rostropnośći: wio

Dánie: 13.

Przysięgá świádkow.

dac go k

dac go ktemu/aby prawde zeznal wedle Pá//ná Bogá y sumnienia swego. Po tákim vpo//minániu swiádek bedzye powiedal/ á Pisarz ma pilnie spisowác wszythki slowá iego. A gdy sie iuz wszyscy swiádkowie odpráwia/ Pisarz ná zadánie Powodu bedzye zárázem iáwnie czytal ich swiádectwá. (::)

O Pytániu przy sluchániu Swiádkow.

¶ Przy sluchániu Swiádkow niektorzy ten obyczay chowáia/ co tez iesth wedle Práwá Spec:Saxon:lib:ij.artic: 22. iz Sedzya py//ta od Swiádkow/mieysca/czásu/ godziny/ kiedy sie tá spráwá dzyálá o ktorey swiádczy/ie//sli tez to sam widzyal albo o tym slyszal/ y in//nych okolicznosci/ktore strona powodna Se//dzyem upotáiemnie dáie ná kártcie spisáne we//dle zaloby á potrzeby swey/co łácinnicy zowa Interrogatoria. Ale ten obyczay nie wszedy chowáia/iuz nátym Sedzya y stroná przesta//wa/ kiedy Swiádek obowiazány przysiega swiádczy wedle Sumnienia swego to co na//lepiey wie w oney spráwie. Wszákze ná dlu//ga powiesc swiádkow Sedzya niema sie ogle//dac/ále rzeczy tylko gruntownieysze obáczác/

á ku spráwie o ktorą przą idzie pilnie ábácznie stosowáć. Pisze Alcyatus.

Odmowy przećiw swiádectwu.

¶ Odmowy w swiádectwie mogą być ná przećiw tym personam/ktore są wyższey opisáne. Miedzy ktore też poczytáią Mnichá/ksyedzá/y niewiásty/iże swiadczyć niemogą/wszákże w pewnych tráfunkách swiádczą/iáko gdy rzecz iest o dzyećięćiu/ iesli iest krzczone/ iesli sie żywo národziło álbo nie. Specu: Saxon: lib: 1. articu: 33.):( ):(

Ktore swiádectwo bywa ważne.

¶ Swiádkowie iesli sie w powieśći swey z gadzaią/tákie ich swiádectwo bywa ważne/ á żadney odmowy niemász przećiw niemu. A gdy by sobie wrzeczy przećiwni byli/żadnemu wiárá niebywa daná.

¶ Swiádek iesli sam sobie w swey mowie iest przećiwny/álbo w iednym prawde powie á w drugim nieprawde/ tákowy bywa od sądu odlączon. :/: :/: :/:

¶ Powieść Swiádkow wątpliwa/ záwżdy przes tego/przećiw komu swiádectwo iesth wiedzyono/ ma być wykládána. Abowiem

kto czego dowodzi/ ma iásnie á otworzyście bez żadney watpliwośći dowodzić/ gdzye by ináczey było/ tedy on dowod trudny á watpliwy nic nieważy. Spe: Sax: li: i. art: 15. glos.

O świádectwie Dłużniká przeciw Creditorowi.

¶ Dłużnik gdy mieni iże dług swemu Wierzyćielowi zápłáćił/ ma thego dowieść sámotrzeć zedwiemá świádki/ ktorzy przy zapłáćie byli. Specu: Saxon: lib: ij. artic: 6.

¶ Jákim dowodem Powod ná przećiw obwinioney stronie długu álbo inney swey żáłoby podpiera/ Tákowym odwodem obwiniony/ przac długu/ bronić sie ma. Ná przykład przećiw obligácyey vrzednie zápisáney / quitem vrzednie zápisánym/ przećiw Cyrográfowi/ quitem własney reki/ ábo też vrzednym Przećiw Swiádkom/ świádectwem tyle person ile ich powod miał. A gdzye by tego obwiniony nie okazal / thedy wedle dowodu Powodowego w swey rzeczy vpada. Ale przećiw thákiemu porzadkowi Práwá/ tymi czásy dłużnikowi o dług Cyrográfem zápisány przysiege sámotrzećiemu dopusczáia. Z kad przychodzi iże Cyrográffy máłey wagi

bywáią / nád ktore ku dowodowi nie wiem może lbyć co ważnieyszego. A zlego sumnienia dlużnikowi / nic nie łatwiey iedno zapłátemienić / ná przysięgę się bráć / powiedáć iż zá dzyerżány Cyrográf / A ku swey przysiędze dwu chłopu álbo ile potrzebá sobie ziednáć y przenáiąć / ktorzy áni ná Bogá áni ná swe sumnienie nie bacząc / tylko propter mammona iniquitatis s nim krzywoprzysięgáią. Acz niektorzy powiedáią iże s tákimi chłopy ku przysiędze dobrze iest / gdy Credytorowie częstokroć wzyawszy zapłátę wedle Cyrográfu od dłużniká swego / Cyrográf v siebie zatrzymawáią. Ale tá potrzebá v tákich krzywoprzysiężcow niechay mieysce ma. Wszákże dłużnik ktory ták niedbáły iest / iże zápłáciwszy dług / zapłáty swey od Credytorá quitu nie bierze / gdyby raz álbo dwá tákową niedbáłość s swą szkodą odniosł / byłby potym w swey spráwie czuynieyszy. Abowiem co łatwiey iáko quit nápisáć ? á ku zápłáceniu żadnego przystoynieyszego dowodu nie iest przeciw Cyrográfowi / iáko quit álbo własną ręką álbo vrzędnie nápisány : powieda Iustinianus / Nihil tam naturale est / quam eodem genere quodqz dissoluere quo colligatum est. Z ktorey Sen-

tencyey Justynianowey okázuie śie / iże dowod zapłáty przeciw Cyrográfowi nie przes świádki / ále przes quit ma być. Ale to medrszych rozsadkowi niechay bedzye zostáwiono.

¶ Gdy Powod gołymi słowy żáłuie / obwiniony z żáłoby iego przysięga śie swoią wybije.

O Wyznániu Pozwánego.

Wyznánie / iest pewna á iáśna odpowiedź álbo zezwolenie strony odpowiedney ná żáłobe strony powodney / przed własnym Sedziem vczynione. Dowod wtory.

¶ Skutek zeznánia ná Sadzye ten iest / iże odporna strona / gdy zeznánie vczyni / iuż powod od potwierdzenia swey żáłoby bywa wolen. Vbi enim adest Rei confessio / non est necessaria Actoris probatio.

¶ Obwiniony z zeznánia swego iuż bywa mian zá przekonánego. Specu: Saxo: lib: ij. articu: 18. et 22. glos.

¶ Złoczyńcá gdy swoy zły vczynek zezna / ma być wedle przewinienia skazan: wszákże to ze

znánie gdy sie wściaga ku karániu ná gárdle/ ma być nie poniewolne/ nie mękami wydłá-wione/ále dobrowolne przed sadem. Wyiąw-szy by przed mękámi były inne pewne licá álbo znáki onego złoczyństwá zeznánego. Specu: Saxon: lib: ij. artic: 18. O czym iest w czwar-tey cześci.

Wyznánie kiedy nie iest ważne.

¶ Zeznánia ty nie sa ważne. Naprzod/ gdy sierotá kromia opiekúná zeznawa. Abowiem sierotá wedle lat nie wie co czyni. Kto też ze-znawa zá boiáznia śmierci álbo mák/ wyiąw-szy by w onym zeznániu trwał. ¶ Item/ Kto zá soba ku swemu pożytkowi zeznawa. Szá-lonego zeznanie też nic nie waży. ¶ Item/ z omylności iákiey vczynione/ á z rádze czásem przed skazánim może być odmienione. ¶ Item obwiniony o cudzołostwo/ gdy iest przes przy rodnych narzedow ktemu/ zeznánie iego nic nie waży. ¶ Item/ zeznánie ktoreby było prze-ciw Práwu.

O Liściech.

List/iest pisánie Vrzędowe ku wywie dzyeniu á potwierdzeniu iákiey sprá wy vczynione. Tákowe listy Láćinnicy zowa czworákim názwiskiem/ Instrumenta/documenta/munimenta/ probationes/dla tego iże stroná przes nie w spráwie swey bywa náuczoná/vpewnioná/y przećiw swemu Adwersarzowi obronna. Dowod trzeći.

O iáwnych y osobliwych Listiech.

¶ Listy sa dwoiákie/Jáwne y Osobliwe. Jáwny List iest/ktory reka iáwnego Pisárzá bywa nápisány álbo podpisány/ ábo pieczećia Vrzędowa zápieczetowány: ktory też pod Jmieniem Sedzyego bywa widimowány/tho iest przepisány. Nád to ktory v sadu przy Aktách bywa pisány. Ktory też ma w sobie podpisanie trzech álbo dwu swiádkow/choć by od osobliwey Persony był nápisány. W tey liczbie poczytáia Ksyegi z Mieyskiey Cáncelláryey vkazáne zá wyznánim Sedzyego ábo Pisárzá iż Mieyskie sa. Też káżde pisánie ktoremu wedle zwyczáiu mieystcá bywa wierzono/ zá iáwne bywa poczytano. (:) (:)

¶ Osobliwy záśie List iesth/ ktory od osobliwey Persony/ nie iáwnego Pisárza reka by-

wa pisány/ iáko iesth Cyrograf/ Auszczug/ Missywy.
Jáwnemu Listhowi bywa wiárá daná/ ále ták iesli się ná nim fálsz iáki nie okaże. A z tąd/ że Listy gdy do sądu bywáią przyniesyone/ pil nie máią być obaczone y czytáne/ iesli thám co niemász wyskrobánego/ álbo miedzy Liniiámi pisánego. A iesliby Literá ná mieystcu szko/ dliwym byłá odnowioná/ ktoraby iákie pode/ zrzenie przynosiłá/ táki list ma być odrzucon. Specu: Saxon: lib: ij. artic: 42. Osobliwe/ mu też listowi dáią wiárę w ten czás/ gdy by/ wa vkazány przeciw onemu ktory gi pisał/ á nie przy się pisánia swego. Abowiem ktho się przy iż nie iest pismo iego/ táki ma przysyądz sámotrzeć/ iż ono pismo nie iest iego/ áni pie/ częć iego/ áni kiedy było: Gdy tho vczyni/ bę/ dzye wolen. Specu: Saxon: libr: I. artic: 15. glos. in fine. Wszákże wedle Práwá Ducho/ wnego y Cesárskiego/ tháki bywa pokonány przes świádki y przes przyrownánie Liter.

O Pieczeciách.

¶ Pieczęci są dwoiákie/ Jedny ważne/ kto/ re do listu przyłożone potwierdzáią wszelką

sprawe/ iáko sa Pieczeći Krolewskie/ Miey//
skie/ y wszelkich Person ná Vrzedzye bedacych
w spráwách ktore sie przed ich Sadem tocza.
¶ Drugie nieważne/ ktore żadney rzeczy wie
czney potwierdzáć niemoga/ iáko sa pieczeći o
sobliwich Person. ○ ○ ○
¶ Pieczeć troiákim obyczáiem bywa nágá//
nioná. ¶ Naprzod/ iesli napis ná niey iesth
práwie zágládzony. ¶ Wtore/ iesli pieczeć ná
rzezána álbo nálamána. ¶ Trzećie/ iesli niko
mu nieznáioma. Specu: Saxon. lib: ij. arti//
cu: 42. Et Sum: Ray.

O Przysiedze.

Przysiega komu iest nákazána/ ma
ia vczynić wedle sumnienia dobre//
go/ áby iáko w sercu rozumie/ thák
vsthy wyznal/ z dobrym rozmysle//
nim/ z dobra bácznośćia/ spráwiedliwie: Aby
nie obrázil przodkiem Páná Bogá/ biorac I//
mie iego ná dáremno/ potym bliźniego swego
vszkadzáiac go niespráwiedliwa przysiega ná
máietnośći iego/ ná ostátek Sumnienia swe//
go/ potapiáiac sam syebie. Ma ná then czás
mieć ná dobrey bácznośći Przykazánie Boże/ Dowod czwarti

Nie bierz nadaremno Imienia Bożego. Abowiem kto bierze nadaremno Imię Boże/ á swe go fałszu nim podtwierdza: pewna á nie omylna rzecz iest/ iż pomsty od bogá nie vydzie. Nápisano w Zakonie Bożym: Non habebit
Exo:20 insontem Dominus eum/ qui assumpserit nomen Domini Dei sui frustra. A mimo to wedle Práwá/ krzywoprzysieżcá zstawa siebezecnym/ á ku świádectwu y ku żadnemu dostoieństwu nie bywa przypuszczon. Specu: Saxon: lib: ij. articu: 11. (:)

Przysyegá iáko ma być oddana.

¶ Przysiegá wedle żáłoby ma być oddaná. Iure Munic: artic: 68. ¶ Ná przykład/ iesli kto o dzyedzictwo iest obwinion/ ták przysieże Iże dzyedzictwo o kthore iestem obwinion/ mam od tego N. kupione/ álbo dárowáne/ ál bo z spadku Oyczystego dosthapione. etc. ¶ A iesli o Mężoboystwo/ tedy táka rota przysieże. Iákom iest obwinion przes tego N. iże bym przyiacielá iego ábo brátá N. zábił/ ábo ránił/ tego vczynku nie iestem winien. Ták mi Pánie Boże pomagay. ./. ./.

Przysyegá Swiádkow twierdzących głowna przysiege.

¶ Przysiega Swiádkow kthorzy drugiego Przysiege potwierdzáć chca/ ktorych Láciuni cy zowa Compurgatores/ táka ma być. Przy//siegá ktora vczynil ten N. okolo dárownego Imienia/ álbo zádánego sobie Mezoboystwá N. iest prawdziwa y sprawiedliwa. Thák mi Pánie Boze pomagay. Dla tego ći społem przysiegáiacy máia być tháktowi/ ktorzyby do//brze ználi tego zá ktorym przysiegáia/ y zácho//wánia iego dobrze byli świádomi/ áby tháka przysiega swoia Páná Bogá y sumnienia swe go nie obrázili. Specu: Saxon: lib: 1. art: 39. Nie z onych liczby/ ktorzy snadź zá kofel piwá á zá pare groszy przysiegliby iz Bogá niemász ná niebie: nie rozwazáiac sobie co iest przysie//gá/ á iáko Pan Bog krzywoprzysiezce srodze záwzdy karal/ y karze. O czym dosyć świád//cza Historye / ták Pismá Swietego iáko y świeckie.

Przysyegá Pomocnikow.

¶ Przysiegá onych ktorych winuia/ izeby mie li dáć przyczyne zlego vczynku/ tháka bywa. Jáko mie winuia izebym ia ku temu mezoboy//stwu rády y pomocy dodawal/ y miál bym o tym wiedzyeć/ tego nie iestem winien/ ták mi

 pánie Bo//

pánie Boże pomagay. A oni záś ktorzy s nim przyśiegáia ták bedą mowić. Przyśiegá ktora ten vczynił/iże nie był ku pomocy temu meżoboystwu/ iest spráwiedliwa y prawdziwa. Tákowe wszytki przyśiegi máią być wedle skazánia/wedle żałoby/odmieniwszy rzeczy y persony/co ma być odmieniono.

O Przyśyedze ná Roku nie oddáney.

¶ Jeśliby kto przyśiegi sobie o cokolwiek przed Sadem przysadzoney ná roku náznáczonym nie oddał: táki iuż w długu álbo w inney rzeczy o ktorą był obwinion/y w winie Sedzyemu vpada/ ieśli by śie iáka pomocna przyczyna wedle práwa nie obronił/ przecz ná roku przyśiegi oddáć nie stánął. A gdzyeby obwiniona strona gotowa byłá przyśiadz / czásu náznáczonego/ná mieyscu zwyczáynym sadownym/á powod by przyśiegi nie przyimował/ álbo przy tym nie był/iuż obwiniona stroná od przyśiegi bywa wolna/y od długu/ y od wszytkiey rzeczy o ktorą byłá obżałowána. Speculo Saxon: lib: ij. artic:11.

Czás oddánia Przyśyegi.

¶ Czás oddánia przyśięgi trwa do południá w dzyeń ku Przyśiedze nákazány. Przeto stro ná ktora ma czynić Przyśięgę/ pilnowáć tego ma do południá/ ná mieyscu zwykłym gdzye przyśięgi oddawáia. A gdyby strona kthora ma przysłucháć przyśięgi nie stánęłá: tedy da pilność swoię zapisáć/ a strony przećiwney nie pilność. Tymże sposobem druga strona ktora ma przyśięgi słucháć vczyni/ gdyby oná ktora ma przyśiądz nie stánęłá.

Postępek przy oddániu Przyśyęgi/ gdy obiedwie stronie stáná.

¶ Jesli ná roku przyśiedze náznáczonym obiedwie stronie stáná/ ták powodna iáko obwiniona: Prokurator strony ktora ma oddáć przyśięgę ták rzecze. Pánie Sędzya wedle dziśieyszego roku/ ten stoi N. gotow przyśięgę vczynić/ y żąda áby mu rotá nákazáney przyśięgi byłá rozpowiedzyaná: y pyta ná Práwie/ Acz to ma być. Skáże Sędzya iż to ma być. Potym Dekret z Xiąg álbo z Minuty będzye czytány/ y rotá przyśięgi przez Pisárzá ma być rozpowiedzyaná. Dáley będzye pytał Prokurator/ Acz iego Pryncypałowi nie ma być dopuszczono przestrzedz ty wszytki rzeczy/ ktore

przy tákiey spráwie máią być przestrzeżone: A zwłaszczá iesliby przysięgi wedle biegu Práwá zárázem wypráwić nie mogł / ile kroć się może popráwić. Skaże Sędzya iesli stroná iest Pánieńska płeć / iże się może popráwić ile iey będzye potrzebá. A iesli mężczyzná / tedy do trzećiego rázu / ktory gdyby po wtorey po trzećie przysięgi nie wypełnił / y słusznie nieoddał / iuż dáley słow swych popráwowáć nie może / á zá káżdym przysięgi powtorzenim / Sędzyemu winę przepádnie. Dáley będzye pytał Prokurator / iáko do znáku męki Páńskiey Przynćypał iego ku oddániu przysięgi przysthępić ma. Skaże Sędzya / iż poklęknawszy. Spytá iesżcze / ácz iuż czás położyć pálce ná znáku męki Páńskiey. Skaże Sędzya / iże czás. Tu mamy wiedzyeć / iesli Mężczyzná Przysięgę przed Sądem vczynić ma / słusznie może pálce ná Krzyżu położyć / y ziać bez dozwolenia Sędzyego: á przes to nic nie vtraca / y Sędzyemu winy nie przepada. Iure Municipa: articu: 97. Dáley Prokurator będzye pytał / iesli iuż czás przysięgę oddáć. Skaże Sędzya iż czás. Przytym Prokurator tey strony ktora ma przysięgáć / gdy iuż ták ku przysiedze będzie spráwiona / może słusznie bez winy prosbę v-

czynić do

czynić do strony przysięgi przysłucháiącey/ á// by iego Pryncypałowi przysięgá byłá odpusz// czona. Ktora iesli s przyzwolenim Sędzye// go będzye odpuszczona: tedy iuż strona będzie wolna od tego o co byłá obwinioná/ y winy Sędzyemu nie będzye winna dáć. A iesli przy sięgá bez przyzwolenia Sędzyego będzye odpu szczona (Abowiem snadź Sędzya rzecze/mo// żesz odpuścić przysięgę prawu memu nie szko// dząc) tedy Sędzyemu winę da. Jure Muni// cip: articu 98.

¶ Jesli by zás strona przysięgi odpuścić niech ciáłá/ będzye ią powinien vczynić wedle De// kretu y żáłoby/ iáko iesth wyższey opisano. A wypełniwszy słusznie przysięgę/ będzye Pro// kurator pytał ná Prawie. Acz iuż słusznie y wedle biegu prawa przysięgá iest wypełniona Skaże Sędzya/ iż słusznie y wedle Prawá. Dáley będzye pytał/ ácz iuż czás z znaku męki Pańskiey pálce ziąć. Skaże Sędzya/ iż czás Potym będzye pytał/ ácz iuż czás wstáć: ská// że iże czás. Ná ostátek spyta/ iesli iuż o tę rzecz o ktorą był od strony obwinion/ ma mieć iákie vcierpienie. Skaże Sędzya: Gdyż oto N. w swey odpowiedzi mienił iż tego niewinien/ y Przysięgę iemu przysądzoną wedle Prawá

oddał/ dla

oddal/dla tego ma być wolen od spráwy táko//wey/ y żadnego o dáley otherzecz vćierpienia niema mieć wedle prawá.

Ten postepek około przysiąg ná wielu miey//scách iest ábrogowány/ ná wielu go też przy//strzegáia/ á ile ia bacze/ dobrze to czynia. Abo wiem ty Cerymonie/ ktore sie tu dzyeia przes pytánia y skázowania/ moga drugiego sum//nienie zmiekczyć/ ku skrusze przywieść/ y od przysiegi odwieść/ kthore iednák nigdy nieby//wáia bez obráženia Máiestatu Bożego z ie//dney strony/ ábo tey ktora wiedzye ná przysie//ge/ iż zle wiedzye/ ábo tey kthora przysieże/ iże zle przysieże. Chowáia w inych stronach wiet//sze przy tym Cerymonie: iáko gdy kto ma przy//siadz/ prowádza go ná Rynek albo ná pole do znáku meki Páńskiey/ idzye przy nim Kapłan rozważáiac mu co iesth przysiegá/ iako Pan Bog krzywoprzysieżce karze/ niosa przed nim znák Meki Páńskiey/ dzwonia we wszythki dzwony/ áby ták przed oblicznoscia wiele lu//dzy przysiagł/ ná iákim mieyscu wzgore wy//dánym/ áby był widzian od wszytkich ludzi: Co sie ieszcze bárzo rzadko przytráfia: Musi być spor o wielka rzecz/ iż by sie táka przysiegá tráfic miała: Nie ták iáko tu ná wielu miey//

ścach w Polszcze ták sie ty przysiegi spospolito wáły/ iż rzadki tydzyeń ktorego by nie były. A niewiem by też wiele kroć nie zá przyczyna álbo zá namowa niebogoboynych Prokuratorow/ ktorzy chcac y myto wietsze od Principalá swego otrzymáć/ y nakłády ná przezyskáney stronie pozyskáć/ wioda strone swoie ná przysiege/ nie maiac wiecey ná swoim iezyku przedáynym iedno to. Przysież nic to nie iest/ iáko byś Paćierz zmowił. Juste iurare est Deum orare/ nie rozważáiac námniey iesli sprawiedliwie ma przysiac álbo nie. ¶ Pisze Pierius Valerius/ iż ná niektorych mieystcách á zwłaszczá w Jslanćiech był ten sposob przysiegi/ iż ten ktory miał przysiegáć/ musiał rospalone żelázo/ wyiethe z pośrzod wegla goráiacego w rece bráć/ y ták sie przed Sedzyem/ y przed strona żałuiaca vkázáć. Jesli by od onego żelázá namniey niebył obrážon/ iuż sie zstawał wolnym iáko niewinny: Agdzyeżby onego żelázá rozpalonego wrece w zyać niechćiał/ iuż w onym o co go winowano vpadał: y był mian zá winnego y przekonánego. A iże thá przysiegá nie byłá ku zdrowiu bespieczna: tedy ten ktory miał przysiegáć/ przyprawiał sie ktemu przed tym/ posty/ spowiedzya/ przyiecym światośći lib: 46. Hieroglificorum.

Ciáłá y Krwie Páńskiey. A v nas gdy ktho przysiegáć ma/ nic innego niemász/ iedno Prokurator spytha/ może kleknáć: może. Może dwá pálcá położyć: może. Może wstáć: może. Przeszedł: przeszedł. Wolen: wolen. Thákże drugi bywa wolen/ iże vbogiego człowieká z máietnośći wyprzysiega. Záprawdeby też ten obyczay około przysiag tu w Polszcze chowano/ o ktorym powiedziałem wyższey: mniemáiac drugi áby go wiecznie w pole álbo ná Rynek wiedzyono/ z kad by sie nigy nie wroćił/ iednáło by sie ich wiele/ vchodzac gniewu Bożego/ záchowáiac sumnienie dobre. A w zgodzye/ w miłośći Krześćiáńskiey mieszkáli/ wiáruiac sie trudnośći/ nakłádow/ zámieszkánia/ nie prágnałby ieden drugiego máietnośći/ nie wiele by było bogaczow z przysiag/ káżdy by ná swym skromnie przestał/ s poczćiwośćia á z dobrym sumnienim/ co mu Pan Bog dał. Bo Salomon powieda. Melius est pugillus cum requie/ /quam plena vtráque mánus cum labore et ási flictione. Wszákże tho Przełożonych opátrznośći niechay bedzye poruczono. ○ ○ ○ ○

O wolnośći przysyegáiacego.

W Prawie

¶ W Prawie gdy ieden drugiemu zdawa przysiegę/ iuż nie może dáley przeciw niemu czynić w oney spráwie/ iesli by przysiągł. Przyczyná tego iest/ iże przez przysiegę zstał się wollen. ¶ Niemoże też Powod przeciw niemu czynić o krzywoprzysięstwo/ Abowiem tá iuż spráwá nie iemu przynależy/ ále Pánu bogu/ ktory zna sercá ludzkie/ to ma być poruczono. Specu: Saxo: lib: ij. artic: 34: lib: j. arti: 18.

Gdźye sye Przyśyega odwieść nie może.

¶ O Wszytki krzywdy ná ktore dowod iest/ żaden niemoże przysiegą odeydź. Ale gdzye by nie było żadnego dowodu/ tedy obwiniony rychley się może odwieść przysięgą/ niż by go Powod miał pokonáć: przyczyná tego iest/ iż Práwo przychylnieysze iest stronie obwinioney/ niż powodney. Jus fauorabilius est Reo/ quám Actori. Speculo Saxon: lib: j. articu: 18. glos.

¶ Przysięgę Plenipotentowi od Páná swego spráwuiącemu przysądzona/ Pan á nie Plenipotent ia oddáć powinien. Spec: Saxon: lib: ij. articu: 42. A gdy też bywa niewieście przysięgá przysądzona/ nie Opiekun iey/

przes ktorego sprawuie / ale sama przysyadz ma: prza / odpowiedz / żałobá iey ma być przes Opiekuná. Spe: Sax: li: j. art: 46.

¶ Ná przysiege żaden sie nie ma bráć / áż gdzye by innych dowodow nie zstawáło. Speculo Saxon: lib: j. articu: 18. To iest / gdzyeby nie mogl mieć swiádkow / álbo Vrzedownych listow pod Pieczecia / álbo Ksiag vrzedowych / y innych ważnych dowodow / kthorym bywa wiára daná.

Przysyegá Zydowska / nápisána w Chronice Czeskiey / z Práwá Iustynia ná Cesárzá.

¶ Zyd káżdy ma przysiegáć sámowtor. Ten ktory bedzye przysiegal / ma stáć bossymi nogámi / tylko w koszuli / ná swiniey skorze nowo odártey. A drugi żyd bedzye stal przećiwko iemu / twierdzac iego przysiege.

Rota tego ktory bedzye przysyegal.

¶ Iákom iest obwinion od tego N. o máietnosć iego / o klenoty / o száty / iáko on twierdzi przećiw mnie w swoiey żálobie / ábych ie k sobie przyial / álbo ie mial / y o nich wiedzyal: przisiegam Pánu Bogu / ktory stworzyl niebo y zyemie / y wszytki rzeczy ktore w nich sa: przy-

siegam prz-

ſiegam przes wſzytki imiona iego ſwiete/ kto=
re nápiſał Moizeſz ſłużebnik iego. Przyſie=
gam przes pieciory Kſiegi Moizeſzowe / w
ktorych ieſt nápiſáne Dzyeſiecioro przykazá=
nia iego/ ktore ſam Bog práwa reka nápiſał/
á mnie nieſpráwiedliwie przyſiegáć zákazał:
iże ia tey máietnoſći nie mam/ ani kleynotow/
ani ſzat/ iżem ich áni od tego N. áni od żad=
nego innego(ták iáko mie winuie)ku ſobie nie
przyiał/ ánim tego miał/ áni mam/ áni o tym
wiem. Ták mi pomoży Bog/ ktory ieſt począ=
tkiem y dokończenim/ ktorego imie Adonay.

Potym drugi żyd przećiw niemu ſtoiac ták ma mowić.

N. Jákos przyſiege vczynił/ że tego N. máie=
tnoſći/ ſzat/ kleynothow N. nie maſz/ ánis
miał/ ánis iey k ſobie od niego áni od kogo in=
nego nie przyiał/ áni w ſwych ſkrzyniách/ á=
ni w gmáchách/ áni w ſwey zyemi nie chował
áni żadna czeladż twoiá. Jeſliżes ſpráwiedli
wie przyſiagł/ ták tobie Pánie Boże pomoż/
ten ktory ſtworzył z niczego niebo y zyemie/
gory y przepáſći/ powietrza y wody/ drzewá/
liſcia/ y trawe/ y ćiebie.

¶ A ieſli nieſpráwiedliwie á krzywie przyſie=

Przeklectwo straszliwe zá niesprawiedliwa przysiege.

gasz/ day Pánie Boże tobie zá błogosłáwieństwo przeklectwo / áby twoiá modlitwá ktora iest w Ksiegách Táffrkássym nápisána/ tobie niepożyteczna byłá/ áby ná ćie żadna miłość Boża nie przyszłá/ ábyś vschł iáko gory Gelboe/ktore przcklał Dawid/ ná ktorych zábit iest Saul y trzey Synowie iego: Aby ná ćie przyszedł Málchimelech/áby ná ćie przestapił trad Náámánow/ iáko ná sługe Elizeuszowego Gezy. Aby ná ćie przyszłá Jszkopá/ ná twa żone/y ná twe dzyeći/ y ná twoy wszytek rod.

¶ Jesliże niesprawiedliwie przysiegasz/ day Bog áby ná ćie spádłá siárká/ smołá/ y ogień pałáiacy/iáko spadálá ná Sodome dzyewieć dni y dzyewieć nocy: Aby ćie spalił ogień iáko Nádábá y Abiu/ iáko piećdzyesiat meżow ná modlitwe Eliaszá Proroká: áby zyemiá twey niesprawiedliwey przysiegi nie zniosłá/ ále ćie bie iáko Datáná y Abironá żywego pożárłá.

¶ Jesliże niesprawiedliwie przysiegasz / day pan Bog áby twoie dzyeći/y przyiaćiele twoi/ y narod wszytek twoy/nieprzyszli miedzy dziedzictwo Abráhámowe. A ty ábyś nigdy nie przyszedł do Jeruzálem. A Moizesz w przyszłym żywoćie áby tobie nie dał pożywáć Sze-

rábará á Leniáchám. Ták tobie pomoż Pan Bog wieczny/ ktorego imie świete Adanay. Amen.

O Ortelu.

Ortel/ Sententya/ skazánie/ zá iedne rzecz iest/ gdy Sedzya wysłyszawszy obudwu stron żałobe y odpowiedź y wywodu/ wyda wyrok kthorym iednego czyni wolnym á drugiego winnym. Specu: Saxon: lib: 1. artic: 62. A ma wydáć wyrok zá thymi okolicznośćiámi/ przed Południem/ śyedząc/ náczczo/ nie w dzień świety/ záchowawszy przy thym porządek práwá/ przy oblicznośći obudwu sthron/ wedle żałoby y odpowiedzi stron/ á nie wedle swey wiádomośći. Spec: Saxon: lib: iij. articu: 69.

Sedźya ieśli ma sedźić wedle swey wiádomośći.

¶ Rzeczono iest iż Sedzya ma sedzyć wedle obudwu stron wywodow.) Bywa tu gadká miedzy wielemi/ ieśli Sedzya ma sedzić wedle swey wiádomośći/ czyli z powieśći á wy-

wodu ſthron. Ná przykład: Winnia kogo o Mężoboyſtwo/ á Sedzya wie człowieká być niewinnego/ á obwiniony ná żałobe nic nie odpowiáda/ zá ktorym milczenim zda ſie iż ná obżałowánie przyzwala. Aczkolwiek tu rozumieia ich wiele/ iżeby Sedzya wiecey miał ſedzić wedle ſwey pewney wiádomoſci/ niżli z watpliwey ſtron powieſci/ áby ſie nie zdał być Pilatem/ ktory fálſzywie zbáwicielá náſzego wydał wiedzac/ iáko piſmo świadczy/ iż go żidowie z nienawiſci wydáli. Wſzákże wiecey ich ták zámykaia y rozumieia być rzecz beſpiecznieyſza/ áby Sedzya ſadził wedle powieſci ſtrony y wedle wywodow. Abowiem w ten czás Sedzya ieſt Perſoná iáwna/ ktoremu z własney Perſony nie przynależy w oney ſpráwie nic wiedzyeć / y owſzem gdyby z własney wiádomoſci ſadził/ mogł by ſie omylić y ſtronam wiele vbliżyć/ mniemáiac áby o thym dobra á pewna wiádomść miał. Spe: Saxo: lib: ij articulo 41. Ale Sedzya ktory ma przed oczymá Páná Bogá/ ktory prawde y ſpráwiedliwość świeta miłuie/ pámietáiac ná to iż go też pan Bog w dzyen Sadny bedzye ſadził/ ieſliby miał co watpliwego y ſwemu ſumnieniu przećiwnego: tedy dla lepſzego vznánia

prawdy/ ſpráwe one ná inny czás odłoży/ z= właſzczá gdzye idzye rzecz o zágubienie czło= wieká/ non ex recenti facto/ zá kthorego Pan Kryſtus żywot ſwoy ták iáko y zá onego Se= dzyego wydał. :.: :.: :::

¶ Rzeczono ieſt wyżſzey/ iż Sentencya ma być wydána przy obliczności ſtron) Abowiem gdyby powod nieſtánał ku wydániu Senten ciey/ſtroná odporna da mu Contumácya/ to ieſt iego nieposłuſzeńſtwo zápiſáć/ dla ktore= go iuż powod muśi znowu pozwáć ſtrone be dzyeli chćiał/zápłáćiwſzy iey pierwey nakłá= dy Práwne. A gdy by obwiniony nieſtánał ku wydániu Sentencyey/ vpada w thym o co nań żálowano/a to dla tego iż iuż vczynił od powiedz. Specu: Saxon: lib: ij. articu: 9. A bowiem ieſliby odpowiedzi ſtroná ieſzcze nie vczyniłá/powod iabedzie przezyſkował dáley podlug práwá iáko wyżſzey nápiſano.

Strony w czym vpadáia gdy ktora ku ſłuchániu Ortelu nie ſtánie.

¶ Rzeczono też wyſłyſzawſzy obiedwie ſtro= nie) Jeſt ktemu przykład piekny o Krolu Ale= xándrze/kthory ile kroć ſie przydáło/ iż by po= wod ná ſadzye rzecz ſwoie powiedał w nieby= tnośći oney ſtrony ná ktora żáłuie/ iednym go tylko vchem zwykł ſłucháć/ á drugie reka zátu láć/ dáiac przez tho znáć/ iże drugie vcho ku

Sedziemu przyſthoi obiedwie ſtronie ſłu cháć.

słuchániu drugiey strony chował. Co przynależy ná dobrego Przełożonego á spráwiedliwego Sedzyego. Dał tu przykład Krol Alexánder/ wszytkim Sedzyom/ áby obiedwie stronie ku wysłuchániu rownie przypuszczáli. Jákoż v Atheniénczykow Sedzyowie obrani/ ná to nawiecey przysiegáli/ podług práwá pisánego sedzić/ á obiedwie Stronie zárowno słucháć. Mogasie tu obáczyć ći przełożeni/ ktorzy vbogiego człowieká z prostey tylko czyiey powieśći/ á s swey nienawiśći/ álbo vporu/ wnet zdádza do wiezienia/ wnet mowia: Biegay: wskok po tego chłopá/ prosto s nim do Kabatá.

Rożność Ortelow.

Accessoria sententia.

¶ Ortel álbo sentencya iesth dwoiáka ¶ Jedná ktorabywa wydána nie ogłowna rzecz o ktora żáłuia/ álesie przytoczy z przipádłey gadki ktora od Prokuratorow bywa wrzucona miedzy poczatek á dokonánie spráwy/ iáko około Mocy/ Odwłok/ Opraw/ Gwaru/ Odmow etc. Táka Sentencya Łácinnicy zowa/ Interlocutoriam aut Accessoriam. Druga Sentencya iest/ ktora bywa z żáłoby á práwey odpowiedzi wydána: Ktora iuż w sobie zámy-

ka wolność iedney strony/ á drugiey winność álbo vpad. Táka Sentencya zowa Láćinni/ cy Diffinitiua. ::: ::: :::

Diffinitiua sententia.

O Appellácyách.



Ppellatio/ zowa odezwánie od obćiężliwego Skazánia niższego Sędzyego/ do wyższego/ dla popráwienia tego coby od niższego przez nieumieiethność/ álbo nieopátrzność/ álbo też iáki vpor/ było opuszczono/ z vbliżenim iedney strony.

Czás Appellácyey.

¶ Od Sentencyey obćiężliwey zárázem ma być áppellowano do Wyższego Sędzyego/ podług porządku Práwá: A od ktorey Sentencyey zárázem póki Práwo siedzi nie áppelluią/ tá przychodzi w rzecz osadzona/ y czyni Práwo miedzy stronámi. Speculo Saxon: lib: ij. artic: 6. Jure Munic: artic: 10. 11. et 13. Aczkolwiek to Práwo wielem nieiáko iest obćiężliwe/ gdy ieden bez rozmyslenia/ bez rády

Od sentencyey zárázem ma być appellowano.

przyiacielskiey/y tych co się w prawie rozumie ia zárázem ma áppellowáć/zwlasczá ten ktory iest ták niedowćipny/iż áni rzeczy oney sentencyey áni słow zárázem nie poymie. Wszákże iż to iest wedle Práwá/ták musi być trzymano. Przeto według Práwá Cesárskiego dozwolono dzyesięć dni ku áppellowániu/y ktemu ieśliby co przed pierwszym Sędzyem było opuszczono/mogą obiedwie stronie przed wyższymi Sędzyámi/od ktorych się iuż nie godzi áppellowáć/dołożyć y okázáć.

Do kąd ma być porządnie áppellowano.

¶ Appellácya w krolestwie Polskim z miast y z miásteczek/ ná Práwie Niemieckim zásádzonych/ przodkiem idzye do Práwá wyższego ná Zamku Krákowskim záłożonego/przez Kázimierzá Wielkiego/ Swiętey Pámięci Krolá Polskiego. A od Práwá wyższego/iuż do naywyższego Sędzyego/do Máiestathu Krolewskiego/ álbo do Comissarzow sześci Miast/ná to vprzywileiowánych/Iure Municip:articu:11. in glos.marg. ktorzy ku rozstrzygnieniu tákowych Appellácyy trzy kroć się zchodzą ná Rathusz Krako: do roku/Ná

Gromnice / ná S. Stánisław Maia / y ná S. Michał / po dwu z Rády z tych Miasth: z Krákowá / z Sacza / z Kázimierzá / z Bochnie / z Wieliczki / z Jlkuszá.

Ale w Rusi z Miasty z miásteczek áppelluia do Rádzyec Lwowskich / dla tego iż we wszytkiey Ruskiey Zyemi / Lwow iest Miásto naprzednieysze y nagłownieysze. A słusznie to bywa / bo y wedle Práwá / ktoreby Miásto w ktorey Prowincyey było głownieysze y przednieysze / to ma być głowa Praw innym Miásteczkom y wsiam. Jure Municip: artic: 11. et 12. glos. A zás od Rádzyec Lwowskich / do Práwá wyższego Maydeburskiego Zamku Kráko: potym do Máiestatu Krolewskiego / álbo do Comissarzow szesći Miast.

Czás ku wypráwowániu Appellácyey.

¶ Ku wypráwieniu á skończeniu Appellácyey ktora idzye ná wyższe Práwo / dálszy dzyeń iest szesć niedzyel / licząc ten czás od tego dniá w ktory sie zstánie Appellácya. Jure Municip: artic: 11. Specu: Saxon: lib: j. artic: 2. et lib: ij. articu: 12.

A zásie od Sentencyey wyższego Práwá / do

Comissarzow szesci Miasth wyzszey miano-
wanych skladaia czas na pierwsze ich zeszcie
na Ratusz Krakowski. A iesli do Krola/ te-
dy w szesc niedzyel: co ma byc rozumiano/ gdy
by byl w Zyemi. Abowiem gdy nie iest w Zye
mi/ tedy w osminascie niedzyel.
Ale Prawem Goscinnym ku wyprawieniu
Appellacyey do wyzszego Prawa czas iesth
dzyewiec dni. Od Sentencyey wyzszego pra-
wa do Krola/ takze dzyewiec dni/ iesli iest w
Zyemi: A iesli nie iest w Zyemi/ thedy troia
dzyewiec dni.

Iesli od kazdey Sentencyey ma byc appellowano.

¶ Kazdy ktory sie rozumie byc iakim niespra-
wiedliwym skazanim obciazony/ w kazdey
sprawie od kazdego vciazenia moze appello-
wac. ij. q. 6. c. Omnis oppressus. Wszakze
tu Sedzyowie maia pilnie przestrzegac/ aby
niepotrzebnych Appellacyy nie dopuszczali/ a
zwlaszcza tam gdzye Sentencya iest Accesso
ria/ to iest nie oglowna rzecz ieszcze wydana.
Bo drugi bedzye appellowal nie dla iakiey ob
ciazliwosci/ iedno izby vbogiemu czlowieko-
wi z vporu swego a z dostatku pieniedzy spra-

wiedliwość przedłużał / A przes ten czás niż sie skończy spráwá pożytkow sie z Jmienia ná/zobał. A snadź by tu powod nie bárzo sumnienia swego obráźił / gdyby in friuolis Appellationibus / (mowie gdzye iáwna rzecz iest / iż sie kto do wyższego Sędzyego niepotrzebnie odzywa) stronie áppelluiacey nie chćiał w tym wiáry dáć / iáko dla obćiężliwośći / álbo dla vbliżenia swey spráwiedliwośći / á nie dla przewłoczenia tylko appeluie / áby ná to przysyagł: Przes to by sie zábiegáło niepotrzebnemu przewlaczániu spráwiedliwośći Ludzkiey. Co też iest wedle práwa Feu: c. 70. Et Spec: Saxon: lib: ij. articu: 12.

Appelluiaca Stroná przysyądz ma iáko nie dla przewlacánia appelluie.

Obyczay áppellowánia.

¶ Po wydániu Sentencyey / Stroná ktora sie rozumie być obciążona / będzye sobie żadáłá od Sędzyego dozwolenia ná odstąpienie y ná porádzenie / ieśli ma od oney Sentencyey áppellowáć álbo nie. A gdzyeby odstąpiwszy nie wroćiłá sie / thedy Powod da iey przywoláć trzy kroć / áby przystąpiłá do Práwá / przyimuie li sentencya ábo nie. Jesliby sie niewroćiłá po ki Práwo syedzy / tedy oná Sentencya przychodzy w rzecz osadzona / y czyni práwo mie/

Postepek przy appellowániu:

dzy Stronámi. A iesliby sie ku áppellowániu wrocilá/ ták iey Prokurátor w áppellowániu postapi. Pánie Sedzya Principał moy przodkiem dzyekuie zá dozwolenie ku odsthapieniu y ku porádzeniu/ Sentencya tá widzi sie mu być obćiężliwa/ nie przyymuie iey zá práwo/ y zákłáda sie pieniadzmi do Komory Jego Kr. Mił. ćiagnac sie thám gdzye sie spráwnie ćiagnać ma/ y pyta ná Práwie/ ácz go Apellácya y dálszy dzień niema doydź. Co mu Sedzya nákaże. Specu: Saxon: lib: ij. articu: 12. Jure Munic: arti: 74. Potym stroná appelluiaca położy przed Sad Kopę/ ábo (iáko iest kedy obyczay) trzy złote/ z kthorych w skrzynce Przysieżniczey zostáia pieć y dwádzieśćiá groszy/ á z tych potym Przysieżnicy biora groszy dwádzyeśćiá/ w spolny dział kthorzy przy Appellácyey byli: A Woyt pieć / to iest/ iesli potwierdza ich Sentencya ná wyższym Práwie. Abowiem iesli niepotwierdza/ tedy stronie ktora appellowáłá ty pieć y dwádzyeśćiá groszy wrácáia. Insze pieniadze od trzech złotych obrácáia cześć ná Pisárzá/ cześć do wyższego Práwá/ cześć słudze ktory Rotuł odnosi/ iáko kedy zwyczay niesie. Może theż sobie stroná áppelluiaca przestrzedz iesli by sie z Ap-

pellácya rychley niż sześć niedziel wynidą mo//
głá zgothowáć / áby ia mogłá odpráwić. Co
mu Sędzya przes Sentencyą nákaże / iż może
vczynić przypozwawszy stronę wedle práwá.
Potym Przysiężnicy spisány przes Pisárzá w
szytek postępek oney spráwy / odeslą wczás do
wyższego Práwá przes poslá swego / ze wszyt
kimi dowody ktorych obiedwie stronie vżywá
ły / nic nieopuszczáiąc / á to zápieczętowawszy
w swoy List ná cálym Arkuszu ták nápisány /
iesli chcą po Láćinie.

Famatis et Prudentibus Dominis / Aduo//
cato prouinciali / et Scabinis Juris supremi
Teutonici Maydeburgeñ: Castri Crac: Ami
cis charissimis et honoran.

Prudentes ac honorati Domini amici cha
rissimi ac honoran: Salutem et omnem foeli//
citatem cum omni gratificandi studio. Ha//
bita est coram Judicio nostro actio inter N.
ab vna et inter N. partibus ab altera / occa//
sione N. Deinde sententiam nostram / quam
inter partes pronunciauimus / praedictus
N. pro Jure non suscepit / verum ad Jus su//
premum Teutonicum Castri Crac: D. ve//
strarũ appellauit / id quod ex processu causae
quem praesentibus inclusum transmittimus

D. vestrae rectius cognoscent. Proinde D. vestras rogamus/ vt nos de Sententia sua secundum iuris formam velint reddere certiores. Dat: N. a prolatione sententiae/ Feria etc. Scabini Ciuitatis N.

Otworzenie Rotulu przynieśionego od wyższego Práwá.

¶ Rotul od wyższego Práwá ná dálszym dniu przynieśiony/ nie indzye ma być otworzony/ iedno ná mieyscu sądownym Przyśiężniczym przy oblicznośći obudwu stron. A iesliby tá stroná ktora áppellowáłá/ nie stánęłá ná dálszym dniu/ y Rotulu by nie wniosłá: tedy druga stroná da swoię pilność zápisáć. Potym ná drugim bliskim Sądzye będzye pytáć/ Acz ono skazánie od ktorego stroná áppellowáłá/ á Appellácyey swoiey nie kończyłá/ nie ma w swey mocy zostáć? Skáże Sędzya/ iż iuż ma w swey mocy zostáć/ y wnidź w rzecz osądzoną. Wszákże ieśliby śię iáka pomocna przyczyna wymowiłá/ przecz Appellácyey ná dálszym dniu nie odpráwiáłá/ nic ná tym nie traci. Specu: Saxon: lib: ij. art: 12. glos. A gdyby stroná áppelluiąca stánęłá/ á przećiwney by strony nie było/ tedy tá áppel-

Postępek strony: ktora ná dalszym dniu z Appellácyey sthánie: przećiw tei kthora nie stánie.

luiaca/da tákże swoie pilnosć zápisáć/y da przypozywáć strone przećiwna po wtore/y po trzećie/ku otworzeniu Rotulu. A gdzye by przećiwna stroná ták po wthore y po trzećie przypozwána nie stánelá/ y po czwarte pomocney przyczyny niestánia nie wniosłá: Już Sentencya wyższego Prawá ma być otworzoná y czytána. Kthora ieśli bedzye ku szkodzye strony v sadu bedacey/á ku pożytkowi oney ktorey nie bedzye: tedy tá ktora nie stawálá/Práwo swoie tráći/dla swey niewdzyecznośći. Iure Municip: artic: 11. A ieśliby obiedwie stronie stánely/ tedy ná żadánie ich z roskazánia Sedzyego Rotul ma być przes Pisárzá Mieyskiego otworzon/y Sentencya iáwnie czytaná przed sadem. Od ktorey ieśli żadna stroná nie áppelluie/wnidzye w rzecz osadzona/y vczyni Práwo miedzy stronámi. A ieśliby ten przećiw komu iest wydána rozumiał być sobie obćieżliwa/y chćiał od niey áppellowáć/ták bedzye postepował. Pánie Sedzya/Sentencya wyższego Práwá/ widzi mi sie ku mey Spráwiedliwośći być obćieżliwa/ktorey zá Práwo nie przyimuie/ále od niey áppelluie do Krolá Jego Miłośći. (álbo) do Comissarzow szesći miast/tám gdzie sprá-

wnie áppellowáć mam / pytáiac ná Práwie / ácz mie to nie ma doydź? Skaże mu Sedzya / iż go to doydź ma. Skaże też ná pytánie iego / iż táka Appellácya odpráwić ma / ná pierwsza sessya Comissarzow sześci Miast. Tám záśie Przysieżnicy zápieczetowawszy tákże iáko y pierwey / wszytek postepek sprawy oney s Sentencya Práwá wyższego / stronie áppelluiacey oddádza / zápráwiwszy w swoy List ták nápisány / iesli do Krolá poydzye Appellácya.

Serenissimo ac inuictissimo Principi et Domino / Domino Sigismundo Augusto / Dei Gratia Regi Poloniae / Magno Duci Lituaniae / Russiae / Prussiae / Masouiae / Samogitiae. &c. Domino et Haeredi / Domino Clementissimo.

Serenissime ac inuictissime Rex Domine: Domine clementissime / post humillimorum obsequiorum nostrorum ac subiectionis nostrae accuratam commendationem. Cum causa inter Famatum N. ab vna / et inter N. partibus ex altera occasione mille florenorum per Appellationem ad examen iuris supremi Teutonici Maydeburgeñ: Castri Crac: deuoluta / ac tandem in termino diei vlterioris sex se-

primarum eiusdem Iuris supremi Senten// cia coram Iudicio nostro lecta fuisset. Ean// dem praedicus N. grauatum se esse asserens pro Iure non suscepit : verum ad Sacram Maiestatem Vestram R. appellauit. Cui appellationi nos defferenͤ: eandem causam ad audientiam Vestrae S.M.R. tanquam ad Dominum nostrum clementissimum / et iudi cem superiorem cum praesentibus literis no// stris / et rotulo totius eiusdē causae in vtroqz Iuditio agitatae remisimus. His nos Gra// tiae S.M.V.R. humillime cōmendamus. In praemissorum fidem Sigillo nostro prae// sentes roborauimus. Actum et Datum N. Die. Anno ꝛc.

Eiusdem S.M.V.R.

Humillimi subditi
et obsequentissimi
seruitores.

Scabini
Ciuita//
tis N.

¶ A iesli do Comissarzow szesci Miast poy// dzye Appellacya / ták List bedzye nápisány.

Spectabilibus Dominis Sex Ciuitatum

Consulibus/ Commissarijs Priuilegiatis/ Dominis et Amicis obseruan:

Spectabiles Domini Amici charissimi et honoran: Salutem ac foelicitatem. Cum causa inter. N. ab vna/ et inter. N. partibus ab altera/ occasione. N. per Appellationem ad Ius supremum Teutonicum Maydeburgen: Castri Crac: esset deuoluta/ ac tandem in termino diei vlterioris sex septimanarum eiusdem Iuris supremi sententia coram Iudicio nostro lecta fuisset/ confirmans sententiam nostram. Eam praedictus N. grauatum se esse asserens pro Iure non suscepit/ verū ab ea ad D. vestras ut pote priuilegiatos Comissarios sex Ciuitatum appellauit. Cui quidem Appellationi/ nos ut par est deferen: eam ipsam causam vna cum Rotulo ad tribunal D. vestrarum remisimus. Quas foeliciter valere exoptamus. Dat: Die. Anno. &c.

Scabini Ciuitatis N.

Pod Appellácyą nic nie ma być znawiano.

¶ Appellácya poki sie nieskończy/ poty w prawie oney nic nie ma być przez Sędziego poczynano/ áni przez strone znawiano. Spec: Saxon: lib:

xon: lib: ij. artic: 12. et 13. Et Iure Munici: articu: 17. .:. .:. .:.

Od ktorych Sedzyow Appellácya nie idzye/ á w ktorych Spráwách.

¶ Appellowáć zaden niemoze od Dekrethu Krolewskiego/ od Dekrethu Comissarzow szesci Miast/ od Senienciey Iednaczow/ ktore sobie strony z spolnego zezwolenia biora: w sprawách tez hániebnych gdzye by komu szlo o gárdlo/ to iest/ ten złoczyńcá ná ktorego iesth złoczyństwo iáwne mezoboysthwá/ cudzołostwá/ gwaltu/ morderstwá/ y innego ktorego hániebnego vczynku/ kthory by złoczyńcá był pokonány iásnimi dowody/ ábo by ná swiezym złoczyństwe był poiman/ ábo sie sam wyznał/ tákowy áppellowáć niemoze/ ale zárázem nád tákim Exekucya wedle zasługi ma być vczynioná. L. Obseruare. C. Quorum Appel: in haec verba. Nequis homicidarum veneficorum/ maleficorum/ adulterorum/ itemque eorum/ qui manifestam violentiam commiserunt/ argumentis conuictus/ testibus superatus/ voce etiã propria vicium scelusque confessus audiatur appellans. &c. Ale ná kogo by niebyło nigdy nic tákowego słycha

no/ zá co

W Spráwie o gárdło kiedy może być áppellácia

no/zá co by miał być godzyen karánia ná gárdle/ábo by nie był poimán ná świeżym złoczinstwie/álbo dowodu nań słusznego niebyło/tákowy może sie bráć do wyższego Sedzyego/ y niema mu tho być broniono wedle Práwá. L. Eos. C. De Appel: et Consult: Et eodem titu. L. Siquis. Abowiem iesli w tych spráwách máłych ktore są o iáki dług álbo o troche Imienia godzi sie áppellowáć/ á czemu by sie też tám niegodziło/ gdzye idzye o gárdło vbogiemu człowiekowi/ zá kthorego Bog Ociec niebieski Syná swego iednorodzonego Páná nászego Jezu Krystá ná okruthna śmierć rownie wydał/iáko zá nabogátszego. Wszákże przes then czas niż sie skończy Appellacya/ma być w więzieniu trzyman. Przeto Sedzya w tákowych Spráwách niema sie ná człowieká skwápiáć/iáko ieden nadobnie vpomina De officio Principis tymi słowy pisząc. Sit piger ad poenas Princeps/ ad praemia velox.
Indoleat/quoties cogitur esse ferox.

¶ Skazánie Jednáckie nie iest ważne/iesli nie będzye pod zakłádem wydáne. Speculo Saxonum lib: ij. articu: 11. glos.

O Exekucyey rzeczy osadżoney.

Exekucya/ iest vczynienie sprawiedliwości powodowi nad strona obwiniona/ wedle osadzoney rzeczy/ álbo wedle Práwá pisánego/ áby ono Práwo álbo skazánie swoy skutek wzyeło przes sługi Vrzędowe z rostazánia Sędzyego. Abowiem kážde skazánie y kážde Práwo bywa prožnie/ kthore skutku swego nie weżmie. Frustra enim feruntur leges/ frustra decreta/ si debitum non consequuntur executionis effectum. A dla thego Sędzya ma pilnie przestrzegáć/ áby przewrotni ludzye/ ládá iákiey przyczyny wrzucenim/ drogi do tego nie zágradzáli/ żeby powodowi spráwiedliwość wedle skazánia nie miáłá być vczynioná.

Sposob Exekucyey.

¶ Srzodki ktorymi przekonány Práwem/ ku dosić vczynieniu ma być przywiedzyon/ ty sa. Winá pieniężna/ Fantowánie/ w imienie wwiazánie/ rękoiemstwo: ná ostátek gdzyeby przekonány Práwem roskazániu Sędzyego

dobrowolnie nie był posłuszen/ albo się sługom Vrzędowym sprzećiwiał: tedy zbroyną ręką/ á gwałtem ma być do więzyenia wzyęt/ y tám poty záchowan/ ážby osądzoney rzeczy dosyć vczynił. Wszákże strona choć iesth Práwem przekonána/ ma być obsyłaná ku dosić vczynieniu/ zwłaszczá ktora nie iest zbiegła/ áby sobie zá iákie vbliženie á zá ćiężkość nie poczytáłá/ gdyby się czym przećiw onemu skazániu záłożyć á szczyćić mogłá. Bo iednák może być wiele przyczyn/ ktore Sędzyego od Exekucyey skazania mogą odwieść. Jáko gdyby stroná obwiniona vkazáłá vgodę o tęż rzecz o ktorą skazánie wyszło/ álbo gdyby dowiodłá záplácenie długu/ álbo ieśliby dłużnik wolał gotowymi pieniądzmi dobrowolnie záplaćić/ niż sobie lekkość przes Cekłarze z roskazánia Sędzyego dáć czynić. Bo to iuż bywa lekkość niemáła/ gdy kogo odchodzić nie każą/ gdy Cekłarze kogo obstąpią/ á potym go nie poczćiwie do więzyenia prowádzą/ gdzye więc drugiemu duszno bywa/ gdy świátłá máło widzi/ á bacy około niego latáią/ žáby skaczą/ dziwne dymy przechodzą/ ták się więc nie dobrze wyśpi/ y w głowie dziwne sie mu sny roią/ zwłaszczá gdy komu rzeką: Non exibis

Rzeczy od Exekucyey odwodzące.

hinc do-

hinc donec reddideris ad minimum quadrantem. ·//· ·//· ·//· ·//·

Porządek Exekucyey rzeczy osądzoney.

¶ W spráwie ktora się ná Persone wściąga o dług/ o obietnice/ álbo o ktorą inną rzecz/ przynależy ná Sędzyego/ áby przekonánego Práwem naprzod vpomionął/ żeby skazániu dosić czynił. A ieśliby gotowych pieniedzy nie miał/ tedy pierwszy stopień ku płaceniu iest/ ruchoma máiętność/ miedzy kthorą naczynie ku spráwiániu roley przynależące/ nie ma być poczytáne. Bo thego dłużnik wierzycielowi nie powinien wedle Práwá w Fancie wydawáć. Zwyczay też nie się/ iż dłużnik pierwey niż się pocznie ruchomym fantem wyzwáláć/ przysięge czyni iż nie ma złotá/ srebrá/ gotowych pieniędzy. ¶ Wtory stopień iesth ku płaceniu/ imienie stoiące/ iáko Role/ Domy/ etc. w ktore wierzyciel zá skazánim sądownym przes vrząd ma być wwiązan. Jure Munic: articu: 27. et 29. ¶ Trzeci stopień iest odkazánie v kogo długow iásnych/ pewnych/ á istotnych/ kthore też miásto fantu wedle Práwá máią być poczytáne. ¶ Czwarty stopień iest/

Sthopnie w płáceniu długu.

Ruchome imienie.

Stoiące imienie.

Długi.

iż dłużnik wierzyćielowi od Sędzyego w moc bywa podan wedle Práwá/ále tego zwyczay nie niesie/ áni nosić ma/ dla tego iż też wedle Práwá żadnemu sie nie godzi mieć osobliwe=go więzyenia ná dłużniká/ y przećiw Práwu iest/ áby kto będąc wolen/ miał być niewolni=kiem. ¶ Ostátni stopień iest więzyenie Per=sony/ gdy niemász imienia áni ruchomego/ á=ni stoiącego/ áni długow pewnych ku zapłá=ćie/ áni rękoiemstwá.

Więzie=nie per=sony.

Yesliby tedy dłużnik fanty ruchome w długu dał/ ty maią być przez Sędzyego álbo przez ty ludzi ktorzy sie ná nich znáią oszácowane/ z=właszczá gdy są fanty w rozmáitych á cudzo=zyemskich towároch. Jure Munici: artic: 27. Specu: Saxon: lib: j. articu: 70.

¶ Fantu Wierzyćiel powinien tháк pilnie strzedz y chowáć/ iáko swoiey włásney rzeczy. Wszákże gdzye by wierzyćielowi zginął z przy=gody/ álbo mu gi vkrádziono/ álbo zgorzał/ te=dy dłużnik ná thym szkoduie/ á on komu był dan niepowinien zá tho odpowiádáć. Ale przedsie przysiądz ma/ iż sie tho bez winy y bez przyczyny iego zstáło. Specu: Saxon: lib: iij. articu: 5.

O Fancie z ktorego roczny pożytek idzye.

¶ W Fáncie kto trzyma Imienie stoiace/ iáko Folwárki/ Winnice/ y inne Imienie/ z ktorego by ná káżdy rok pewny pożytek brał/ tám wierzyciel ony pożytki na głowna summe wyrážáć ma. A gdy głowna Summe wybierze/ iuż Imienie dłużnikowi wolno puścić powinien. Lib: j. ij. C. de pigno: act. Ale dziśyeyszych czásow łákomstwo ták sie w Ludzi wkorzeniło/ iż żaden wierzyćiel vżytku/ by go thez w dwoy y w troy násob nád głowna summe wybrał/ nie wyraża ná poczet głowney summy/ ná co sobie ieszcze dłużniká mocno vwiaże rozmáitymi Condycyámi/ vmowámi/ zapisy dzywnymi á nieznośnymi.

O Fancie z kthorego pożytek nie idzye.

¶ Fant ieśli pożytku nie nieśie/ z ktorego by wierzyćielowi mogło śie dosyć zstáć w długu iuż w tey mierze wierzyćielowi ma być dan/ ktory fant wierzyćiel za rękoiemstwem ma ná iáwnym mieyscu thrzy kroć przes dwie Niedzyeli ku przedániu okázowáć: opowiedáiac stronie káżdym rázem przes sługe Vrzędowe/

go/iesliby fanth swoy odkupić chćiał. A po=
tym opowiedániu iesliby dłużnik fantu swe=
go niechćiał wykupić: iuż wierzyćiel táki fant
może przedáć temu ktoby gi lepiey zápłáćił/ o=
szácowány przes Sędzyego álbo przes ludzi
ktorzy sie ná thym znáią. A iesliby kupcá ná
fant nie było/ iuż Sędzya po onych szesći Nie
dzyelách wierzyćielowi fant ku otrzymániu
przysądzi ná poczet dosyć vczynienia. A gdzie
by onego fantu ku opłáceniu nie zsthawáło/
ma dáley personę fantowáć. Oczym też masz
wyższey przy fanthowániu nápisano. Fo=
lio lxiij. /:/ /:/ /:/ /:/

O Nakłádoch Prá=wnych.

STroná Práwem przekonána/ powinná
zápłáćić nakłády práwne/ stronie ktora
swoię rzecz pozyskuie práwem/ wedle pospo=
litey Reguły Práwney. Victus victori in ex
pensis litis condemnatur. A to dla tego/ áby
vporni ludzie powściagali sie od niepothrze=
bnych swarow y kłopothow/ Aby Ludzyom
niewinnym trudnosći nie zádawáli/ á w na=

kłády prożne y ku zámieszkániu swego obeszcia nie przywodzili. ¶ A tu naprzod thá stroná ktora o nakłády pozywa/ ma okázáć przed sa- dem/ iáko pozwána strone pierwey przewyćie żyła Práwem wgłowney rzeczy. Co Sedzya pilnie ma obáczyć iesli ták iest.

Płácenie nakłádow wedle práwá.

¶ Ná wszytki nakłády/ dowod wedle Prá- wá iest Przysiegá tey strony ktora o nie żáłuie. L. Properandum. C. De Iudicijs. Wszákże Sedzya pierwey ie ma spráwiedliwie oszáco wáć wzgledem Person y oney spráwy o ktora sie Práwo toczyło. Potym stroná szukáiaca nakłádow popráwi thego przysiega/ iáko nie mniey ná Práwo nałożyłá/ niż przes Sedzye go iest oszácowano y moderowano. Ile tedy nakłádow stroná szukáiaca ich poprzysieże/ tyle stroná obwiniona powinná ie zápłáćić. ¶ Ale tu pospolićie nie wiecey száćuia nakłá- dow/ iedno ty ktore sie w Vrzedowych ksye- gách náyduia/ to iest od Pozwow/ od skazá- nia/ od zapisow/ od wypisow/ od oswiadcze nia/ od dekretow y mándatow Krolewskich/ od áppellowánia/ co nie wielka summe vczy- ni. A od tego co vbogi człowiek kłosáiac cze-

Dowo- ná nakł ády prá wne/ pr zysiegá.

Zwyczá yny rá- chunek nakłá- dow.

stozá dwo-

ſto zá dworem/ nałoży ná porádniki ſwoie w práwie/ ná Prokuratory/ co wdrodze ſtrawi nic w ſzácunek niekłáda/ nákthory koſzt ná=więcey wynidzye. Bo nakłády ſądowe y Piſárſkie rowna płacą odpráwi. Ale Prokuratorowi w ktorym ná zchyłku cnoty/ á ná vbogie Ludzi nic niemáſz bácznośći/ iákomu ná pierwſzym podkániu nieukażeſz pary dukatow/ gárncá winá z dobrym Łoſoſyęm ná obiad nie poſleſz/ ledwie s tobą słowo przemowi. A pokiśię práwuieſz/ nie będzyeli widzyał częſtey poczty/ podárzęnia/ czeſtowánia/ bárzo zlęnieie w twey ſpráwie y zglupieie/ ieſli w nim niebędzye dobywał rozumu częſtymi złotymi/ talermi/ kleynoty/ Kunámi/ Liſámi/ y innymi poczćiwymi vpominki. Przeto by około nakłádow lepiey náſládowáć vczonych w Práwie/ ktorzy opiſáli áby Powod nakłády ſwoie po oſzácowániu Sędzyego poprzyśięgał. Wſzákże to przełożonych roſtropnieyſzey bácznośći niechay będzye poruczono. Aczkolwiek by podobno ten ſpoſob był ćiężki themu kto ma nakłády płáćić/ ále by śię potym drugi náuczył/ iż śię lepiey káżdemu dobrowolnie niż poniewolnie vſpráwiedliwić/ á dáć co czyie ieſt/ bez trudnośći/ bez Práwá. Chceſz śię nie=

przywodzić

przywodzić w nákłády/nie wydzieráyże niko⸗
mu/płáć coś komu winien/nieprágni cudze⸗
go. Jáko Pismo świethe vpomina. Nemini
quicquam debeatis/ nisi vt inuicem diliga⸗
tis. ꝛc. (/) (/) (/) (/)

O Szperunkách.

Areszth.

Szperunk álbo Arest iest Zápowiedź Persony álbo dobr iey/ vczynioná przez sługę vrzędowego/ z roskazá nia onego Sędzyego/ pod ktorego władzą Persona y rzecz iey iest/ áby zápowie⸗dne rzeczy/ ták długo były w pokoiu/ áż do roz⸗strzygnienia Práwem z Areszthátorem żálu⸗iącym.

¶ Szperunk iż miedzy Ludźmi nienáwiść mnoży/y nieiáko lekkość wyrządza/nie ma być ládá dla przyczyny przez Sędzyego dopusz⸗czon/poniewaź się godzi miedzy Ludźmi mi⸗łość mnożyć/á nie miłość tępić.

Szperunk ná osyádłe ludźi nie ma być.

¶ Szperunk przodkiem ma być ná rzecz/po⸗tym ná Personę. Ale y Persony poważne á o⸗

siádłe nie máia być szperunkámi vciązáne/ á⸗
ni dobrá ich/ czego Sedzia ma pilnie przestrze
gáć. Persony záśię nie osiádłe/ lekkie/ iáko są
gracze/ kosterowie/ pijánice/ márnotrawcy/
y ktorych by dobrá długu niewynosiły/ máią
być Arestowáne/ y dobrá ich. Wszákże też pier
wey dobrá iesli są/ potym Personá.

Szperunk ná Zyemiáńskie poddá⸗ ne nie ma być.

¶ Szperunku Sedzya Mieyski niema do⸗
pusczáć w Mieściech y w Miásteczkách ná
Ziemiáńskie poddáne/ áni ich pozywáć/ áni
hámowáć/ o żadny dług/ iákim kolwiek oby⸗
czáiem winny/ chociaby też w ksyegách Miey
skich był zápisány/ álbo niezápisány. Ale komu
iesth krzywdá od czyiego poddánego/ ma go
szukáć ná dzyedzinie iego/ y thámże po nim
spráwiedliwośći żedáć v iego Páná/ ináczey
kthoryby Mieszczánin czynił/ przepada sześć
grzywien pieniedzy/ połowice stronie/ á poło
ce Stárośćie/ iáko to iest opátrzono Státu⸗
tem koronnym Alberti Regis/ in anno 1496.

Náuká gdy się kto imuie koniá/ y innych rzeczy.

¶ Imnie sie kto koniá/álbo inney rzeczy sobie vkrádzyoney álbo zgubioney/ ma sie naprzod dobrze przypátrzyć y obáczyć/ iesli iest iego/ po tym sie iać vrzedownie z wiádomosćią y dozwolenim Sedzyego wedle práwá. Abowiem gdyby sie rzeczy iał iáko swoiey/ á thego by nie dowiodł/ wine Sedzemu przepada. O tym sobie szerzey czytay Speculo Saxon: libro ij. artic: 36.

¶ Imowáć sie ieden ma tych rzeczy ktore w sobie roznosć maia/ iáko bydle/ szátá/ y inne tym podobne. Ale w ktorych by roznosći nie było/ tych sie imowáć nie może/ iáko pieniedzy/ o ktorych pospolićie mowia iż licá niemáia. lib: eodem. artic: eodem.

Obrona temu v kogo sye ima rzeczy.

¶ Obroná tego v kogo sie ima koniá álbo inney iákiey rzeczy tá iest: ábo powie iżem to kupił/ iże mi darowano/ iżem pożyczył. A thák sie ná Istcá bedzye brał/ ktorego winien miánowáć y sstáwić ná czás z práwá sobie náznáczony. A iesli go niestáwi czásu z Práwá náznáczonego/ rzecz thráći y wine Sedzyemu przepada. Albo powie iżem sam vchował to zwierze/ sam te rzecz vrobił. A thego bedzye

blizszy dowieść przysięga/iáko dzierżawcá o=ney rzeczy. Specu: Saxon: lib: j. articu: 15. Iure Municipa: artic: 132.

¶ Rzecz kradzyona dawnością nigdy niegi=nie. Specu: Saxon: lib: ij. artic: 36.

Postepek około árestowánia koniá.

¶ Zápowieda kto koniá czyiego w swym dlu=gu/ iesli ten ktorego iest koń do trzeciego dniá niebedzye o to czynił/strony nie przypozowie/ áby sie iey spráwił: tedy Arestator przed Se=dzyem to opowie/ y bedzye żadał/ gdyż koń iest rzecz sámá siebie trawiaca/ to iest/ wiecey mo=że strawić niż sam kosztuie/ á zapowiedzi trze=ći dzyeń przeszedł/ áby mu koń był przysadzon ku przedániu/ pod świadomem dobrych lu=dzi ná tym sie znáiacych/ stronie to opowie=dzyawszy. A ile by długu swego ná koniu nie doiał/ áby ná Personie szukał. Co Arestato=rá ma doydź przes sadowny wyrok.

¶ Arestuie kto dłużnikowi swemu pienia=dze álbo iáki státek v kogo/ á dłużnik záśie gdy pozywa Arestatorá trzy kroć ku wyzwoleniu swego státku z zapowiedzi/ chcac sie mu vsprá=wiedliwić/ á pozwány nie bedzye stawał: te=dy státek árestowány ma być z Arestu wolny.

Krakowiá=

Krákowiánie máia swoy Wielkierz około czynienia Arestow/ ná dobrá zmárłego dłużniká/ y zbiegłego dłużniká/ y iáko Arestator sądy ostrzegáć ma: Jákiego zásie długu iákim porządkiem ná dobrách zmárłego dłużniká doydzye/ choćiaby dzyeci onego zmárłego lat nie miáły/ á iákiego nie doydzye áż dzyeci do rostropnych lat doydą. O tym kto chce wiedzyeć á komu tego iest potrzebá/ może sie tám że z Polskiego y Láćińskiego Wielkierzu dostáteczńie náuczyć/ gdzye o tym iest szeroko pisano. ⁖ ⁖ ⁖

¶ Zapowiedź Vrzedna powinien káżdy przyiać zá roskazánim Sedzyego/ ná swego gośćiá/ komorniká/ y ktorego kolwiek dłużniká. A gdzyeby nie przyiał/ skłáda mu sługá Vrzedowy rok ná pewny czás do Práwá od Arestatorá / áby przed Sedzyem powiedzyał/ przecz ná roskazánie iego zapowiedzi nie przyiał. W kthorey przyczynie iesli mu Arestator wiáry nie da/ powinien tego bedzye popráwić przysiega. ⁖ ⁖ ⁖

Aresth káżdy przyiać winien

O Pierwośći Arestu.

¶ Gadká bywa miedzy Arestatormi z thąd. Vczyni kto pierwszy Aresth ná dobrá swego

dłużniká zgołá/ nie máiac długu swego żá⸗
dnym zapisem obligowánego/ vczyni też po⸗
tym drugi/ máiac dług Cyrográfem álbo iá⸗
kim innym Vrzedowym dowodem opisány/
kto z tych przodkiem dochodzi długu z dobr á⸗
restowánych/ czyli ten wtory Aresthator zá
pierwościa długu swego/ czyli pierwszy Are
stator zá pierwościa Arestu swego? Odp. iże
posledni Arestator/ zá pierwościa swego dłu
gu/ y zá lepszościa Práwá swego pierwey. A
bowiem zápowiedź nic Práwá nieprzydáie ni
komu/ iedno tylko czyni pohámowánie stat⸗
ku czyiego/ áby był w pokoiu do rozstrzygnie⸗
nia Práwem/ kto ma lepsze Práwo. A iż sie
wiec po śmierci dłużniká vganiaia do Arestu
chcac mieć przodek/ to dla tego bywa iż iednák
czásem y zá pierwościa Arestu dostawa dru⸗
gi długu przed drugimi Arestatormi/ w ten
czás gdy inszy Arestatorowie zápisánego pier
wey długu iákim dowodem nie okaża.

Kráwcowi gdy sukno vkrádna prze⸗ ciw komu Pan ma czynić.

¶ Da kto do Kráwcá robić suknie/ á przytrá
fi sie iż złodzyey vkrádnie sukno/ y bedzye poi⸗
man s suknem/ kto ma foldrowáć ná złodzye⸗

iá/ Kráw⸗

iá/ Kráwiec czyli Pan onego sukná/ ábo prze ciw komu ma Pan czynić? Odpo. Ná woli iest tego ktorego iest sukno/ czynić chcieli prze ciw kráwcowi ktoremu sukno dał y zwierzył/ chceli przeciw złodzyeiowi o złodzyeystwo. Wszákże to Práwo ták sie miárkuie: iesli Kráwiec sukno płáci Pánu/ tedy kráwcowi przy// należy spráwá przeciw złodzyeiowi. A iesli nie zápłáci/ tedy Pánu ktorego iesth sukno. Specu: Saxon: lib: ij. artic: 60. glos.

O Inwentarzoch.

INwentarz iest vrzędne popisánie rzeczy nálezionych ná dzyedzyctwe/ álbo w mieszkániu zmárłego/ ábo też dłu// żniká zá pewnym przewodem Práwá choć nie zmárłego/ vczyniony przez dzyedzicá álbo opiekuny dzyeći ktore lat nie máia.

Kto ma czynić Inwentarz.

¶ Opiekun przyrodzony powinien vczynić Inwentarz y wyśćić sierotham ich dobrá/ áby im tego nieutrácył/ y owszem nie może sie w dáwáć w opiekę poki Inwentarzá nieutzyni. Specu: Saxon: lib: j. articu: 23. chybá w

rzeczách ktore odwłoki nie cierpia. Spec: Saxon: lib: j. arti: 11. glos. Ale ci Opiekunowie ktore Ociec vstáwi mimo przyrodzone swoie dzyeciam swoim / nie powinni Inwentarza zinić / iż nie sámi sie wto wdawáia / ále ie ociec vstáwił / y wierzył im tego. A ták spráwá opieki wszytká ná ich wierze zależy.

Czás ku czynieniu Inwentarzá.

Czás ku czynie-niu Inwenthá rzá.

¶ Dzyedzyć powinien vczynić Inwentarz trzydzyestego dniá po śmierci zmárłego / álbo trzydzyestego dnia od tego czásu ktorego by sie poznał być dzyedzicem: píszą niektorzy iże dzyesiathego dniá / wszákże może rychley / y owszem im rychley vczyni / tym lepszey sławy y domniemánia bedzye v Ludzi / zwłászczá v przyyaciol zmárłego / w vczynieniu zupełnego á spráwiedliwego Inwentarza. Specu: Saxon: lib: j. artic: 6.

Tu by przystało ná ty ktorzy sie opiekáia śierotámi zábiegáć y rádzić pilnie około tego / áby pieniadze gotowe y wszytki rzeczy ruchome / po śmierci zmárłego zosthałe / zupełnie á spráwiedliwie były popisáne. Abowiem druginiżzácznie Inwentarz czynić / połowice indzye wynieść może / ku wielkiey szkodzye y vbli

żeniu vbo

żeniu vbogim sierotom/ponieważ vrząd nic innego nie może pisać/iedno co vkaża: á przed sie iednák opiekun ábo dzyedzyć/ záwżdy sobie ma zásluszna obrone przećiw sierotam y Credythorom/(gdy mu w czym wiáry nie dáia) przes to iż vczynil vrzedny Inwentarz/á ono snadż tym Inwentarzem Pan Opiekun dobrze opiekl y ożegl vbogie sieroty/álbo dzyedzic oszukal Credytory. A nie wiem by tákich wiele nie náláſl/co tylko opiek szukáia/z nich żywa/á bárzo ich prágna/chodzac dom od domu/á pilnie przegladáiac gdzye kthora bábá iuż glowa trzesie/á drżac sie nápija. A thák przystáło by ná ty ktorzy sie zowa y sa Supremi omnium orphanorum tutores/w to weyzrzeć y rádzić/áby sprawiedliwie Inwentarze byly czynione. Ktorym by tho sposobem miálo być/iż káżdemu wolno powiedzyeć widzenie swoie gdyby go spytano/ia co rozumiem powiem. Tym sposobem/gdyby záraz ein po śmierći zmárlego/po ktorym Inwentarz ma być czyniony/rzeczy byly vrzedownie zámknione y zápieczetowáne áż do popisowánia/ktemu ten co dáie spisowáć/zwlaszczá ná kthorego by bylo iákie domniemánie/áby pierwey przysiagl Vrzedowi/iáko spráwiedli

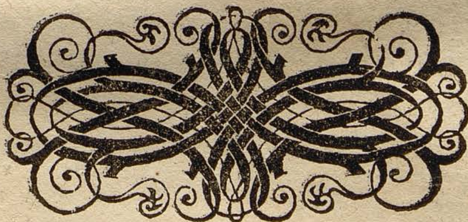
wie wszytki rzeczy dáie popisowáć: A iáko o tym nie wie nic/ áby co ná strone odeszło/ álbo przes kogo wynieśiono było. Wszákoż to tym ktorym przystoi około tego rádzić niechay bę=dzye poruczono: Ja tylko chćiał krotko vpo=mionąć/ iż to iest w pospolitey rzeczy wielka skáźá/ niespráwiedliwe Inwentarze/ przes co vbogie śieroty często wiele szkoduia/ iż rza dko ku swemu przychodzą/ zwłaszczá gdy kte=mu Páni Wienna niespráwiedliwym á wie=le kroć poprzyśiężonym wiánem/ ostáthek zá=gárnie. /:/ :/: /:/ :/:

Pożytek Inwentarzá.

¶ Pożytek Inwentarzá ten iest/ iż dzyedzic ktory go vczyni nie może być vćiążon w place=niu długow zmarłego/ iedno poki zsthawa dobr iego. A gdzyeby Inwentarzá Opiekun nie vczynił/ tedy dzyedzic bliższy iest przećiw iemu przyśiądz/ iż thák wiele było iáko żáłuie. Specu: Saxon: lib: j. artic: ij. glos. ¶ A iesliby ktho żáłował ná dzyedzicá/ iż wiecey dobr zostáło niżli zeznał álbo popisał/ á tego by nań dowiedzyono/ tedy dwoiáko dług z=márłego płáćić powinien. Spec: Saxo: lib: j. arti: 6. Iure Muni: artic: 26.

¶ Opiekunowi ten iest pożytek Inwentarzá iż sierotom gdy dorosta lat nie powinien sie więcey vspráwiedliwiáć z rzeczy nálezyonych/ iedno wedle spisánia Vrzędowego Inwentarzá/ á iákie dobrá ná ten czás wzyał kiedy opiekę przyiał/ tákie powinien wroćić. Iure Municipali Articulo 26.





O Drzewie Krewnośći.

KRewnosć/ iest powinowáctwo iedney Persony ku drugiey/ gdy iedná rodzi sie od drugiey/ álbo dwie od iedney. A názywáia krewnosć/ od społecznośći/ y iednośći krwie/ iże Persony ktore sobie są krewne/ máią miedzy sobą spolną krew/ gdy sie z iedney krwie rodzą/ iáko też Łáćinnici zową Consanguinitas/ quasi sanguinis vnitas. A z tądże też bekárći wedle Práwá Mieyskiego máią krewne/ ále po wrzećieniu nie po mieczu/ to iest/ krewne z strony mátki nie z strony oycá. Abowiem gdy bekárći nie máią oycá pewnego/ y thakiego iákiego by sie godziło mieć/ przeto też krewnych po oycu nie máią. ./. ./. ./. ./.

Drzewo krewnośći/ iest wymálowánie/ Drzewu Przyrodzonemu podobne/ máiące w sobie pień y rozgi/ to iest początek rodzáiu/ Linie proste y pobocznie/ rozmáitymi stopniámi rozdzielne/ w ktorych Persony rozmáita krewnośćią są spoione.

¶ Pień tu rozumiey/ tę persone od ktorey kre//wni poszli.
¶ Stopień Rozumiey liczbę/ iáko ktora Persona dáleko iest od drugiey/ miedzy kthorymi bywa pytánie. Iáko gdy spytáia/ w kthorym stopniu iest Práwnek od dziádá/ powiesz iż w czwartym. Bo od Dzyádza ten idzye rzad Person. Dzyad/ Oćiec/ Syn/ Wnek/ Prá//wnek. Abowiem w Liniey prostey ile iest Person o ktorych bywa gadká áż do ostatniey/ tyle iest stopniow/ odiawszy iedne Persone.

Linia prosta/ ktora w tym drzewie Krewnośći widziśz/ poczawszy od wierzchu od Persony Prapradzyáda/ áż ná dol do Persony Práprawneká. Tá się ná dwoie dzyeli.

Lineá recta ascendentium.

¶ Iedná iest Person wzgore idacych/ przod//kow nászych/ ták Męzczyzny iáko y biáłey płći co Láćinnicy zowa Ascendentium/ od ktorych my poszli/ iáko sa
Oćiec/
Dzyad/ to iest mego Oycá ábo Mátki Oćiec.
Bábá/ to iest mego Oycá albo mátki Mátká.
Prádziad/ iest mego Dziádá ábo Báby Oćiec.
Przedbábá/ iesth mego Dzyádá álbo Báby mátká.

Prápradziad/iest mego prádziádá álbo przed báby Ociec.

Práprabábá/iest mego Pradziadá ábo przed báby matká.

Lineá rectade scendentium.

¶ Druga Linia prosta/iesth Person ná dol idacych/ták Mężczyzny iáko y białey płći/ktore Láćinnici zowa Descendentium/kthore od nas pochodza/iáko sa

Syn.

Wnek/ktory sie rodzi od mego syná álbo dzyewki.

Wneczká/ktora sie rodzi tákże od mego Syná álbo od dzyewki.

Práwnek/ktory sie rodzi od mego Wneḱá álbo od Wneczki.

Práwneczká/ktora sie tákże rodzi od mego Wneká álbo Wneczki.

Prápráwnek/Prápráwneczká/kthore sie rodza od mego Práwneká ábo Práwneczki.

Linia pobocznia ma w sobie persony/ktore áni sie od nas rodza/áni my od nich/ále od iedney krwie s námi pochodza. Kthore Láćinnicy zowa Collaterales aut transuersales/ták z práwey strony po mieczu/iáko z lewey po wrzećienie/iáko sa

Brát/Syostrá/

Stryy/to

Stryy/to iest Oycow brát. Y Wuy/to iest/ Mátczyn brát.
Ciotká/iest Oycowá álbo Mátczyná siostrá. Acz ty obiedwie Personie iednym Polskim słowem Ciotká zowa/ ale Łácinnicy rozność w tym máia. Bo siostre Oycowe Amitam/ á siostre mátczyne Materteram názywáia.
Stáry Stryy/iest mego Dzyádá brát. Y Stáry Wuy/iest mey Báby brát.
Stára Ciotká/iest mego Dzyádá y moiey Báby siostrá.
Stárszy Stryy/iest mego Prádzyádá brát.
Stárssza Ciotká/ iest mego Prádzyádá siostrá: co drudzy zowa/przestryiec/przeciotká.
Stryczni brácia álbo siostry / ktorzy sie rodza odedwu brátow.
Ciotczoni brácia álbo siostry/ktorzy sie rodza odedwu siostr.
Synowiec/iest Syn od mego brátá.
Synowicá/iest Córá od mego brátá.
¶ Linia poboczna iest też dwoiáka / iedná iest rownych Person w stopnioch / á druga nierownych. Rowna poprzecznych Linia iest / gdy Persony o ktorych bywa gadká ná rownym stopniu sa od spolnego Pniá/ to iest od rodzicá/ iáko iest brátow wnek/y siestrzy//

ná wnecz

ná wneczká. Nierowna poprzecznych Li-
nia iest/ gdy Persony o ktorych bywa pytánie
ná nierownym stopniu sa od spolnego rodzi-
cá/ iáko iest brátow Prawnek/ á siestrzyna
wneczká. ∴/∴ /∴/ ∴/∴

Porzadek spadkow.

KV Spadkowi/ po vmárłym/ kto-
ry Testámentu nie vczynił/ iesth
czworáki stopien. ¶ Ná pierw-
szym stopniu sa dzyeci. ¶ Ná wto
rym rodzicy. ¶ Ná trzecim persony poboczne
o ktorych powiedzyano wyzszey. ¶ Ná czwar
tym maz z zona/ ktorzy po sobie spadek biora/
gdy niemász áni rodzicow/ áni dzyeci/ áni brá
ciey/ áni siostr/ y innych ná doł y wzgorey po-
przek idacych. ¶ Ná ostátek iesli tych wszyth-
kich ná czterech stopniách okazánych niemász:
tedy spadek álbo imienie zmárłego/ przynalezy
do Skarbu Krolewskiego.

¶ Wszyscy tedi ktorzy ida ná doł iáko sa Syn Descendẽtium successio.
Dzyewká/ Wnek wneczká/ Prawnek Prá-
wneczká/ ták Meskiego iáko y zenskiego Ple-
mienia: ktorzyby z tych po zmárłym blizszy by-
li/ spadek zárowno biora przed tymi wszytki-

ff mi Per-

mi Personámi/ ktore idą wzgorę y przed po//
bocznymi. Spec: Saxo: lib: j. articu: 3. et 17.
Et lib: iij. artic: 76. glos. lib: ij. artic: 23. Et
Iure Municip: articu: 3. in glos. A z tądże
się okázuie/ iż Synowie y Corki po śmierci
Rodzicow swoich/ wszytkiego Imienia/ ro//
wny dzyał biorą/ y z rownego się dzyału we//
selą. Wyiawszy by z nich niektorzy od práwie
nibyli/ ktorzy iesliby rowny dział z nieodprá//
wionymi chcelibráć/ tedy pierwey to powin//
ni pod przysięgą położyć co wzyeli/ thoż będą
ku dzyałowi przypuszczeni. Chybá iż nieod//
práwieni mogliby dowieść świádkámi/ iże się
wyrzekli z dobr Oycowskich y Mácierzystych.
A czego odpráwieni nie winni ku dzyałowi
kłáść/ napisano Specu: Saxon: lib: j. artic:
10. 13. Iure Municip: articu: 57. Iáko gdy
kto co po żenie weźmie/ álbo by co spráwione//
go/ álbo dárownego od rodzicow zá dobrego
ich zdrowia miał/ iáko konie/ zbroie/ száty/ y
inne rzeczy/ iesliby też co wysłużył ábo ná woy
nie zyskał. Tákże dzyewká co iey iest od rodzi//
cow dano ku iey ochedożnośći/ w száthách/ w
sprzęcie domowym/ tego niepowinná kłáść/ á//
bo co też wysłuży. ./. ./. ./.

¶ Ná teyże Liniey prosthey/ Person ná doł

idących/

idących/ Persony ktore są ná bliższym stopniu od zmárłego/ biorą spadek przed tymi ktorzy są ná dálszym stopniu. Wyiawszy by Rodzi- cy tych to ktorzy są ná wtorym stopniu/ zmárli á nieodpráwieni byli: tedy oni ná mieyscu Rodzicow swoich zmárłych/ biorą spadek po Dzyádu y po Bábie z drugimi Dzyedzycmi/ tyle ile rodzicy ich mieli bráć gdyby byli żywi. Specu: Saxon: lib: j. articu: 17. Co Láćinnici zowa Iure repreſentatiuo. Quod nepotes repreſentant perſonam Parentum in ſucceſsione poſt Auum vel Auiam in Linea recta. Ktore Práwo tylko idzye miedzy tymi Personámi/ co są ná prostey Liniey.

A iesli by kto zmárł/ á Synow by też nie było/ ábo Dzyewek/ ále by miał Wnęki ábo wnęczki: tedy Wnękowie y Wnęczki/ thymże sposobem biorą spadek przed tymi co idą wzgorę/ y przed pobocznymi.

¶ A gdy niemász dzyećí álbo Wnękow/ y innych ná doł idacich: tedy spadek przychodzi ná bliższą persone miedzy thymi co wzgorę idą/ tym sposobem: Gdyby kto zostáwił Oycá/ tedy Oćiec bierze spadek y przed Mátką/ y przed innymi wszythkimi gornymi y pobocznymi. Tákże też gdyby Oycá niebyło. Mátka bierze

Aſcendētium ſucceſsio.

przed inszymi wszytkim w zgorę y poprzek idą cymi. Specu: Saxon: lib: j. articu: 17. ¶ Ale wedle Prawá Cesárskiego / Oćiec / Mátká z Bráćią / y s Syostrámi / zmarłego Syná spadek zárowno biorą. A ták poki person ná doł y wzgorę idących zstawa / poty pobocznie Persony bywáią wyłączone wedle Prawá.

Collateralium successio.

¶ A gdy Synow y rodziców / y innych krewnych ná doł y wzgorę idących niemász: tedy spadek przychodźi ná pobocznie persony / ktore by śie w stopnioch okazáły być bliższe po zmarłym / o ktorego Dzyedzictwo idzye. Speculo Saxon: lib: j. articu: 3. Qui se in proximiore gradu / huic de cuius haereditate agitur probauerit / praefertur ei / qui vlteriorem obtinet gradum. Miedzy ktorymi tho pobocznimi / bliższy są bráćia y śiostry / y ich dzyeći. ¶ A tu trzebá wiedzyeć / iże bráćia y śiostry / ktho rzy są iednego Oycá y iedney Mátki / ktore Láćinnicy zową integri fratres et integrae sorores / bliższy są ku wszelkiemu spadkowi nád bráćią y śiostry od iedney Mátki / á od innego Oycá: álbo od iednego Oycá / á inney Mátki / ktore zową medij fratres / mediae sorores. A gzye by záśie dzyeći zmárłego brátá ábo śiostry ktorzy są iednych rodziców / zostáli: tedy spul

bráćia ál

bráciá ábo ſpułſioſtrámi/ zárowne ſpadek s ni mi biorą. Specu: Saxon: lib: ij. articu: 20.

¶ Po bráciey záſię y po ſioſtrách iednych ro// dzicow y po ich dzyećioch/ bywáią przypuſz// czeni ná dzyedzyctwo/ Dzyeći od iedney Mát ki ábo od iednego oycá/ ktorych záſię dzyećibliż ſze ſą ku ſpadkowi nád Stryie y nád Wuie.

¶ A gdy niemáſz Bráciey/ ſioſtr/ y ich dzyeći ábo Wnękow: tedy po ſpadek przychodzą in// ſzy ktorzy byli ná bliżſzym ſthopniu/ iáko ſą Stryiowie/ Wuiowie/ Ciotki/ ich Syno// wie/ Wnęki/ Wneczki. A kthorzy by ná ied// nym ſtopniu bliżſzym/ ſpołem náleżyeni byli/ á tego by dowiedli/ rowny dzyedzictwá dzyał biorą/ wedle Textu Specu: Saxon: libro j. cap: 17. z Niemieckiego ták iaſnie wyczerpnio nego. Non extantibus/ neque fratribus/ ne// que ſororibus/ omnesqui ſe in vno cognatio// nis gradu eſſe probauerint/ aequam haeredi// tatis portionem percipiunt.

¶ Potym gdy tych wſzytkich krewnych wyż// ſzey námienionych niebedzye/ tedy mąż z żoną po ſobie ſpadek biorą. A iżby po ſobie mogli ſłu ſznie bráć/ potrzebá ieſt áby było miedzy niemi práwe á ſłuſzne małżeńſtwo/ wedle Kośćiołá Krześćiáńſkiego złaczone/ ktoreby trwáło áż

Mariti et vxo- ris ſuc- ceſsio.

 do śmier//

do śmierci. Abowiem gdzyeby rozwod zá-
szedł/ tákowy spadek mieysca nie ma.

Fisci successio vltima.

¶ A gdy niemász przyiaciol y żony/ tedy spadek przynależy do skárbu Krolewskiego/ ktory iuż iest ostátecznym Dziedzicem. Iure Municip: articu: 59. (.) .().

Sacerdotum et Monachorum successio

¶ Ksiadz ieśliby vmárł krom Testámentu/ á dobrá po nim zostáły z dochodow Kośćielnych nábyte/ spadek po nim nie idzye iedno do Kośćiołá przynależy. A ieśliby ony dobrá były z iego oyczyzny/ álbo po ktorym przyiaćielu przypádłe/ álbo robota iego własna álbo rzemieslem nábyte: tedy ná przyiaćiele przypadáia. Co ma być rozumiano o tych Ksiedzoch/ ktore zowa świeckimi/ nie o Mnichoch. Abowiem iáko Mnich z Bráćia nie dzyedziczy/ ták thez po Mnichu żaden spadku niebierze. Bo Mnissy wyrzekli sie świátá/ y sa vmárli świátu: á vmárłyć żaden spadku niebierze iedno żywy.

mnissy nie dziedzicza.

Wyiawszyby ktorzy w dzyećinstwie z przymuszenia álbo z iákiego przyludzenia álbo z namowy do Klasztorá wstapili. Bo ći moga wynidź/ á ták dzyedzictwá nie tráca. Spec: Saxonum libro j. articu: 25. Et lib: ij. articu: 22. Wszákże w tey mierze zacnym y vczonym w prawie ludzyom nie zda sie być zá słuszna rzecz

mnissy kiedy dziedzictwá nie tráca.

áby Mni-

áby Mniszy dzyedzictwá po swym krewnym nie mieli bráć/ mieniac/ iesliże niewiástá ktora sie niepoczćiwie rzadzi/ dla swey niepoczći wośći dziedzictwá nie tráći: á czemuby mnich ktory sie ná służbe Boża vda/ tráćić miał? Tū quod Statuta Laicorum non ligant Ecclesiasticas Personas. A podpieráia tego Práwem Duchownym y Cesárskim.

¶ W Dochodzeniu á otrzymániu dzyedzyctwá/ niemász áni ma być żadney rozności miedzy mężczyzna/ á żeńskim plemieniem. Abowiem iáko ku rozmnożeniu Rodzáiu/ obudwu pan Bog stworzył/ ták też Práwo w bliskośći Jmienia czyni ie rowne/ oprocz Gieráady á Hergewetu. Bo Gierádę/ to iest sprzęt y vbior niewieśći wedle Práwá (ácz niesłusznie gdy sie kto przypátrzy) bliższa po zmárłey Niewieśćie bierze. A Hergewet/ to iest zbroię/ bliższy po zmárłym Mężu. Powiedzyałem iże niesłusznie/ to z tego przykłádu káżdy obáczyć może. Vmrze ktora bogáta biała głowá/ ktorey máietność wszytká práwie w tey to Gierádzye/ w brzyndách kosztownych zależy/ zostáwi Syná iednego ábo dwu/ ktorzy by słusznie á spráwiedliwie máietność Mátki swey wszytkę po śmierći iey mieli bráć: tu wedle Práwá

Gierádá.

Hergewet.

Máydeb-

Práwo nieſłuſz ne o Gie radzye.

Máydeburſkiego/ nie właſni Synowie bio//ra/ ale biała głowá ktoraby byłá oney zmárłey krewna bliżſza/ choć będzye dobrze dálſza ná trzecim y ná czwartym ſthopniu/ niż właſny Syn. Tu w tey mierze ieſt wielka nieſpráwiedliwość/ á nieznośne okrućieńſtwo nád wła//ſnymi dzyedzycmi/ gdy ná to pátrzą/ á prawie im to co ich ieſth właſnego z rąk wydzyeráią. Przeto Krákowianie tákowe Práwo o Gie//radzye/ (ktore też tu maſz ná dole przypiſáne) częſćia miárkowáli/ częſćia ábrogowáli/ kto//rych przykłádu by inne Miáſtá náſládowáły/ vmnieyſzyło by ſię kłopotow/ á wielkiego zá//krwáwienia miedzy przyiaćioły. Dobrze by tedy áby to práwo w poſpolitośći thák ſtało/ áby mężczyzná z biała głowa ſpadek wſzytkich rzeczy rowno po przyiaćielu bráli. Aby iáko nie wſzędy wiedzą co ieſt Gierada/ y co ieſt Her//gewet/ tákże rzecz z nieznáiomośćia názwiſk zginęłá/ á z gruntu zgłádzona byłá/ áby bez tego brákowánia Hergewetu y Gierady/ bli//ſkość w ſtoiacey y ruchomey máiethnośći ro//wno bráli. Obaczáia ty trudnośći y nieſprá//wiedliwośći wiele przyiaćioł/ kthorzy máia przed oczymá Páná Bogá/ á zgodę miłuia/ y wiele ich naydzye/ ktorzy bez tego brákowánia

Gierady rowno ſie wſzytkim cokolwiek ieſth dzyela ćicho/bez klopotow/ ták iż Woyt o tym nie wzwie.

¶ Kiedy żoná ktorego kolwie Mieſzczániná z świátá zeydzye/ zoſtáwiwſzy dzyeći Syná albo dzyewke/ iednego álbo wiecey: Tedy wſzytek grat y ſczebrzuch ktorym kolwiek imieniem może być miánowány/ ná żadnego inſzego/ iedno ná Meżá y dzyeći iey (ktorego kolwie ſtanu beda) ma przyſluſzeć/ wſzytki inſze tey vmárley przyiaćiele/ śioſtry y bliżſze oddaláiac. A po śmierći tych to dzyeći/ to wſzytko iáko ieſt wedle Prawá/ przy oycu ma zoſtáć.

Artikul Krákowiánow o Gieradzye.

¶ A ieſli żoná vmrze nie zoſtáwiwſzy płodu/ tedy to wſzytko co tu Gieradzye należy y przyſluſze/ co oná w dom do meżá wniosłá/ á tych rzeczy czáſu żywotá od ſiebie nie oddaliłá/ álbo dawnośćia czáſu ſie nie ſkáziły: To śieſtrze iey/ álbo bliżſzey przyrodzoney/ przes meżá iey ma być wydano. Domowy ſczebrzuch/ we złoćie/ we śrebrze/ kleynotách/ pieniadzách gotowych/ y wſzytki inne rzeczy od málá do wiela/ coby ku Gieradzye nie przyſluſzáły/ przy meżu tey vmárley máia zoſtáć. O ktore żadnego nágábania od iey bliſkich nie ma mieć. Ale to

po swey woley obroći gdzye chce/ nikomu licz=
by nie czyniąc z tego. ¶ To też ostrzegá=
iąc/ że siostrá tá álbo przyrodzona/ ktora táko
wą Gieradę będzye bráć chćiálá/ Męzowi tey
to vmárłey z tákowych rzeczy/ ma zostáwić co
Práwo obmawia. To iest łoże vsłáne/ y inne
rzeczy w Práwie opisáne.

¶ Item/ Ty rzeczy wszytki/ ktore mąż żenie
przed ślubem álbo po ślubie kiedy kolwie ku
pocżćiwośći iey spráwił/ we złocie/ śrebrze/
száćiech/ kleynotách/ vpominkách/ y wszyth=
kich innych rzeczy/ żadnych nie wyymuiąc/ to
nie ma być miedzy Gierádę policzono/ Ale po
śmierći żeniney mąż to wszytko przy sobie zá=
chowáć ma/ iáko swe własne/ A żadnemu nie
ma być powinien zá to odpowiedać. ¶ A ie=
sliby sie przydáło/ żeby mąż pierwey vmárł niż
li żoná/ choćia zostána álbo nie zostána dzyeći:
Gierádá álbo sprzet wszytek ktory s sobą żoná
wniosłá/ y to co iey mąż przed ślubem y po ślu=
bie dał/ kupił/ spráwił/ we złocie/ śrebrze/ kley
nоćiech/ w száćiech/ y innych rzeczách/ ktore k
temu należą: Przy zostáłey wdowie máią zo=
stáć/ y po swey woley może ie obroćić. etc.

O Przyia=

O Przyiaciołoch po Małżeństwie.

Przyiacioły po Małżeństwie Łáćinnicy zowa Affines/ ták po mężu iáko y po żenie/ z tad iż dwá domy/ to iest dwá rozne rodzáie/ w iedno przyiacielstwo iákoby ku iednemu końcowi zá onym małżeństwem sie zchodza áż do czwartego pokolenia. A tu trzebá wiedzyeć/ iże przyiaciele mey żony á moi przyiaciele nie sa sobie przyiaciele z strony mego małżeństwá/ to iest nie sa Affines iáko Łáćinnicy zowa/ tylko przyiaciele mey żony/ mnie sa przyiaciele po małżeństwie: tákże też moi przyiaciele/ sa mey żenie przyiacielmi z strony małżeństwá. A z tadże to iest/ iże Oćiec y Syn iednego domu álbo rodzáiu/ moga poiać w małżeństwo mátkey coreiey drugiego rodzáiu/ tákże dwá bráćia moga poiać dwie siestrze/ Ale maż z przyiaćioł żony swoiey/ nie może żony poiać/ áż do czwartego pokolenia. Tákże też niewiástá nie może bráć meżá z przyiaćioł meżowych áż do czwartego pokolenia.

Affines

Jmioná Przyiaciol po Mal=żeństwie.

¶ Maż z żona sa gruntem przyiacielstwá po Małżeństwie.

¶ Swiekier/ iest żony mey ociec. Ale dźis pospolićie Oycem zowa wedle zwyczáiu/ nie świekrem: tákże świekrá/ mey żony mátká.

¶ Zyeć/ mey dzyewki Maż.

¶ Cieść/ Syná mego żona.

¶ Dzyewierz/ iest brát meżow.

¶ Jatrew/ żoná mego brátá. Zowa też brá(towa.

¶ Swieść/ siostra Meżowá.

¶ Swak/ iest śiestrzyn maż.

¶ Pásierb/ Syn mey żony od pierwszego meżá: álbo syn mego meżá od pierwszey żony.

¶ Pásierbicá/ dzyewká mey żony od inne=go meżá.

¶ Oyczym/ Maż wtory moiey mátki.

¶ Oblubieniec/ Nowożenia/ Pan młody.



Porządku Sądow Mieyskich

Cześć czwarta. O karności złoczyńcow/ á naprzód o męczeniu ich.

Porządek około męczenia złoczyńcow.

SPráwe około męczenia y rozmáitey śmierci rożnych złoczyńcow/ ludzie náuczeni w práwie/ bárzo szeroce á pothrzebnie nápisáli/ nie bez przyczyny. Abowiem gdzye idzye o zdrowie vbogiego człowieká/ zá ktorego iednorodzony Syn Boży dał sie vmęczyć/ thám trzebá nawietszey náuki y nawietszego porządku á pilności/ áby człowiek bes lutości Sędzyego/ bez

báczności / bez dobrego rozsadku / iáko inna bestya niezginał. W czym záprawdę w Miástách y w Miásteczkách máły iesth porządek / wiecszy snadź tám / gdzye się spráwá toczy o trochę zgniłey máietnośći / niż tám gdzye vbogiego człowieká ćiáło szárpaią / tárgáią / ćiągną / pieką / męczą / wiele kroć tylko przy obliczności iednego álbo dwu opiłych Ceklarzow gdzye rzadko bywa człowiek poważny á baczny / ktoryby wielkość a potrzebę męki wyrozumiał / ktoryby też Persony y znáki ku wydániu námękę rozeznał / y spráwiedliwośći w thym doyzrzał. Sam przytym okrutny Kat á ieden álbo dwá opili Ceklarze bywáią / z ktorych potym wyznánia człowiek bywa ná śmierć skazan. Ty rzeczy potrzebuią pilnego wypisánia / ále iże vmyśliłem potym osobne ksiąszki o thym pisáć / tu ná ten czás co by się potrzebnieyszego być zdáło / ná koniec krotko przypiszę.

Co trzebá báczyć przed męczenim złoczyńcow.

¶ Przed męczenim złoczyńcow thy rzeczy trzebá pilnie báczyć. ¶ Naprzod / áby żaden w Kátowskie ręce námękę niebył zdány / áżby były pewne á dostáteczne przećiw niemu znáki

złoczyństwá / á dowody nieiákie. Abowiem męká acżkolwiek ku wybadániu Prawdy bywa przydána / wszákże rzecz iest ku zdániu ná śmierć niepewna / krechka / y Sędzyemu ku zbáwieniu niebespieczna / gdy niekthorzy złoczyńce ták są twárdego przyrodzenia / iże ná nich nic niewymęży: á drudzy zásię są ták miękkiego á niecierpliwego przyrodzenia / iż wolą ládá co powiádáć / niż okrutne męki cierpieć. A z tąd bywa iże ich wiele niewynnych powoływáią. Nápisał to y Aug. S. Vbi non sunt presumptiones / semiplenae probationes / certa inditia / non est inducenda quaestio.

¶ Druga / áby złoczyńcá ná mękę nie łatwie áni skwápliwie od Sędzyego był zdawan / by też y znáki ktemu przywodziły / iedno w then czás / gdzyeby inszym lżeyszym sposobem / tho iest łáskáwym vpominánim álbo pythánim prawdá nie mogłá się okázáć. Gdzye też są iáwne dowody przeciw złoczyńcy / ábo się sam dobrowolnie zna / álbo znáć krom męki obiecuie / tám męki nietrzebá / oprocz żeby ná co innego zá dostátecznymi znáki / á nieiákimi dowody był podeyrzány / czego by dobrowolnie znáć niechciał / álbo towárzystwá niepowiedział.

Kiedy złodziey ma być męczon

¶ Trzecie / áby złoczyńcá / kthory by iuż ná

śmierć

śmierć miał być wydan/tosz zeznał po męce ná záiutrz przed zgromádzenim wszytkiey Rády dobrowolnie z rozkazánia á łáskáwego pytánia Sędzyego/ co ná męce zeznawał. Abowiem przes to bywa potwierdzone wyznánie wymęczone. A z thądże Testáment złoczyńce zá poruczenim Sędzyego támże v Rády thák przes Pisárze bywa pisány/y v Sądu iáwnie czytány/tym kształtem. Iż ten N. rodem z N. stánawszy przed námi dobrowolnie zeznał/ iż vkradł/wydárł/ wyłupił/ zábił/ spalił/ ꝛc. y s tym idzye ná Sąd Boży/ ktorego Práwu wászemu poruczamy.

W dzyeń Swięty godźi się żdáć ná męke.

¶ Iáwni złoczyńce y w dzyeń Swięty mogą być ná męke wedle Práwá dáni/y w dzyeń wielkonocny/y Bożego národzenia/dla te° áby się łotrowskie rády y zdrády długo nie táiły/ przes ktorych niepoznánie mogłoby się sstáć wielkie á szkodliwe zámieszkánie ku zábieżeniu wielkim niepokoiom/szkodom/ niebespieczno ściam/záchowaniu zdrowia ludzkiego/y pokoiu pospolitego. C. De Feriis. L. Prouinciarum Praesides.

¶ Złodzyey gdyby kogo powołał/ y śmierćią swą zápieczetował: thedy powolány może sie odwieść swoią przysiegą/ oprocz żeby nań był iáki inny dowod álbo świádectwo Specu: Saxon: lib: iij. articu: 39.

Znáki ku zdániu ná meke ktore sa pewne.

¶ Znáki zá kthorymi by złoczyńcá miał być zdan námeki/ nie sa opisáne/ ktoreby były pewne á dostáteczne. Ale ty zależa ná vznániu/ ná woli y ná sumnieniu madrego á rostropnego Sedzyego. Wszákże tá wola/ rozeznánie/ y sumnienie Sedzyego tákie ma być/ ktoreby było Prawu á Sprawiedliwośći przystoyne. Abowiem ináczey nic by nieważyło.

Nápisał Iodocus Damuderius w ksyażkách de praxi rerum criminalium/ z Prawá Cesárskiego przykłády/ z ktorych może sie náuczyć/ ktore znáki sa dáleko od meczenia odwodzace/ ktore blisko ku mece wiodace/ ktore nablizey. Dáleki znák iest gdy ták mowia/ Słycháć iż zábił. Bliższy iest znák gdy mowia/ ten był wielkim á wiecznym nieprzyiaćielem zábitego/ czesto go zábić groził/ czestho mu odpowiedał. Wszákże y ty znáki ieszcze nie sa tákie (Znáki mezoboystwá.)

zá ktorymiby kto miał być zdan ná męki. Ná⸗
bliższy y napewnieyszy znák iest gdy ták mo⸗
wią: tego widzyano gdy z gáiu wyskoczył/
gdzye ćiáło zábitego leżáło/ ten miał miecz go⸗
ły w ręku/ gdy go vyżrzano/ zbladnał/ do Klá
sztorá vćiekał. Tákowe nabliższe znáki dwie⸗
má godnymi á nie podeyżrzánymi świádki
potwierdzone/ są dostátecznie wiodące ku mę
ce/ y owszem iednym świádkiem potwierdzo
ne/ ták godnym ná ktorego by namnieysza má⸗
kulá podeyżrzenia niebyłá/ zwłaszczá gdy ták
świádczy iż go widzyał kiedy ránił. ¶ Ták⸗
że o złodzyeiu może być rozumiano/ gdy mo⸗
wią/ podeżrzány to młynarz/ vbogi iest/ rad
sie w drogie száty vbiera/ ták wiele nie zárobi:
ty znáki są dálekie. Bliższe gdy v kogo widzą
rzecz krádzyoną. Nabliższe y nadostáteczniey
sze/ gdy go widzą s krádzyoną rzeczą vćieká⸗
iącego/ z mieysthcá gdzye rzecz vkrádzyono.

Znáki złodzeystwá.

¶ Ná cudzołostwo ten znák iest dáleki/ gdy
powiedáią/ iż sie rádzi widzą/ iż sie miłuią.
Bliższy/ gdy kto chodzi do cudzey żony w dom
kiedy mężá domá niemász. Nabliższy á pewny
kiedy kogo s cudzą żoną ná iednym łożu zá⸗
stáną. .:. .:. .:. .:.

Znaki cudzołostwá.

¶ Vćiekánie iáśnie dowiedzyone/ pewny znák

Vćieká nie złoczyńce.

iest winnośći/ zwlaszczá tám gdy kto ieszcze nie obwiniony/ iedno thylko iż iest powieść o nim/ zá dotknienim sumnienia/ boiac sie vćieka. (:) (:) (:) (:)

¶ Wsádzony do kazni opátrzony dobrze gdyby sie wylamal/ á do Kośćiolá vćiekal/ álbo ná inne bespieczne mieyscá ku záchowániu zdrowia swego/ znák iesth pewny ku zdániu ná meki. ./. ./. ./.

¶ Oslawiony o iákie zloczyństwo/ gdyby sie przed kim zeznal tám kedy ná stronie nie v sadu/ A tákie zeznánie bylo by iednym godnym świádkiem potwierdzone/ tákowy podáie do siebie znák niemály ku mece. Zeznánie zloczyńce nie przed sądem

¶ Sámá gola powieść nie iest znák pewny ku zdániu ná meke/ quia fama est res fragilis et perniciosa/ oprocz tego gdyby bylá mocna/ gwaltowna/ á nieodmienna. Stawá

¶ Odmienność mowy/ klamstwo/ boiaźń/ záiakánie/ drżenie/ są znáki nieiáka droge ku mece podáiace/ ktore ná Sedziego przynależy pilnie obáczáć y terminowáć/ ábymu potym nie bylo zádano/ iż niesluszznie czlowieká zdal ná meki. Boby tho musial meczonemu nágrádzáć/ gdyby okazal swoie niewinność. Tákie wszytki znáki iáko wyższey námieniono zale- Mowá odmienna klamstwo. boiaźń.

za nábácznym á rostropnym vznániu Sedzye go. Aby wielkośći wystepu/ tráfunki/ rozmáitośći znákow/ y inne okolicznośći dobrze á pilnie obaczał/ áby też miał bácznosć ná stan Persony. Abowiem ináczey ma być meczon młody/ ináczey stáry/ ináczey mdły/ ináczey duży/ ináczey kochánek/ ináczey nie kochánek/ ináczey Sláchcic/ ináczey Mieszczánin/ ináczey chłop. A ná koniec Sedzya ták sie w ten czás przećiw człowiekowi ma zstáwić/ áby sie wiecey widział być łáskáwym Sedziem/ niż okrutnikiem: pámietáiac iż też człowiek iest.

Persony od meki wolne.

¶ Zaden ná ktorego sa pewne dowody á znáki/ nie może być wolen od meki/ iedno ten ktorego Prawo pisáne czyni wolnym / iáko sa Doktorowie/ Rycerze/ przełożeni ná wielkie dostoieństwá/ Vrzednicy ludzi wielkich stanow/ y Vrzednicy Mieyscy poki sa ná vrzedzye. Principum Officiarij/ Ciuitatum Rectores/ officiorum suorum durante tempore. Młodszy niż czternáśćie lat/ ktorzy v Pregi miotłámi máia być karáni: Stárzy/ ná pámieći y ná rozumie zeszli/ niewiásty brzemienne/ ázeby po porodzeniu moc wzyely. Wszákże sa

tákie występy/ zá ktorymi áni Persony prze/ rzeczone od męki bywáią wolne/ iáko iest wy/ stęp przećiw Krolowi/ przećiw pospolitey rze czy/ co zową Láćinnicy/ crimen laesae Ma/ iestatis/ to iest gdy się kto co tákiego dopuśći/ coby było przećiw Krolowi y bespieczeństwu iego/ gdy náprzećiw szkázye álbo vpadku miey skiemu co broi/ gdy ku nieprzyiaćielowi się skłoni/ gdy nieprzyiaćielowi zbroią/ pieniądz mi/ rádą/ y kthorymkolwiek inszym sposobem przećiw swemu Pánu dopomaga: gdy pod/ dáne/ zyemie k temu przywodzi/ áby były Kro lowi przećiwne/ gdy rostyrk w mieśćie czyni/ áby ktory przełożony był zábit/ y inne tym po/ dobne. Też nie czyni nikogo wolnym od mę/ ki/ wydánie á zdrádzyectwo Oyczyzny swey/ podánie Miast/ Zamkow nieprzyiaćielom/ ktożkolwiek by był tákim. Crimen laesae Maiestátis.

O rozmáitych mękách.

¶ Wyższey námieniony Autor wypisał o ro/ zmáitych mękách/ kthore złoczyńcom bywáią zádawáne wiecey z wymysłow Sędzyow nie bácznych/ á z okrućieństwá Kátowskiego/ niż wedle Práwá: iáko wodą/ octem/ lanim w/ rzącego oleiu w gárdło/ szmárowánim śiár/

ka/smołą gorąiącą/ słoniną/głodem/prágnie
nim wielkim/ przyłożenim nápępek Myszy/
sierszeni/álbo iákich innych iádowitych chro⸗
bakow nákrytych bánką/ áby thák gdyby wy⸗
nidz niemogli/ćiáło ćierpiącego dręczyli: iáko
też gdy złoczyńcę ku łáwie przywiążą/ nogi ie
go słoną wodą námáżą/ potym kozę przywio⸗
dą/ ktora rádá sol iada/ áby piethy onego zło⸗
czyńce lizáłá/ kthory bol powiedáią być okru⸗
tny/bez obráżenia ćielesnego. Opisuie támże
niekthore męki wedle Prawá miánowićie/
przez ćiągnienie powroznu/gdy złoczińcá ná⸗
go(wszákże wstyd przyrodzony máiąc nákry⸗
ty)ná węższey łáwie niż ćiáło iest/ bywa pod
pachę przez piersi przywiązan: potym wielkie
pálce v nog bywáią związáne/ á powroz od
nich około osi v kołá okręcą/ áby thák obrácá⸗
nim kołá ćiáło złoczyńce ku wypowiedzyeniu
prawdy było ćiągniono. Niektorym też kto⸗
rzy ná męki máią być dáni/ pierwey wszythki
włosy brzytwą ogolą/dla opátrzenia/ áby iá⸗
kich kunsztownych pomocy we włosiech nie⸗
miał/podług czárnoksyestwá/ábo czárow in
nych/ zá ktorymi więc żadney męki nieczuią.
Przydáie náostátek swoie widzenie/ áby zło⸗
czyńcá przed innymi mękámi/ naprzod był bit

miotłámi/

miothłámi/mieniąc że zá doświadczenim przes tákie karánie/rychley złoczyńcá powie swoie przewinienie/niż zá mękámi wyższey opisánymi. In Summá/áby thákie męki były zádáne/żeby ćiáło było bez obrażenia wielkiego/y bez vłomności. Abowiem gdy by sie tráfiło/iż by złoczyńcá dla męki wielkiey vmárł/Sędzya był by bárzo podeyźrzány/iáko by mu tákie męki zádáwáć roskázował/nie wedle práwá ábo zwyczáiu/nie zá miłośćią spráwiedliwośći/nie z miłosierdziá/nie z bácznośći á z mądrośći: Ale z gniewu á z nienawiśći/áby ták z iego sámego vporu człowiek zginął. Byłby mowię Sędzya w tákim podeyźrzeniu iesliby by sie słusznie nie wywiodł/iż wtey mierze násládował práwá ábo zwyczáiu: łáskáwośći/máiąc Páná Bogá przed oczymá/y spráwiedliwość iego. O thym komu trzebá wiedzyeć szerzey/niechay czyta v tegoż Autorá.

Złoczyncá o co ma być pytan ná męce.

¶ Złoczyńcá wedle Práwá niema być ná męce o więcey rzeczy pythan iedno o ktore iesth oskárżon/á o kthore nań słychác/z tey przyczyny/iże ná męki żáden nie-

ma być zdan/ kromia vprzedzáiacych znákow iáko wyższey o tym.

Miedzy wielemi złoczyńcámi ktory ma być pierwey męczon.

¶ Gdy wiele złoczyńcow o ieden występ ná mękę maią być zdáni: Sędzya ten ma porządek chowáć/ áby thego pierwey kazał męczyć ktoregoby rozumiał być ku powiedzeniu práwdy skłonnieyszego: iáko iesli Ociec s Synem ma być męczon/ pierwey Syn/ przy oblicznosci Oycowskiey/ ábo też w niebytnosci zwiádomosćia iego/ dla tego iż Ociec zá żáłosćia Syná swego rychley sie skłoni ku wyznániu niż zá własnymi mękámi. A iesli żoná z mężem/ pierwey żoná/ dla thego iż niewiescia płeć/ będąc mdleyszey nátury/ y nie ták ćierpliwey/ rychley może być przywiedzyoná vpominánim y mękámi ku wyznániu/ niż Mąż.

O powtarzániu męki.

¶ Złoczyńcá/ ktory raz dla iákiego podeyzrzánego występku słusznie á dostátecznie wedle Práwá był męczon/ (ktora dosthátecznosć ná vznániu Sędzyego zależy) á ná męce by sie nic nie zeznał: iuż o tenże wysthępek/ druga raz

nie ma być męczon/ oprocz żeby się iákie nowe znáki pewne nań wynorzyły/ ktoreby były godne ku zdániu po wtore ná męke wedle wyższego opisánia. Wszákże y zá pierwszymi znáki/ może być dan wtore ná męke/ gdy iest iásny iego vczynek/ świádectwem dwu godnych ludzy ták dobrze dowiedzyony/ iż o nim Sędzya żadney wątpliwośći niema/ tylko pozłoczyńcy zna/ iż vczynku swego więcey z krnábrności á záthwárdzenia niż z niewinności przy. ::: ::: ::: :::

Złodzie y kiedy może być w tore męczon á iáko.

¶ Złoczyńcá gdy zna vczynek swoy ná męce/ á po męce go przy/ może być wtore męczon ku pierwszemu zeznániu/ ále lżey niż pierwey. A ná wtorey męce gdy by nie zeznał/ ále s tháłe przał/ iuż trzeci raz niema być męczon. ¶ Złoczyńcá gdy kogo ná męce wyda/ thedy wydány ma być poiman. Wszákże to wydánie álbo powołánie/ nie iest dostáteczny znák/ áby powołány miał być zdan ná męke/ ieśli przećiw niemu nie będzye innych znákow álbo dowodow. Abowiem powołánie wiele kroć bywa z thąd/ iż Gaudium est miseris socios habere poenarum. A Regulá też iest práwna. A tormentis incipiendum nō est: priusquam praecedant certa indicia.

Powołáni ma być poiman.

Przystoi thez Sedzyemu/ pierwey niż zło=czyńce zda ná męki/ bádáć sie pilnie czásu/ iáko dawno złoczyńcá kradł/ zbÿał/ ꝛc. y inne łotrostwo płodził/ ieśli w leśie przemieszkawał ál bo nie. A to ktemu áby wiedzyał iáko wielkie męki ma rośkázáć iemu zádáwáć. Abowiem wiele ich naydzye/ ktorzy będąc w towárzystwie przemieszkawáiąc w leśiech/ w gáioch/ społem sobie męki zádawáia/ y ćwiczą sie ná wyćierpienie rozmáitych mąk/ áby potym gdy by byli poimáni/ mocne męki wyćierpieli/ krom wyznánia złych vczynkow y towárzystwá swego/ co z wyznánia złodzyeiow poznano.

Złodzieiski kunszty.

O rozmáitey śmierći

rożnych Złoczyńcow.

Złodziei Zdrayca. Rozboynik. Łupieżca. Mężoboycá. Cudzołożnik. Pánienski gwałtownik.

JAka śmierćia ktory złoczyńcá ma być karan/ wypisano Specu: Saxon: lib: ij. articu: 13. 16. 36. to iest/ złodzyey ma być obieszon. Zdrayca/ rozboynik/ łupieżcá w koło wpleción. Mężoboicá/ gwałtownik Pánień/ y ktory by ná cudzołostwie był poimány/ tákowi maią być sćieći iáko nápisano. Raptores virginum honesta

iáko

rum vel ingenuarum / siue desponsatae fuerint siue non / vel quarumlibet viduarum / capitis supplicio puniuntur. Odszczepieniec Wiary Krześciańskiey ma być spalon. Tąż śmiercią ma zginąć Czarownik / y ktoby komu iad zadał. ¶ O karániu Heretików (iż z innych praw máluczko szerzey powiem) iest też srogi Státut Koronny Krolá Władzisławá Jágełłá / vczyniony Roku 1424. gdzie iásnie opisano / áby Heretykowie naprzod mieczem byli karáni / potym też więtszse im karánie iest náznáczone / áby nieináczey iedno iáko wystepuiący przeciw Maiestatowi Krolewskiemu byli kárani / to iest / nie tylko na gárdle / ale y ná máietnosći / ktoraby po zamordowánym Heretyku do skárbu Krolewskiego byłá przyłączona. Nád to dzieći onego Heretyká wiecznie by były bezecnemi. A ku żadnemu dostoieństwu áby niebyły nigdy obierány. ¶ Práwo záśie Duchowne ná Heretyki iest lżeysze. In C. ad abolendam de haereticis / gdzie nápisano / áby Heretykowie ktorzy by byli doświadczeni w odszczepieństwie / iesliby sie chcieli błędu swego odprzysiądz / vchodzą karánia: á potym iesliby wtoż odszczepieństwo wpádli / tedy z práwá duchownego bywáią podáni zwierzchnośći świeckiey / áby byli mieczem

Odszczepieniec Czárownik. Zadawcá iádu

Karánie Heretiká wedle státutu koronnego y práwa duchownego.

li mieczem karáni. Wszákże ich Synowie nie bywáią bezecni / iáko Práwem Polskim.
¶ A gdzye karánie zá iákie złoczyństwo nie iest opisáne / tam złoczyńcá ma być karan wedle vznánia Sedzyego / kthore wiecey sie ma skłániáć ku łáskáwośći / niż ku okrucieństwu: Abowiem Práwá ná złoczyńce sa vczynione / áby zá boiáznia ich / zuchwáli ludzye od złych vczynkow sie hámowáli / á niewinni áby w bespieczeństwie á w pokoiu mieszkáli.

O Złodzyeystwie.

Złodzie ysthwo iáwne.

Tháiemne.

Złodzyeystwo iest dwoiákie / Jáwne y táiemne. ¶ Jáwne / gdy złodzyey ná złodzyeystwie álbo ná onym mieyscu gdzye kradł bedzye poimány: w Domu / w Ogrodzye / álbo w Winnicy / etc. ¶ Táiemne / gdy złodzyeiá nie poimáia ná złodzyeysthwie / áni ná onym mieyscu gdzye kradł / ále gdy rzecz kradziona tái / álbo gdy zá czyia ráda y pomoca złodzyeystwo sie zstáło. Jáwni złodzyeie wedle Práwá Cesárskiego bywáia karáni nágrodzenim rzeczy vkrádzyoney czworáko. Táiemni dwoiáko. Też wedle

Práwá

Prawá Bożego w Stárym Zakonie nágrodzenim rzeczy krádzyoney dwoiáko/czworáko/pięcioráko/y śiedmioráko. A ieśliby nie miał czym nágrodzić/tedy go záprzedawano. Ale wedle Prawá Sáskiego Máydeburskiego/złodzyey ma być obieszszon. Exodi. 22. Prouer 6.

Karánie v Prági.

¶ Ieśliby kto vkradł co by trzy złote álbo wyższey ważyło/ma być obieszszon. Bo átzkolwiek tám mowi de tribus solidis Specu: Saxon: lib: ij. artic: 13. Wszákże solidum wykłáda złoty z Láćińskiego słowá wywodząc/á solidita te auri. A ieśliby rzecz krádzyona mniey niż trzy złote ważyłá/á kradzyectwo by się zstało we dnie/v Prági ma być bit/y włosy máią być oberznione/co zową Láćinnicy/poenam in cute et crinibus. Ktore Prawo około obrzynánia włosow (pisze támże) ná ten czás było dáne/kiedy ludzye długie włosy nośili: potym kiedy krotkie włosy poczęli nośić/tedy káwálec vchá álbo nosá miásto włosow vrzynáia. A ieśliby vchá nie miał/ná twarzy bywa nácechowan/y názwano to potym poenam in cute et carne/non in crinibus. Iure Munici p: articu: 38. ./. ./. ./.

Obrzezanie v szu miásto wło sow czy sty frymárk.

Penáin cute et carne Penain crini bus.

Ktore złodźyeie cechuia.

¶ Ty złodzieie ktorzy wednie krádną/ mieszki/ wácki/ káletę kryiomie rzezą/ ták znácza. Zá pierwszym kradziestwem ie ná twarzy cechuia. Zá wthorym obiedwie vszy vrzynáia. Zá trzecim krzyż ná czele żelázem wypaláia. A zá káżdym rázem miotłámi ie v prągi biią. Tákie cechowánie ná złodzyeioch dla tego bywa/ áby ie ludzye ználi/ á ich sie strzegli. A iesli by sie ktory dáley co tákiego dopuscił/ iuż ma być powrozem na szubienici nácechowány/ áby wiecey ludzyom nieszkodził/ gdyż sie zą troiákim ták sromotnym karánim nie vpámietał/ iuż máła nádzyeia o nim áby sie miał polepszyć. Iure municip: articu: 38. Y tá iest przyczyná dla ktorey złodzyeie wieszą/ á niewiásty topią/ ábo inną śmiercią wedle zwyczáiu ktorey kráiny trácą/ iż gdy by niebyły śmiercią karány/ máła by nádzyeiá po nich byłá vpámietánia y polepszenia/ by theż násroższym karánim kromia śmierci były karány/ ktore karánia ony czesto kroć sobie zá śmiech máia/ y zá nic niewáżą. Co madrzy á báczny Sedzyowie obaczywszy/ wynálezli then obyczay/ áby ták były karány/ iáko by tego wiecey nieczyniły

Czemu złodzieie wieszą á niewiásty topią.

Wszákże

Wszakże Sędzia przy złodzieioch ma pilnie báczyć / potrzebę / vbostwo / czás / rzecz kra=dziona / iesli vmyslnie kradł / álbo zá potrzeba wielkiego głodu / iesli z vprzeymey złosci / z zwyczaiu / z nieopatrznosci / y inne okolicznosci / zá ktorymi złodziey może sie czásem wymowić. Abowiem iesli zá przywiedzieniem głodu / nie vmysłem zdrádzieckiego zysku / co by tylko ku ziedzieniu álbo piciu / może sie nieiáko omowić / ponieważ też czytamy o tym / iż dla wielkiey á ostátniey potrzeby / rodzice zá=przedawáli dzieci swoie / y zábijáli ie ku ziedzeniu / a to iest więtszy występek.

¶ Ktoby rzecz kradziona álbo łupy przechowywał / álbo rády y pomocy ku krádziectwu dodawał: przeświadczony tąż śmiercią iáko y złodziey ma być karán. Eodem lib. ij. articulo 13.

O rzeczach odietych złodzieiowi przy poimániu.

¶ Przy karániu złodzieiow / Sędzia ma pilnie báczyć / áby też y tym nieprzepuszczał / ktorzy w ten czás gdy złodzieie imuią / rzeczy przy nich nálezione sobie biorą / y inne ktore im złodzieie vkázuią. Abowiem Oprawcy /

Ceklarze/Cechmiſtrze/y inni Vrzędnicy kte-
mu przyległacy / gdy imuią złodzyeie/ częſto-
kroć ich ze wſzytkiego odzyeráią. Nád to ie-
ſzcze od nich pytaią/ieſliby kedy co wiecey krá
dzyonego záchowáli/to wſzytko ſobie przy-
właſzczáią/niewiem ktorym innym práwem
iedno łupeżnym/ choćia też ták dobrze z wyz-
nánia złodzieyſkiego iáko z ſwey właſney wiá
domośći/ wiedzą czyie ony rzeczy ſą przes nie
odebráne. Dobrze czáſu ſwego poſtanowio-
no było to práwo / ktore Lorychius w ſwych
Kſyegách wſpomina/ że rzeczy ktorekolwiek
przy złodzieiu poimanym záſtawano/Vrząd
zábierał/ á to w ten obyczay / aby w obce ręce
co nie záblądziło/gdy by káżdemu wolno było
przywłaſzczáć ſobie co nie ieſt iego. Potym
wrácano ony rzeczy záchowáne/ gdy ſie ktho
do nich ozwał/ á dowiodł iż iego ſą. Ale te-
raz co kolwiek przy złodzyeiu záſtáną/ to nie
ináczey ſwym właſnym być mienią/ iákoby te
go z właſney oyczyzny ſwey zá dzyedzictwem
doſtáli. Przeto Diogenes Philoſoph/gdy
vyrzał czáſu iednego tych Pánow kthorych
Grekowie ná Seymy wálne od ſiedmi Miaſt
ſyłáli/a oni wiodą iednego/co był z Skárbu
złotą fláſzę vkradł: powiedział/iż wielcy zło-

dzyeie má

dzieie máłego wiodą. Y dziśieyszych czásow tákowi w przypowieść przychodzą/ iż gdy máłe złodzieyki wodzą álbo wieszszą/ sámi zá wietsze złodzieie bywáią miani/ przez tákowe odzieránie á przywłaszczánie cudzych rzeczy. Przeto Vrzędnicy winni by tego przestrzegáć/ áby tácy łupieżni słudzy byli karáni/ áby rzeczy krádzione przez nie odięte właśnemu Pánu były wrácáne.

O Cudzołostwie.

Cudzołostwo/ iże występ iest bárzo szkodliwy/ złączenie Małżeńskie tárgáiący/ nád ktthore żadne inne złączenie Pánu Bogu nie iest wdzięcznieysze/ áni ku ziednániu przyiacielstwá żadney drogi snádnieyszey nieiest/ iáko małżeństwo święte. Ktore pożytki ponieważ sie przez cudzołostwo porą/ á wiele złego z cudzołostwá płynie/ Przeto Pan Bog w Stárym Zakonie cudzołożniki y cudzołożnice śmiercią kárác roskazał/ mowiąc: Si dormierit vir cum vxore alterius/ vterq; morietur. i. adulter et adultera/ et auferetur malum de medio. A v Ezechielá Proroká strászliwe Deut: 22. Ezechi: 16.

á ogromne karánie cudzołożnikow y cudzo-
łożnic iest náznáczone/ mieczem á kámiono-
wánim. Ku ktoremu karániu Bożemu / lu-
dzye náuczeni w Prawie przyklániáiac sie/ v-
ſtáwili też cudzołożniki mieczem kárác / nie
mniey dla niezliczonych złych rzeczy/ kthore z
tad pochodza/ to ieſt/ krzywoprzyſieſtwá/ fał-
ſzywe świadectwá/ gwałty/ krzywdy/ zdrá-
dliwe oszukánia prawdziwych dzyedzicow/
porubſtwá/ nierzady/ y innych wiele złych rze
czy: iáko też y dla ſámego tego ſproſnego przed
Pánem Bogiem á hániebnego w ſwey nátu-
rze vczynku. Wſzákże dziſieyſzych czáſow v
wielu Przełożonych cudzołoſtwo ieſt zá małe
przewinienie/ dla tego iż ſie ſpoſpolitowáło.
A wiele ich ſnadź ieſt / ktorzy ie beſpiecznie po
pełniáia/ krom żadnego náruſzenia ſumnie-
nia ſwego/ y krom żadney kárnośći. Nic ich
nie ruſzáia przykłády/ z ktorych ſie vczymy/ iá-
Judic: 19. et 20. ko Pan Bog ſrogo karał cudzołoſtwá. Czy-
támy iż dla iednego tylko cudzołoſtwá/ pobi-
to było ludzi ſześćdzyeſyat y trzy tyſiace/ boiu-
Gene: 34. iacych w pokoleniu Beniámin. A dla zgwał-
coney Dyny Corki Jakobowey/ wſzytki Sy-
chymity pozábijano/ ſtádá ich rozebrano: żo-
ny/ dzyeći/ w niewola pobrano/ Miáſto zbu-

rzono.

rzono. Czytamy też iż Cudzołożniki/ y wszy=
tkie nieczyste ludzi będzye sądził Pan Bog/ 1. Cor 9
Krolestwá Bożego nie oglądáią. Scortato= Heb: 13
res adulteri non possidebunt regnum Dei.
Scortatores adulteros iudicabit Deus. A
wżdy ich to nic nie ruszy/ wżdy przełożeni te=
go nie karzą. Albo też snadź dla tego/ iż ták są
mi czynili álbo czynią. Przeto iáko inne zło=
ści zá niekárnością mnożą się/ ták też y cudzo=
łostwo. Nápisano Ecclesiastici viij. Quia
non profertur cito contra malos sententia/ i=
deo absq3 timore filij hominum perpetrant ma
la. A thák ná karánie Cudzołożnikow nie
mnieysze trzebá mieć Przełożonym baczenie/
iáko y ná innych złoczyńcow wedle Práwá
Bożego y Ludzkiego. Wszákże ták okrutne
karánie cudzołożnikow/ Duchowne y Miey=
skie práwo nieiáko vsmierzyło/ iż wedle Du=
chownego práwá cudzołożniki álbo z zboru
wiernych wyłączáią/ álbo rozwodzą. A we=
dle Práwa Mieyskiego głodem/ wygnánim/
z pospolstwá wyłączenim/ tych zwłaszczá kto
rzy są vboższy. A bogátsze winą pieniężną/ ál=
bo innym karánim wedle vznánia przełożo=
nych karzą. Niektorzy chcąc áby przedsię kará
nie cudzołostwá wedle dawnych práw trwá

io/ vstáwili áby cudzołożnik mieczem był ka//ran wedle Práwá. Qui in adulterio fuerit deprehensus/ capite plectitur. Specu: Sa//xon: lib: iij. articu: j. lib: ij. articu: 13. A cu//dzołożnicá áby byłá v Prági bitá/ y od práwá Małżeńskiego oddaloná. In summa/ Prá//wo nigdzye nie czyni cudzołożnikow od kará//nia wolnych/ choć by też ná mieyscá bespieczne vćiekáli/ áni w Kośćiele/ áni ná Cmyntarzu/ áni w Klasztorze.

Mąż gdyby Cudzołożniká zástał v swey żony/ co ma czynić.

¶ Mąż ieśliby v żony Cudzołożniká zástał/ á nie mogł by go poimać/ może go ránić/ álbo zá//bić: k temu iest Práwo 12 tabul: Moechum in adulterio deprehensum necato. Specu: Sa//xon: lib: j. artic: 50.

¶ Jeśliby sie przydáło/ iżby mąż máiąc żonę swoię w cudzołostwie podeyzrzáną/ vpomio//nał by Cudzołożniká trzy kroć przed świád//kámi/ áby iego żenie dał pokoy/ A potym by go zástał s nią mowiącego tháiemnie w domu swoim/ álbo w domu onego Cudzołożniká/ álbo kędy ná pospolitym iáwnym mieyscu/ mo//że go własną ręką zábić. A ieśliby go ná innym

mieyscu ná//

mieyscu nálazł z żoną gadáiącego/ tedy wez=wawszy trzech świadkow kthorymi by do=wiodł iże z żoną gadał/ ma go Sędzyemu o=znaymić/ ktory go potym wywiedzyawszy sie prawdy/ ma wedle Práwá kárác. Lib: et art: eodem. artic: 37. (.) (.)

Mąż/ kiedy żony o cudzołostwo nie ma kárác.

¶ Mąż niemoże żony kárác o cudzołostwo/ ani przećiw niey czynić w pewnych przypad=kách. ¶ Naprzod/ gdy też sam cudzołożni=kiem iest. Bo kruk krukowi oká niewykluie. ¶ Wtore/ iesli iey przyczynę iáką do tego dał. ¶ Trzecie/ iesli s nią nie mieszka/ á oná mnie=ma iż by zmarł. ¶ Czwarte/ iesli to zá przy=muszenim vczyniła/ nie z chući / nie z woli swey/ ále zá gwałthem. ¶ Piąte/ iesli Cu=dzołożniká mniemáłá być swym mężem/ przez iakie oszukanie Persony/ co Łácinnicy zową fraudulentum concubitum per deceptionem personae. Co może poznáć s tego przykłádu. Sempronius rozmiłował sie iedney Pánny/ y żądał żony Mewiusowey/ áby mu ią ku ie=go woli ziednáłá: co żoná Mewiusowá obie=cáłá vczynić/ á obiecáwszy nie vczyniłá/ ále

sámá pewnego czásu ná pewne mieisce wedle zmowy w nocy przyszłá/ á ná onym sie łożu położyłá/ gdzie Pánná być miáła. Semproniuס oszukány y zniewiádomości z zoną Mewiusową spał/ mniemáiac áby s Pánną. Tu Semproniuס z strony żáluiacego Mewiusá nie winien cudzołostwá/ ale Páni Mewiusową. ¶ Szoste/ Jesli po cudzołostwie s nią mieszka. Abowiem przez to zda sie przyzwáláć ná iey vczynek.

Znáki przez ktore poznáć Cudzołożniká.

¶ Iże cudzołostwá pospolićie w taiemności bywáia/ ták iż mąż trudno sie ma dowiedzieć o cudzołożniku y o cudzołożnicy. Náuczeni w práwie y tego nie opuśćili/ opisáli znáki przez ktore to może poznać. ¶ Naprzod/ z strony mieyscá/ áby ten komu tho przynależy wiedzieć/ obaczył miesce gdzie te pare zástał/ iesli w ćiemnym/ iesli ná widocznym/ iesli ná świeconym/ álbo nie ná świeconym mieyscu. Abowiē ná mieyscach poświeconych niebywa podezrzenia ná cudzołostwo. ¶ Wtore/ ma być báczenie Persony/ iesli krewny álbo obcy/ iesli Duchowny álbo świecki. Abowiem ná

krewnego

krewnego/ ná Ksyedza/ ná Mnichá/ nie iest podeyzrzáne cudzołostwo. ¶ Trzećie/ może poznáć z spráwy á postáwy oney pary podeyrzáney/ ieśli sie obłápiáia/ cáluia/ często rozmawiáia/ k sobie vśmiecháia. etc.

Id verum est sczt.

O Mężoboystwie.

Mężoboystwo iest troiakie. ¶ Naprzod/ zábiie kto kogo áby Imienie iego wydárł y posiadł/ álbo by ich wiele pozábiiał: táki koniem około rynku ma być włoczon/ potym w koło wplecion. ¶ Wtore/ zábiie ieden drugiego z nieprzyiázni iákiei/ táki ma być mieczem karan. Trzećie mężoboystwo iest/ gdy zábiie kogo w obronie swego zdrowia/ álbo z przygody: iáko gdyby zrebuiac drzewo/ podrożnego człowieka zábił/ álbo strzelaiac ná ptaká/ á nie z chući by to vczynił: táki ieśli świadki ma swey obrony á przygody/ sámotrzeć przysiega sye wyzwoli/ odpráwiwszy wargielt/ to iest záplaćiwszy głowe wedle Práwá. Przeto thu Sedzia (ktory winien sedzyć wedle Práwá) ma być wtym opátrzny/ á iásna spráwe mieć/ ieśli z woley á z vmysłu mezoboystwo sie z stá-

Mężoboistwo troiákie.

RozmáitHego mężoboistwá rozmáitha śmierć.

Przygodne mężoboystwo.

ło. Abowiem iesli vmyslnie/ tedy Mezoboice ma nágárdle kárać wedle Práwá. A iesli przygodnie/ ná wargielt skázáć. Jure Municip: arti: 38. Spec: Sax: lib: ij. art: 13. et 38. ¶ Wargielt w práwie zowa nagrodzenie/ álbo zapłátá iákiey szkody álbo przewinienia/ wedle opisánia w práwie.

Wargzielth.

Karánie tego ktoby zábił Oycá álbo Mátki.

¶ Ktoby zábił Oycá/ Mátkę/ Syná/ Dziádá/ Bábę/ Brátá/ Syostrę/ Krewnego swego/ álbo by do tego iáka przyczynę dał: Táky zászyty w skorę álbo w wor/ ze psem/ s kurem z iászczurka/ z małpa/ ktore z tych ná ten czás może mieć/ w rzekę má być wrzucon/ y vtopion. Ze psem dla tego/ iże ten zły człowiek nieznał vczciwości/ ktora był powinien rodzicom swoim wyrzędząć/ záslepiony nie ináczey iáko pies ktory sie slepo rodzy/ á do dziewiatego dniá nie widzi. ¶ Kur znáczy wysoka á hárda mysl iego/ ktora miał przeciw rodzicom swoim/ álbo krewnemu swemu.

Pies.

Kur.

¶ Jászczurká znáczy nieszczesliwość rodziców. Abowiem iászczurká sámiec gdy sie s sámica zchodzi/ głowę swoię w iey vstá włoży/

Jaszczurka.

ktora potym samicą w sobie vgryzie: A ia- szczurczęta gdy sie maią wylągnąć/ wygryzą ia się z żywotá samice/ ták że y samicá zdechnie. ¶ Małpa zásie iáko sie przypodoba sprá- wom ludzkiem/ y podobieństwo człowieká sprawániu swymi okázuie/ á człowiekiem nie iest: ták że też ten zábiiácz zda sie być człowie- kiem/ ále wedle vczynku nie iest/ dla tego iże zábićim rodzicow swoich/ nie ludzki/ ále wie- cey niż bestyálny vczynek popełnił. Specu: Saxon: lib: ij. arti: 14. Małpá

¶ Pomocnicy ku Mężoboystwu/ tákiem ka- ránim maią być karáni/ iáko y głowny Mężo- boycá. A pomocnicy maią być rozumiani/ ktorzy sie ná mężoboystwo iednostáyną rádą á pomocą spiknęli y ziednoczyli. Specu: Sa xon: lib: ij. articu: 14. Auxili atores.

Mężoboycá kiedy o gárdło nie ma być sądzon.

¶ Mężoboycá iesli pierwey niż by go ktho o mężoboystwo winił/ dobrowolnie do Sa- du przyidzie/ znáiąc vczynek/ chcąc sie vsprá- wiedliwić/ y wywieść niewinność swoię/ iż sie to zá wielką potrzebą w obronie przydáło: thákiemu iuż sąd nie idzie o gárdło/ ále przed

śie ma być skazan ná pokup Sedziemu y stro//nie/to iest krewnym zábitego ná Wargielt: ku ktorego bráńtu przyrodzeni zmárłego trzy kroć maia być pozwáni. A ieśli by nie stánęli/ pokoy broniacey śie stronie/ ktora przygodę swa okazáłá/ má być nákazan przez Sadow//ny wyrok/ y od płácenia do tad ma być wol//ná/ áż krewni zmárłego Práwem thego będa dochodźić od niego. A ieśliby zábity ieszcze nie pogrzebiony do Sadu był przynieśion/ á ná mężoboyce by żáłowano: tedy obwiniony dla tego iż pierwey do Sadu/ czuiac niewin//ność swoie/ dobrowolnie stánął/ bliższy śie od wieść / y zmárłego pokonáć wedle Práwá. Speculo Saxon: lib: ij. articu: 14. lib: j. ar//tic: 64. Ktore omawia iże káżdy bliższy iest z//drowie y dobrá swoie obronić/ niż by go ktho miał pokonáć.

¶ Pánná álbo niewiástá gdyby z rozpuszczo//nymi włośy przyszłá do Vrzedu/ żáłuiac ná ko//go o gwałt sobie vczyniony/ ofiáruiac śie tego dowieść świádkámi/ ktorzy wołánie iey sły//szeli: A obwiniony przyszedł by pierwey do Vrzedu dobrowolnie/ nie zwiazány/ nie poi//mány / chcac wywieść niewinność swoie we//dle práwá. Tedy obwiniony zá tákowym wol//

nym przy//

nym przyszćim do Vrzędu/ bliższy się odwieść sámosiodm/ niż by go biała głowá o gwałt miáłá pokonáć. Abowiem Práwo záwżdy iest przychylnieysze stronie obwinioney/ niż żá łuiącey. Iure Municip: artic: 38.

Ktorży od meżoboystwá máią być wolni/ álbo lżey karáni.

¶ Od Meżoboystwá bywáią wymowione ty Persony. Naprzod

¶ Dzyeći/ ktore ieszcze baczenia á rozumu nie máią/ áni co iest złość y zdrádá nie znáią. Ale ieśliby iuż znáły co iest źle/ tedy máią być karány/ wszákże łáskáwiey dla młodośći/ ktora ich vczynek nieiáko omawia. Abowiem niekthore dzyeći/ zwłaszczá złego wychowánia/ máią czásem ná złe wiele rozumu. Pisze S. Grzegorz w niektorym Dyálogu/ iże Dyabeł iednemu oycu wyrwał dzyećię w piąći lećiech z rąk/ gdy przysięgáło á bluźniło Páná Bogá: Coby był Pan Bog nie dopuśćił/ by było ono dzyećię co iest źle nierozumiáło. A dzyećię ma być rzeczono/ poki nie doydzye siedmi lat. Dżiećí.

¶ Item/ Ludzye stárzy/ ktorzy przez wszytek czás żywotá swego/ záwżdy bez nágány Stárzy.

pobożnie żyli/á z ludźmi ſtátecznymi y s cno/
tliwymi obcowánie mieli/ thákowe ich żyćie
bárzo im pomaga/ áby zá mężoboyſtwo od ś/
mierći byli wolni.

Szaleni

¶ Szaleni/ ktorzy nie wiedzą co czynią. Abo
wiem ná ſwym ſzaleńſtwie doſyć karánia máy/
ią. A człowiekowi vdręczonemu więtſzy ſmu
tek y vdręczenie nie ma być przydáne. Afflicto
non eſt addenda afflictio. Ale ieſliby ſzalony
zábił przed tym niż ſzálał/ y w ten czás gdy ſzá
leie ma być iáko inny karan.

Porywáiący ſię ze ſnu.

¶ Ktory ſię porywa ze ſnu/ podobny ſzalone
mu álbo wielce pijánemu. Ale to ták ma być
rozumiano/ ieſli ſię mu to porywánie nigdy
nie przydawáło/ á thego do ſiebie pierwey nie
znał. Abowiem ieſli to pierwey czuł do ſiebie/
y z tákiego porywánia ſnu/ álbo z iákiego zá/
chwycenia á ſzaleńſtwá ludzyom ſzkodził/
winien ieſt mężoboyſtwá. Bo czáſu dobrego
baczenia/ powinien ſię był opátrzyć/ áby ſam
ſypiał w dobrym zámknieniu/ álbo ſię kazał do
wieść do kłozy.

Piyáni karánia zá zły vczynek dla piiáńſtwá nie wolni.

¶ Item/ Pijánice/ ktorzy ku mężoboyſtwu
vmyślnie pijáńſtwem ſię nie gotowáli/ áby mę
żoboyſthwo zá więcſzą wymowką popełnić
mogli. Abowiem ták czeſto mowią/ muſzę ſo/

bie nań podpić. Wszákże te obmowe ták rozumiey / iże żadnego pijaństwá niemász tákiego / ktoreby zupełnie od złego vczynku omáwiáć álbo wolnego czynić miáło / iedno tylko srogość Sędzyemu w karániu nieiáko zámierza. Ebrietas enim qualiscunqz non excusat á toto / eos tamen excusat á tanto. A pijaństwo też tu rozumiey tákie / ktore by było ták wielkie / iżeby człowiekowi rozum á baczność odięło.

¶ Item / ktorzy sie dopuszczą mężoboystwá nie z chuci / nie z vmysłu / nie z vprzeymey złości / ále z tráfunku przes iákie nieszczęście / w kunszcie / we grze / w robocie / ták iżby z onego niebácznego obráżenia / potym obráżonego śmierć zászłá. Abowiem ty przygody á tráfunki częstokroć zrządzeniu á przeyzrzeniu Bożemu przypisuią. Et fortuitum casum nullum humanum consilium praeuidere potest. Ná przykład / gdyby kto iechał ná płochym koniu / ktoregoby wodzą hámowáć nie mogł / á dzyecieby ná łonie mátki poráził. Albo przy gróniu piły / gdyby ieden drugiego gonił / á w vciekániu nogę złamał y vmárł.

Zprzigody zabiiaiąci.

Przykład przyrodnego mężoboystwá.

¶ Item / Ktorzy zábijaią dzieci dziwnie sie rodzące / nie wedle wyobráżenia ludzkiego /

Zábiyáꝛcze dźieci ná kꝛształth bestyey śie rodzących.

ále ná ksztalt iákiey Bestiey. Abowiem y tákie nie máią być krczone/ ále záráżem zádawione álbo ktorymkolwiek obyczáiem máią być zátrácone. Ktore dziwne rodzenie (iż śie to trochę od rzeczy odstąpiwszy powie) pospolićie śie figuruie w żywoćie Mátki/ z zápátrzenia iákiey Bestiey/ á z zámyślenia o niey czásu poczęcia. Co śie snádnie okázuie z Historiey o Jákobie/ Gene: xxx. Ktory chcąc iż by śię mu od trzody iednákiey bárwy owiec/ rozney bárwy owce mnożyły: nákładł do korytá/ z ktorego nápawano/ rozg rozmáitey bárwy/ áby owce przy nápawániu ná nie śie zápátrzáły: ták zá onym zápátrzániem śie stáło/ iż owce rozney bárwy śię rodziły. Z tąd też niewiásty z cudzołostwá często rodzą dźieci podobne mężom swoim. Abowiem w ten czás ná mężá wspomináią/ gdy czynią co im nieprzystoi.

¶ Item/ Kthory po Mężoboystwie popełnionym wytrwał dziesięć lat/ wolny iest od śmierći/ y owszem ieśli by dwádzieśćiá láth przetrwał/ nie ma być iuż o mężoboistwo winowan. A ty dwie omowie ku záchowániu przyiáćioł są bárzo pomocne.

Oprawci.

¶ Item/ Opráwcy/ Ceklarze/ y inni słudzy Vrzędowi/ ktorzy złoczyńce w poimániu zá

potrzeba zábijáia. Abowiem iesliby sie złoczyńcá mocnie á gwałtownie bronił/ czyniac sługam gwałt/ á nie mogł by być poiman: thedy w tey mierze Práwo dopuszcza sługom Vrzedowym/ áby złoczyńce łepiey zábili/ niżliby zá zły vczynek niemiał być karány.

¶ Item/ Sa niektorzy co ták rozumieia/ áby ten Mezoboicá miał być wolen od smierći/ ktory innych zá obietnica wolnośći wiele łotrow wyda: Wszákże Sedzia tákiemu przepuszáć nie ma. Abowiem by tym kształtem nie z stáło sie prawu Bożemu y ludzkiemu dosyć.

¶ Brzemienna niewiástá obżálowána/ może być zárázem skazána ná karánie wedle przewinienia: ále po skazániu ma być wolno záchowaná do tego czásu áż porodzi. Abowiem dziećie záwystepek mátczyn niepowinno nic ćierpieć. Potym po porodzeniu ma być skárána wedle rzeczy osadzoney/ co zásłużyłá. Specu: Saxo: lib: iij. articu: 3. Iure Municip: artic: 96.

O Przygodnym mezoboystwie.

¶ Przygode zowa Láćinnicy casum et euentum fortuitum/ gdy sie co złego przytráfi/ o czym sie żaden nic domniemać niemogł/ áby sie to zstáć miáło.

Ćiesle/ Mu

¶ Cieśle/ Murárze/ y inni Rzemieślnicy/ álbo ich pomocnicy/ ieśliby kogo zrzucenim ná doł iákiey máteryey obrázili álbo zábili/ nie winni ſa meżoboiſtwá áni obráżenia: ále ták/ ieśli tego nieuczynili ze złośći/ z nienawiśći/ álbo z iákiey nieprzyiáżni: ieśli też przed thym oznaymili wołánim ſwoim/ áby ludzie prze=chodzacy ná ten czás ſie wárowáli/ á gdzie ká=pie nie przechadzáli. Gdzie by też rzemieślni=cy ná gorze bedac/ vſtáwicznie mieli wołáć/ dośyć im ieſt przed mieyſcem niebeſpiecznym rośćiagnać ſznur/ álbo iáky inny znák wielky á dobrze znáczny poſtáwić według zwyczá=iu Miáſtá. Ták iuż rzemieślnik nie bedzie mogł być winowan o czyie obráżenie álbo zá=bićie/ choć by też wołánim żadnego znáku nie=dał. ¶ Toż ma być rozumiano o tych/ kto=rzy ſtrzeláia z łukow/ s kuſz/ z ruſznic/ wſze=dy zwłaſzczá w ogrodzie/ ná Celſtáćie/ álbo ná innym mieyſcu ná to vprzywileiowanym: ieśli przed ſtrzelanim vpominali przechodza=ce/ áby ſie wárowáli. ¶ Toż o zawodni=koch/ ktorzy koni probuia. A poſpolićie o wſzy tkych ktorzy ſie báwia około rzeczy vżćiwych/ ku czynieniu dozwolonych/ w ktorych by ko=go z tráfunku zá nieſzcześćym mogł obrázić

álbo zá=

álbo zábić : tákowi nie sa winni áni obráženia áni zábićia/ pod Condiciami wyžszey námie-nionymi. Wszákže máia być karány wedle v-znánia Sędziego/ áby potym ostrožnieyszy byli.

O vznániu wielkiego y máłego przewinienia.

¶ Iže zá wietszym przewinienim człowiek ma być wiecey słusznie karan/ zá mnieysze mniey. Náuczeni w práwie ku vznániu tákiego máłego y wielkiego przewinienia opisáli przykłády/ kłádac roznosć inter dolum malum/ culpam latam/ culpam leuem et leuissimam/ inter casum euentumqꝫ fortuitum.

¶ Przykład ad dolum malum ten iest: Jesli by złoczyńcá vćiekał do czyiego domu/ áby tám był bespieczen/ A gospodarz onego domu/ okázuiac sie być iego przyiaćielem/ przyiał by go w dom swoy/ pothym drzwi po nim zámknał/ á okno mu otworzył/ ktorym by vćiekł/ A goniacych by nieprzyiáćieli w dom niepuśćił: Tu iest wielka chytrosć á oszukánie drugiego/ co zowa dolum malum/ et dolum pessimum calliditatis/ fallaciam/ machinationem ad circumueniendum alterum. Dolus malus.

Lata culpa.

¶ Przykład ad latam culpam: Gdyby Cieślá álbo Murarz zrzuceniem zgory iákiey máteriey kogo zábił/ nie opowiedáiąc nic przed zrzucenim/ á powiádał by potym/ że o tym zwyczáiu álbo o Práwie nie wiedział/ áby miał głosem pierwey zrzucenie opowiádać álbo znák stáwiáć. Tu iest występ wielki/ ktory zową latam et grauissimam culpam/ gdyż powinien był tho wiedzieć o czym wiedzą wszyscy/ y rozumieć tho o czym rozumieią wszyscy/ álbo ich wielka część rozumie/ á iemu to zwłasczá wiedzieć przystáło. Przeto bywá winien táki wszytkiego/ co by się kolwiek złego przes zrzucenie iego zstało/ wymowić się niewiádomośćią niemoże.

Leuis culpa.

¶ Lżeysze iest przewinienie/ gdy kto wiedząc czyię przyszłą szkodę/ bliżnego od niey nie przestrzeże niedbáłośćią swoią/ y mogąc się iey pomoc vwiárowáć/ nie pomoże. Tu iest leuis culpa v Ludzi/ ále przed Bogiem grauis/ dla niemiłośći ktorą tu vkazał przećiw bliżnemu. Gdyż pan Bog nád inne rzeczy nawięcey roskazał miłość ku bliżnemu mowiąc: Mandatum do vobis vt diligatis inuicem. Ktora miłość ná tym się zámyka áby ieden drugiemu wszytkiego dobrego życzył/

rády do-

rády dobrey w potrzebach dodawał / wedle możnośći zápomagał / cudzego nie żadał / ná swem skromnie przestawał / nikogo nieoszu- kał / spráwiedliwość we wszytkim záchował. Sic non crescerent immensa volumina le- gum / non cresceret in orbe dolus. Z thadby sie mnożył pokoy pospolity / z tad miłość ku pá nu Bogu / ktoremu niechay bedzie Cześć y chwała ná wieki.

Amen.

Dokończenie.



Znáki mieysc wszytkich opisánych w tym to Porzadku/ ná cztery częśći rozdzyclonym/ ile kàżda część w sobie zámyka/ Tháк w pospolitośći wedle Tytułow głownierszych/ iáko y w osobliwośći innych Práw y Postępkow/ kthore sie pod Tytułmi głownieyszymi zámykáia. Dla łátwieyszego nálezyenia.

Mieyscá Pierwszey Częśći. O Personach Sadowych.

Zdrádli-

Mieyſcá wtorey częſci.

Poważ/

Sposob

Mieystá trzeciey czesci. O Postepku Sadownym.

Czás od//

Wiele ma

Sedzyanie

O Appellaciách. xciiij.

Formáli⸗

O Cudzoło//

Dokończenie Regestru.



Sentencye z Pismá

Swietego zebráne/ kthore ná mieyscách Sadowych pospolicie bywáia pisáne/ áby z nich ták przełożeni ná Sadzyech/ iáko inne Persony/ Sadowi przynależace/ záwżdy przed oczymá powinowáctwo swoie mieli/ á wedle nich sie z roskazánia Bożego záchowywáli.

Sapien: 6.

Audite Reges et intelligite/ discite iudices finium terrae. Praebete aures vos qui continetis multitudinem/ et placetis vobis in turbis nationum/ quoniam data est á Domino potestas vobis/ et virtus ab altissimo/ qui interrogabit opera vestra/ et cogitationes scrutabitur. Quoniam cum essetis ministri regni illius/ non recte iudicastis/ nec custodistis legem iusticiae/ neqz secundum voluntatem dei ambulastis. Horrende et cito apparebit vobis/ quoniam iudicium durissimum/ in his qui praesunt/ fiet.

¶ Słuchayćie Krolowie á rozumieyćie/ vczćie sie Sędzyowie kráin zyemie. Náklońcie v-

szu wszyscy / ktorzy maćie pod swa moca wiel
kość ludu / á kochaćie sie w narodzyech / Iże
wam daná iest moc od nawyższego Bogá /
ktory bedzye pytał o wászych spráwách / y be-
dzye sie bádał o myslách wászych. Abowiem
gdyśćie byli slugámi krolestwá iego / niesprá-
wiedliwieśćie sadzili / ániśćie strzegli zakonu
spráwiedliwośći / áni wedle woley Bożey cho
dziliśćie. Strászliwie á rychło okaże sie wam
Pan Bog / Abowiem nasroższy Sad bedzye
nád tymi / ktorzy sa przełożeni.

ij. Paralip: 19.

Videte quid faciatis / non enim hominis e-
xercetis iudicium / sed Domini / et ipse vobi-
scum est in iudicio. Sit timor Domini vobi-
scum / et cum diligentia cuncta facite. Non
est enim apud dominum Deum nostrum ini-
quitas / nec Personarum acceptio / nec cupi-
do munerum.

¶ Krol Jozáphát / gdy iednego czásu postá-
nowił Sedzye we wszytkich Mieśćiech w ży-
dostwie / ták do nich mowił. Báczćiesz co czy-
nić maćie / ábowiem nie ludzki sad spráwuie-
ćie / ále Boży / á on s wámi iest ná sadzye. Nie-
chay że bedzye boiaźń Boża s wámi / á s pilno-

ścia wszytko sprawuyćie. Abowiem v Pána Bogá nászego nie iest złość/ áni brákowánie Person/ áni chćiwość dárow.

Deutron: 1.

Audite illos et iudicate eos iuste/ siue ciuis sit ille/ siue peregrinus. Non agnoscetis per// sonas in iudicio/ ita paruum audietis vt ma gnum/ nec reuereamini cuiusqz personam/ quia Dei iudicium est.

¶ Sluchaycie ich á sądźcie ie spráwiedliwie/ choć iest Mieszczánin/ choć Pielgrzym/ choć sasiad/ choć przychodzyeń. Nie będzyecie bráko wáć Personámi ná sądzye/ ták máłego będzye cie słucháć iáko y wielkiego. Nie będzyecie się bać żadney Persony/ Abowiem sąd iest Boży.

Jerem: 22.

Facite iudicium et iusticiam/ Vi oppressum liberate de manu calumniantis. Aduenam/ pupillum/ viduam/ nolite contristare/ neqz opprimatis inique/ et sanguinem innocen// tem ne effundatis.

¶ Czyńcie sąd á spráwiedliwość/ vćiśnione// go gwałtem z rąk potwarce wybawćie. Przy chodnia/ śieroty/ wdowy/ nie zásmucayćie/ áni vćiskayćie złośliwie/ krwie niewinney nie przelewayćie.

Exod: 23.

Pauperis non misereberis in iudicio.

Nád vbogim nie będzyesz miał lutośći ná sądzie.

Deutr: 16.

Non accipies munera/quia excaecant oculos sapientum/et deprauant causas iustorum.

¶ Nie będzyesz brał darow / Abowiem dáry záslepiáią oczy mądrych/ y przewrácáią á tępią rzecz spráwiedliwych.

Exod: 22.

VIduae et pupillo non nocebitis/ si laeseris eos/ vociferabuntur ad me / et ego audiam clamorem eorum/et indignabitur furor meus/percutiamqꝫ vos gladio/et erunt vxores vestrae viduae/et filij vestri pupilli.

¶ Wdowie y sierośie szkodzyć nie będziećie/Jesli ich obrážićie/będą wołáć do mnie/ á ia wysłucham wołánie ich/Rozgniewam się y pobiię was mieczem: A będą żony wásze Wdowámi/y Synowie wászy sierotámi.

Psal: 57.

Recte iudicate filij hominum.

¶ Spráwiedliwie sądzćie Synowie ludzcy.

Deutr: 27.

Maledictus qui peruertit Iudicium/Aduenae/pupilli/et viduae.

Przekle-

¶ Przeklety iest ktory przewraca Sad przychodnia/ sieroty/ y Wdowy.

Exod: 22.

Maleficos ne patiaris viuere super terram.

¶ Złoczyńcom niedopusczay żyć ná świecie.

Deutr: 13.

Auferes malum de medio vestri.

¶ zgládziſz złego z posrzodku was.

Deutr: 5.

Teſtis mendax peribit.

¶ Kłamliwy świádek zginie.

Prouerb: 21.

Qui cuſtodit os ſuum et linguam ſuam/ cuſtodit á tribulatione animam ſuam.

¶ Kto ſtrzeże vſt ſwoich y iezyka ſwego/ ſtrzeże od záſmucenia duſze ſwoiey.

Pſal: 33.

Prohibe linguam tuam á malo/ et labia tua ne loquantur dolum.

¶ Powściagay iezyká ſwego odezłego/ á vſtá twoie niechay nie mowia zdrády.

Exod: 20.

Non loquaris falſum teſtimonium contra proximum tuum.

¶ Nie bedzieſz mowił fálſzywego świadectwá náprzećiw bliżnemu twemu.

Leuit: 19.

Non periurabis in nomine Domini.

¶ Niebędzieſz krzywoprzyśięgał przez Imię Pańſkie.

Pſal: 14.

Qui iurat proximo ſuo et non fallit/ promiſsionem habet/ quod in Domini tabernaculo habitabit/ et in monte ſancto eius requieſcet.

¶ Kto przyśięga bliźnemu ſwemu á nie zdradza/ tẽ ma obietnicę/ iż w Páńſkiem przybytku mieſzkáć będzie/ y ná gorze iego Swiętey odpoczywáć będzie.

Roni: 13.

Omnis poteſtas á Deo. Itaqz qui reſiſtit poteſtati/ Dei ordinationi reſiſtit/ et damnationem ſibi acquirit. Vis autem non timere poteſtatem/ bonum fac. Si autem malum feceris/ time. Non enim ſine cauſa gladium portat.

¶ Wſzelka zwierzchność ieſt od Bogá. A ták kto śię ſprzećiwia zwierzchnośći/ Bożemu zrządzeniu śię ſprzećiwia/ y potępienie wiecznie ſobie iedna. A chceſz śię niebáć zwierzchnośći/ czyń dobrze. Ieſli źle będzieſz czynił/ boy śię. Abowiem nie bez przyczyny miecz nośi. etc.

6. 17 нон

